

PROTOKÓŁ NR XVIII/12
z XVIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie
w dniu 22 marca 2012 r.

Sesja rozpoczęła się o godz. 10.00 i trwała do godz. 18.40.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

1. Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat
2. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Maciej Szabałkin
3. Sekretarz Miasta i Gminy Beata Kryszkowska
4. Skarbnik Miasta i Gminy Jolanta Staruk
5. Radca prawny Krzysztof Judek
6. Sołtysi wg listy obecności – załącznik nr 2
7. Zaproszeni goście wg listy obecności – załącznik nr 3

Ad. I. Sprawy regulaminowe:

1/ Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn. Powitał radnych oraz zaproszonych gości. Stwierdził prawomocność obrad, gdyż na stan Rady 21 osób, w posiedzeniu uczestniczyło 20 radnych.

Radna Elżbieta Kasprzyk przybyła na sesję o godz. 10.35.

Wiceprzewodniczący Rady Janusz Skrzypiński opuścił sesję o godz. 12.10.

Porządek obrad radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o sesji – załącznik nr 4.

2/ Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem protokołów: z XVI i XVII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 20 radnych w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za przyjęciem protokołu głosowało 20 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że protokoły: z XVI i XVII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie zostały przyjęte.

Wydruk wyników głosowania stanowi załącznik nr 5.

Ad. II. Zgłaszanie wniosków Komisji Rady.

Przewodniczący Rady poinformował, że Komisje nie zgłosiły innych wniosków.

Ad. III. Sprawozdanie z działalności Gryfińskiego Domu Kultury za 2011 r. – DRUK Nr 1/XVIII

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Stanowiska Komisji Rady do sprawozdania stanowią załącznik nr 7.

Radni nie zgłosili żadnych uwag ani wniosków do sprawozdania.

Rada **przyjęła sprawozdanie do wiadomości.**

Ad. IV. Sprawozdanie z działalności Biblioteki Publicznej w Gryfinie za 2011 r. – DRUK Nr 2/XVIII

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Stanowiska Komisji Rady do sprawozdania stanowią załącznik nr 7.

Radni nie zgłosili żadnych uwag ani wniosków do sprawozdania.

Rada przyjęła sprawozdanie do wiadomości.

Ad. V. Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej za 2011 r. i przedstawienie potrzeb w zakresie pomocy społecznej na 2012 r. – DRUK Nr 3/XVIII

Sprawozdanie stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Stanowiska Komisji Rady do sprawozdania stanowią **załącznik nr 7.**

Przewodniczący Rady poinformował, że radni przed sesją otrzymali na płytach CD prezentację dotyczącą dodatkowej działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Gryfinie.

Radni nie zgłosili żadnych uwag ani wniosków do sprawozdania.

Rada przyjęła sprawozdanie do wiadomości.

Ad. VI. Przedstawienie koncepcji dotyczącej funkcjonowania kąpieliska miejskiego – DRUK Nr 4/XVIII

Koncepcje stanowią **załącznik nr 10** do protokołu.

Stanowiska Komisji Rady do informacji stanowią **załącznik nr 7.**

Radna Janina Nikitińska – chciałbym scedować swój głos na Panią Sołtys sołectwa Włodkowice Lidę Paczkowską.

Sołtys sołectwa Włodkowice Lidia Paczkowska – zwracam się z prośbą o wyjaśnienie mi sprawy koncepcji dotyczącej sołectwa Steklna i dwóch tras nordic walkingowych. W koncepcji jest informacja, że jako wkład własny wykorzystany został fundusz sołecki wraz z infrastrukturą zaproponowaną przez mieszkańców poszczególnych sołectw. Wymienione są miejscowości Zaborze i Włodkowice, ja nic nie wiem na temat tego, aby w ubiegłym roku zostały przeznaczone jakieś środki z funduszu sołeckiego Włodkowic na takie inwestycje. Pomysł imprez z okazji „800-lecia Steklna” zrodził się na bazie aktywności miejscowej społeczności, we współpracy z sołtysami i stowarzyszeniem „Nasza mała ojczyzna”. Pytam Pana Burmistrza, czy nadal jestem sołtysem. Proszę nie traktować moich mieszkańców i mnie jak śmieci. Ja nic o tym nie wiem, dowiedziałam się z koncepcji, dzwoniłam w grudniu do Pana Przemienieckiego i nie wyjaśnił mi tej sprawy. Proszę o jej wyjaśnienie, ponieważ nie wiem, co mam powiedzieć swoim mieszkańcom. Jestem za tym, aby to było, cieszymy się z tego bardzo, ale wypadało poinformować o zamierzeniach w moim sołectwie.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – pierwszy raz słyszę o nieporozumieniach, zapoznam się z tym problemem i wówczas odpowiem Pani sołtys. W tej chwili rozmawiamy tylko i wyłącznie o plaży.

Radny Tadeusz Figas – mam prośbę, aby nie szukać następnych koncepcji, bo według mnie Wełtyń jest idealną lokalizacją jeśli chodzi o usytuowanie plaży. Prosiłbym, aby powoli, etapami realizować to przedsięwzięcie, bo nazywamy się gminą turystyczną i wstyd, żeby gmina turystyczna nie posiadała kąpieliska.

Radna Ewa De La Torre – w artykule w jednej z lokalnych gazet z 17 stycznia 2002 r. jest zamieszczona wypowiedź Pana Piotra Romanicza, który w styczniu 2002 roku mówi, że zgłosiliśmy wnioski na organizację plaży miejskiej. Jeżeli znajdą się pieniądze, pozostaną nam tylko formalności i kwestia porozumienia w sprawie plaży. Dziennikarz przypomina i ja także przypominam, że koncepcje dotyczące plaż gryfińskich kosztowały ponad 40.000 zł, przy czym dotyczyły dwóch plaż: w Wełtyniu i w Wirowie, natomiast na posiedzeniu komisji usłyszeliśmy, że jeżeli będą przewidziane, a zatem przesunięte środki w tegorocznym budżecie, to będziemy dofinansowywać plażę w Steklnie. Dokładnie rok temu mieliśmy identyczną sytuację, kiedy gmina zgłosiła kąpielisko na prywatnym terenie w Wirowie. Wiedzieliśmy, że procedura jest taka, że do 31 grudnia każdy organizator musi zgłosić wolę utworzenia takiego kąpieliska, natomiast to gmina decyduje o liczbie tych kąpielisk i podejmuje uchwałę do końca maja. Co takiego wydarzyło się w grudniu 2011 roku, że

gmina, która chce być organizatorem, takiego wniosku nie złożyła? Usłyszeliśmy od Pana Piotra Romanicza, że w Steklnie to nie będzie kąpielisko w myśl ustawy Prawo wodne, tylko będzie to tzw. miejsce do kąpieli, a zatem nie będzie wypełniało wszystkich wymogów ustawy jeśli chodzi o formalności.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – Panie Burmistrzu, jak na ten sezon rozwiąże Pan sprawę kąpielisk dla mieszkańców Gminy Gryfino?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat - chciałbym sprostować pewne wypowiedzi, ponieważ są nieścisłe. W związku z różnymi artykułami o dofinansowaniu plaży na terenie prywatnego ośrodka, w prasie padały różne wypowiedzi i te wypowiedzi spowodowały, że w 2011 roku już nie było plaży miejskiej na prywatnym terenie. Koszt plaży w pełnym wymiarze określony jako kąpielisko przy wsi Wełtyń opiewał na znaczącą kwotę, dlatego też po wstępnej deklaracji osoby, która posiada tereny bezpośrednio nad brzegiem jeziora opracowano drugą koncepcję, żeby zorientować się, która będzie bardziej korzystna z punktu widzenia ekonomicznego. Te dwie koncepcje zostały przedstawione Państwu i doszło do mnie, że Państwo akceptujecie docelową plażę miejską w Wełtyniu. Koszt plaży w Wełtyniu na cały zakres prac szacowany jest na 30 mln zł, pierwszy zakres robót kosztowałby ok. 2 mln zł. W związku z tym, że w tej chwili trwają potężne inwestycje w postaci uzbrojenia Parku Przemysłowego i budowy nabrzeża, nie jesteśmy w stanie sfinansować i rozpocząć kolejnego dużego zadania w postaci wykonania plaży miejskiej w Wełtyniu. Na ten sezon będzie zorganizowana plaża miejska nad jeziorem w Steklnie. Na organizację kąpieliska miejskiego uzyskaliśmy kwotę 35 tys. zł i chcemy ją wydatkować na plażę miejską w Steklnie, bo są to niewielkie pieniądze. W najbliższej przyszłości wystąpimy o dofinansowanie realizacji plaży w Wełtyniu i docelowa plaża będzie może za 4-6 lat w Wełtyniu. Do tego czasu, żeby umożliwić mieszkańcom korzystanie z kąpieli w okresie letnim, mamy podpisaną umowę nieodpłatnego użyczenia terenu od PKS-u w Steklnie i przez najbliższy czas plaża miejska będzie w Steklnie, do czasu zrealizowania plaży w Wełtyniu.

Radny Tomasz Namieciński – na komisjach otrzymaliśmy informacje, że zagospodarowanie miejsca wykorzystanego do kąpieli w Steklnie będzie kosztowało w tym roku kwotę od 80.000-90.000 zł, kwota 20.000 zł będzie z DIROW-u. Tych pieniędzy nie ma zabezpieczonych w budżecie na 2012 rok i Pan Burmistrz musi dokonać zmian w budżecie. Czego nie zrealizuje Pan w budżecie na 2012 rok, bo z jakiś zadań będzie Pan musiał pieniądze ściągnąć, żeby je przeznaczyć na to miejsce do kąpieli?

Radny Rafał Guga – wczoraj na posiedzeniu Klubu Radnych BBS doszliśmy do wniosku, że chyba trochę przesadzamy, ten rozmach jest nam niepotrzebny. Jeśli mówimy o kosztach docelowych wybudowania kąpieliska w Wełtyniu w wysokości 30 mln zł to jest suma, która jest przerażająco wielka. Mieszkańcy Gryfina oczekują tak naprawdę plaży, k pomostu, miejsca gdzie będzie ratownik, miejsca do którego będzie można dojechać, zaparkować i wjechać bez opłaty. Jeżeli chcą jakiejś infrastruktury, idą do CW Laguna, tam mają kafelki, zjeżdżalnie. Uważamy, że są ważniejsze potrzeby niż robienie takiego ośrodka, padały głosy, żeby lepiej wybudować halę sportową, która jest bardziej potrzebna dla Gryfina. Panie Burmistrzu, proponowałbym przemyśleć, czy będziemy lansowali aż tak rozbudowaną koncepcję.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – nikt nie mówi, że będziemy realizowali aż taką koncepcję, jeżeli zabiera się głos i mówi się o plaży wełtyńskiej w miejscu gdzie jest zaplanowana, to należałoby z przyzwoitości pojechać i zobaczyć jaki to jest teren. Zorganizowanie tej plaży w minimalnym zakresie kosztowałoby ok. 2 mln zł i proszę nie mówić, że wystarczy 10-30 tys. zł, żeby tam wykonać plażę. Jest to mówienie nie odpowiadające stanowi faktycznemu, w jakim jest ten teren. Proszę pojechać i zobaczyć, gdzie ta plaża jest zaplanowana, jak jest tam teren, że w grę wchodzi wymiana gruntu. Minimalny koszt wykonania plaży, pomostu to kwota minimum 2 mln zł, na dzisiaj nie mamy

tych pieniędzy, aby wydatkować je na ten cel. CW Laguna jest czynne cały rok, możliwość kąpieli będzie nad Jeziorem Steklno do czasu kiedy będziemy w stanie podjąć zadanie budowy plaży i będziemy w stanie wygospodarować 2 mln zł. Myślę, że uda nam się pozyskać część środków na realizację tego zadania. Tak samo trzeba było oczekiwać np. na kanalizację Pniewo-Żórawki, w ostatnią sobotę podpisałem oficjalną umowę na dofinansowanie tego zadania na kwotę 6.800.000 zł. Tak samo jest z plażą, mamy koncepcję, mamy materiały niezbędne do wystąpienia o środki. Gmina jest w stanie maksymalnie przeznaczyć na to zadanie w ciągu najbliższych dwóch lat po 500.000 zł w skali roku. Plaża docelowa będzie w miejscowości Wełtyń. Na najbliższe 6 lat, żeby miasto nie było pozbawione możliwości kąpieliska w dni pogodne, a tych dni pogodnych w okresie letnim jest około 20-30, będzie zorganizowane kąpielisko nad Jeziorem Steklno. Jest tam teren, który został użyczony nieodpłatnie przez PKS na ten okres, był już tam nawożony piasek. Kwota 35 tys. zł wystarczy na dowożenie piasku i na zakup pomostu, który umożliwi kąpiel nad tym jeziorem.

Radny Krzysztof Hładki – zejdźmy na ziemię, mamy w planach wydać na całoroczną halę 18 mln, nie wydamy tych pieniędzy, bo ich nie ma. Teraz rozmawiamy o 30 mln zł na kąpielisko, z którego będzie korzystać się przez 2 miesiące. Koncepcji było już kilka i nawet nie dochodzimy do takiego momentu, że wybieramy jedną i będziemy się tylko na niej opierać. Przecież zaczyna się kryzys także w elektrowni, pieniędzy będzie coraz mniej, nie rozmieniamy zatem ich na drobne, na poszczególne koncepcje po kilkadziesiąt tysięcy złotych po to, żeby opracować je, nie robiąc nic poza tym. Ograniczmy się do jakiejś plaży, którą gmina ma zagwarantować, nie wymieniamy gruntu, bo nikt wieźowców tam nie będzie stawiał. Ustalmy jedną lokalizację i tylko w jakimś niezbędnym zakresie realizujemy ją.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - w Gminie Gryfino tworzy się dużo koncepcji, niestety za wielkie pieniądze i najczęściej do szuflady, jak choćby koncepcja sali gimnastycznej przy gryfińskim liceum, której miał Pan przed wyborami rozpocząć budowę. Niestety te kilkaset tysięcy złotych, które zostało wydane, pozostanie chyba tylko i wyłącznie w sferze marzeń przy realiach budżetowych Gminy Gryfino.

Radny Tomasz Namieciński – na komisjach otrzymaliśmy informację, że w budżecie nie ma zaplanowanej kwoty na Steklno. Czego nie będziemy realizować w budżecie na 2012 rok i jakich zmian Pan Burmistrz dokona w budżecie, aby zabezpieczyć w nim kwotę ok. 80.000 zł na miejsce do kąpieli w Steklnie?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – takie głosy, jakie padają na temat hali sportowej słyszałem również na temat nabrzeża i Parku Przemysłowego. To nie jest koncepcja, tylko pełna dokumentacja z pozwoleniem na budowę. Będzie przedstawiona korekta do budżetu w której brakująca kwota będzie pochodzić z oszczędności w administracji.

Rada **przyjęła informacje do wiadomości.**

Ad. VII. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej – DRUK Nr 5/XVIII

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią **załącznik nr 7.**

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 20 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi załącznik nr 11.

Uchwała Nr XVIII/155/12 stanowi załącznik nr 12.

Ad. VIII. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie przez Gminę Gryfino w drodze wykupu od osób fizycznych nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie Pniewo – DRUK Nr 6/XVIII

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią załącznik nr 7.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie przez Gminę Gryfino w drodze wykupu od osób fizycznych nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie Pniewo.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 21 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie przez Gminę Gryfino w drodze wykupu od osób fizycznych nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie Pniewo została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi załącznik nr 13.

Uchwała Nr XVIII/156/12 stanowi załącznik nr 14.

Ad. IX. Podjęcie uchwały w sprawie bonifikat od opłat z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości – DRUK Nr 7/XVIII

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią załącznik nr 7.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie bonifikat od opłat z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 20 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie bonifikat od opłat z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi załącznik nr 15.

Uchwała Nr XVIII/157/12 stanowi załącznik nr 16.

Ad. X. Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie Gardno – rejon ul. Słonecznej – DRUK Nr 8/XVIII

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią załącznik nr 7.

Radny Tomasz Namieciński – procedura trwała długo, bo ponad 3 lata. Wspólnie z Panem Burmistrzem, z projektantem i z osobami zainteresowanymi doszliśmy do konsensusu. W zdecydowanej większości uwagi wnoszone przez zainteresowanych mieszkańców zostały uwzględnione w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i teraz mieszkańcy, którzy użytkują od ponad 30 lat ogródki działkowe w Gardnie mają nadzieję, że sprawa

zostanie doprowadzona do końca, ANR stanie na wysokości zadania i w końcu dojdzie do odsprzedania zainteresowanym osobom działek w Gardnie.

Radna Elżbieta Kasprzyk – chciałabym zwrócić uwagę na to, że po raz kolejny do projektu uchwały nie są załączane wnioski i uwagi mieszkańców do planu oraz sposób ich rozpatrzenia. Chcę przypomnieć, że taki wniosek składały komisje, jest to obowiązek wynikający z ustawy o planowaniu przestrzennym.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – moja uwaga jest tożsama z uwagą radnej Kasprzyk. Nie ma zdefiniowanych uwag i nie ma zdefiniowanych odpowiedzi, co w moim przekonaniu w obliczu tego, z czym za chwilę będziemy mieli do czynienia w trakcie obrad, rodzi niepotrzebne niedopowiedzenia. Prosimy o przedłożenie Radzie uwag i odpowiedzi, które Pan skierował do zainteresowanych.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – pracujemy ze sobą wiele lat i szkoda, że jeżeli są jakieś uwagi, są one zgłaszane na sesji, a wcześniej nikt nie przyjdzie do Burmistrza i nie powie o tym. Przecież jestem dostępny w każdej chwili, jeżeli Państwo chcieliby, Pan Czosnowski dostarczyłby te uwagi. Zobowiązuje Pana Czosnowskiego, aby wykaz uwag zawsze był dołączany do planów.

Radna Elżbieta Kasprzyk – Komisja Rewizyjna i Komisja Budżetu zgłaszała ten wniosek na posiedzeniach przed sesją. Sądziłyśmy, że otrzymamy te uwagi na sesję.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – Pani radna jeżeli było posiedzenie komisji i nie było tego wykazu, czy trudno było przyjść do Burmistrza w tej sprawie?

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – proponuje Pan, żeby radni przychodzili do Pana w sytuacji, kiedy wysyła Pan swoich pracowników na komisje i oni otrzymują te informacje. Musi Pan załatwić te sprawy ze swoimi pracownikami, żeby nie udawać zaskoczonego, bo to nie jest pierwszy wniosek, tylko kolejny dotyczący tej sprawy. Radni proszą np. o ugodę z Dolną Odrą ws. PEC-u i do dzisiaj tej ugody nie mają.

Radna Ewa De La Torre – zawsze byłam zwolennikiem dialogu i chciałabym przypomnieć, że kiedy uchwalaliśmy inne miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego lub uchwały o przystąpieniu do ich sporządzania, za każdym razem prosiliśmy o uwagi zgłaszane przez mieszkańców, za każdym razem z trudem je dostawialiśmy, ale nie stało się to praktyką. Prosimy, aby było to praktyką zawsze.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - czy radni oczekują przedłożenia uwag do planu?

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – bezwzględnie oczekuję tego wykazu, od tego uzależniam swoje głosowanie.

Przewodniczący Rady ogłosił 15-minutową przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Radni otrzymali wykaz uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie Gardno w rejonie ul. Słonecznej – **załącznik nr 17.**

Radny Tomasz Namieciński – w przerwie rozmawiałem z sołtysem Gardna Panem Tadeuszem Fellerem i prosił mnie, abym oddał mu swój głos, jeśli Pan Przewodniczący pozwoli.

Sołtys sołectwa Gardno Tadeusz Feller – Radny Namieciński powiedział już jak sprawa planu wygląda i jak bardzo jest istotna dla nas. W sierpniu mijają cztery lata negocjacji i uzgodnień. To też powinien być przykład, jak należy z Urzędem Miasta i Gminy współpracować. To że trwało to tak długo wynikało z tego, że te plany zostały właściwie przewrócone „do góry nogami”, one były robione na nowo. Doprowadziliśmy do konsensusu, który zadowala wszystkie strony: mieszkańców, UMiG, sołectwo Gardno, Agencję Nieruchomości Rolnych, Telekomunikację Polską i inne podmioty. To była naprawdę bardzo

ciężka praca, którą wspólnie wykonaliśmy i mam nadzieję, że pewne drobne rzeczy, których zabrakło zostaną uzupełnione i ten plan zostanie uchwalony. Za chwilę będzie procedowana uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej w przebudowie zatoki autobusowej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 120. Zrobiło mi się przykro, gdy doszły do mnie głosy z komisji, które nie były zbyt przychylne tej inwestycji. To jest czwarta lub piąta inwestycja, kiedy sołectwo samo przejawia inicjatywę, stara się o zdobycie środków, a następnie prosi Urząd Miasta i Gminy o dofinansowanie. To dofinansowanie jest w wysokości tylko 1/3 inwestycji. Koszt przebudowy zatoki w wysokości 45 tys. zł wynika z przetargów. Dobrą praktyką było, że radni często przy okazji przyznawania środków na remonty dróg, przeprowadzali wizję lokalną, widzieli jak to wygląda i później na komisjach opiniowali to. Tutaj mi tego zabrakło, zabrakło też kontaktu z sołtysem, który potrafi w jakiś sposób wyjaśnić. Staraliśmy się o środki na przebudowę tej zatoki, która kiedyś była, a wyniku przebudowy ronda i przesunięcia go razem z wysepkami w stronę Gryfina niestety uległa likwidacji. W tej chwili tam jest dramat, są tam koleiny rzędu pół metra, zarywa się asfalt. Autobusy nie mają gdzie zatrzymywać się, ponieważ w przypadku deszczu tam są kałuże i nawet stawanie na jezdni niczego nie zmienia. Ta zatokę trzeba po prostu wybudować. Były dwuipółroczne starania o środki. Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich twierdził że środków nie ma, że jest ciężka zima. W ubiegłym roku przy okazji uzgadniania planów dla ul. Słonecznej i Pyrzyckiej w Gardnie, Pan Burmistrz zabrał mnie do Koszalina, byliśmy tam z Panem Czosnowskim, tam też padły pewne deklaracje. Dyrektor wysłuchał nas i obiecał, że przekaże połowę środków, drugą połowę deklarował Pan Burmistrz. Nie trzeba połowy środków na tą inwestycję, okazało się, że z Zarządu Dróg Wojewódzkich udało się uzyskać kwotę aż 30.000 zł, taką mamy gwarancję i potrzeba brakującej kwoty 15.000 zł do tego, żeby ta zatoka była wykonana.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie Gardno – rejon ul. Słonecznej.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 20 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie Gardno – rejon ul. Słonecznej została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 18.**

Uchwała Nr XVIII/158/12 stanowi **załącznik nr 19.**

Ad. XI. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Województwu Zachodniopomorskiemu pomocy finansowej w przebudowie zatoki autobusowej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 120 – DRUK Nr 9/XVIII

Przewodniczący Komisji przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią **załącznik nr 7.**

Radny Tomasz Namieciński – jeśli ktoś był w Gardnie i widział ten stan faktyczny to przyzna, że ta zatoka autobusowa jest potrzebna. Faktem jest, że na komisjach padały też głosy, dlaczego koszt inwestycji wynosi 45 tys. zł, a nie np. 30 tys. zł. Nie wiem, kto zrobił kosztorys i widocznie takie są koszty. Ja też nakłaniam Państwa do tego, żeby poprzeć ten projekt uchwały z tego względu, że na pewno wpłynie to na bezpieczeństwo. W tej chwili autobusy PKS-u zatrzymują się i ludzie wysiadają bezpośrednio na drogę. Ja tylko przypomnę, że już wspomagaliśmy ZZDW, m.in. przy budowie dwóch zatok autobusowych w Wełtyniu w okolicach byłej cegielni, przeznaczaliśmy wtedy kwotę 50.000 zł. Nie było

głosów, które sprzeciwiałyby się budowie tych zatok. Myślę, że bezpieczeństwo mieszkańców naszej gminy jest najważniejsze i oby nie doszło tam do tragedii, jeżeli nie przyjąlibyśmy tego projektu uchwały.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Pilat – kiedy dyskutuje się o zadaniach, jakie należy wykonać na drogach krajowych lub wojewódzkich, dyskutuje się bardzo trudno, bo takich zatok przy drogach wojewódzkich jest jeszcze wiele do zagospodarowania i wiele wysiłku kosztowało nas z Panem sołtysiem przekonanie, aby zainwestowano w pierwszej kolejności w tym miejscu. Ja byłem nawet gotowy dofinansować połowę kosztów realizacji tego zadania, dlatego że zdaję sobie sprawę co na tym przystanku się dzieje w okresie jesienno-zimowym. To, że jeszcze udało się zmniejszyć nasze dofinansowanie do 1/3 to uważam za sukces Pana sołtysa, który jeszcze dalej negocjował i załatwił to. Niedawno z Panem radnym Trzepaczem byliśmy w GDDKiA i też dyskutowaliśmy o trudnościach i problemach związanych z drogą krajową, bo jak Państwo zauważyliście 90% tirów z powrotem wróciło na drogę nr 31 i przejeżdża przez Gryfino z uwagi na bramki i opłaty na S-3. Mam prośbę, aby tego wielkiego wkładu pracy sołtysa nie marnować, żeby ta zatoka została wybudowana w tym roku i w Gminie Gryfino będzie jeden problem mniej do rozwiązania.

Radny Zenon Trzepacz – ja zawsze będę głosował za tym, co ma poprawić bezpieczeństwo mieszkańców i poprę ten wniosek, natomiast przy tej okazji chciałabym zwrócić uwagę, że niestety ZZDW nie dba o bezpieczeństwo. Przykładem na to jest droga w Chlebowie. W ubiegłym roku interpelowałem w sprawie uporządkowania chodników i poboczy i w tej chwili o ok. pół metra jest zawężona ta droga ze względu na to, że leży tam piach, rosną już krzaki. Mam prośbę, aby zwrócić się do nich przy tej okazji, aby o to bezpieczeństwo zadbali bardziej dokładnie.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Pilat – bardzo się cieszę, że w wyniku interwencji nie tylko Gminy Gryfino, ale i innych gmin w najbliższym czasie zostanie przeprowadzona kontrola w ZZDW przez Sejmik Województwa. Myślę, że te uwagi w jakiś sposób będą wzięte pod uwagę. Dodatkowo chciałbym również Państwa poinformować, że według nieoficjalnych informacji, jakie dotarły do mnie, najprawdopodobniej wykonawca mostu na Odrze Zachodniej wystąpi z pismem do ZZDW o przesunięcie terminu oddania tej inwestycji o następne 90 dni. Most miał być oddany do użytku w czerwcu, jeżeli ta informacja się potwierdzi, a jeżeli spojrzymy na stan zaawansowania robót ona jest bardzo prawdopodobna możemy oczekiwać, że most zostanie oddany pod koniec września, w październiku. Wiadomo jak ten most jest wykorzystywany i niezbędny dla mieszkańców Gryfina, to była jedyna z możliwości ominięcia przejazdu przez Radziszewo, Daleszewo i Czepino do Gryfina i z tej możliwości korzystało bardzo wiele osób.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – znam topografię Gardna dobrze. Vis-a-vis Zespołu Szkół jest zatoka autobusowa dla jadących z kierunku Chlebowa i jest zatoka jadąc z kierunku Gryfina. Odnoszę się do uzasadnienia, które jest w uchwale, jak rozumiem dzieci do Zespołu Szkół wysiadają bezpiecznie, bo zatoki istnieją i w odniesieniu do tego zgłaszam potrzebę wybudowania zatoki autobusowej w miejscowości Chwarstnica. Jest ona potrzebna, Zespół Szkół w Chwarstnicy jest porównywalny, a nie ma ani jednej zatoki autobusowej i jest potrzeba wybudowania jej w trybie pilnym. Poprę projekt uchwały, dlatego, że nie widzę najmniejszego powodu, żeby nie skorzystać z tego dofinansowania, natomiast pozwolę sobie zauważyć, że w uzasadnieniu nie znajduję informacji o tym, że mamy już stosowne porozumienie w tej kwestii. Jeżeli jest porozumienie to wszystkie najważniejsze kwestie mam rozwiązane. Chciałbym, żeby była też pewna świadomość, ponieważ w materiale sesyjnym jest informacja o rzekomym zagrożeniu dla dzieci, a ono nie istnieje, bo obie zatoki autobusowe dla dzieci przyjeżdżających i odjeżdżających istnieją natomiast budujemy zatokę która jest vis-a-vis zatoki na wyjeździe z Gardna.

Radny Rafał Guga – wczoraj na klubie postanowiliśmy, że poprzemy tą uchwałę. Uważamy, że jeżeli cokolwiek ma poprawiać bezpieczeństwo mieszkańców to trzeba takie rzeczy popierać. Nie będziemy różnicowali, czy chodzi o Chwarstnicę, czy chodzi o Gardno, jesteśmy za tym, żeby takie zatoki robić i dobrze, że znaleziono sposób na dofinansowanie i przeznaczamy tylko 1/3 kwoty. Na komisji głosowałem za tą uchwałą, mimo że komisja ją odrzuciła z tym, że komisja ma na to pewne uzasadnienie, czara pewnej goryczy się przelała. Już w zeszłym roku, kiedy Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego objeżdżała teren Gminy sprawdzając przedszkola prowadzone przez TPD zauważyła kilka małych braków, jedną z najważniejszych dla nas rzeczy był brak wiaty przy przedszkolu TPD w Sobiemyślu. Stanowi to duży problem, a zimą podnosi koszty ogrzewania. Sądziłem, że ta sprawę można załatwić od ręki bo wiaty z pleksi, z blachy nie jest droga. Okazuje się, że minął ponad rok i sprawa nie jest załatwiona, dlatego komisja złożyła wniosek, żeby te pieniądze przeznaczyć na wiatę w Sobiemyślu. Ja się z tym nie zgadzałem, bo jestem za tym, żeby zatoka została zrobiona, ale taka wiaty nie powinna stanowić problemu, a Gmina może jeszcze na tym zaoszczędzić, bo koszty ogrzewania tej placówki stanowczo spadną. Panie Burmistrzu, proszę aby Pan odniósł się do wniosku Komisji Spraw Społecznych, kiedy ta wiaty albo inne rozwiązanie zostanie wykonane w Sobiemyślu, żeby nie dochodziło do takich sytuacji, jak na komisji.

Radny Marek Suchomski - przysłuchując się tej dyskusji nie mogę wyjść z podziwu, jak to się mogło stać, że na dwóch komisjach projekt uchwały został zaopiniowany negatywnie, a w tym momencie słyszę same pozytywne głosy na ten temat. Przy okazji przebudowy zatoki rozmawiamy o całkiem innych inwestycjach. Można byłoby przywołać szereg istotnych kwestii, które należałoby wykonywać w naszej gminie, a tutaj przy okazji tej zatoki każdy próbuje powiedzieć, że w innym miejscu też coś można byłoby zrobić. Nie wiem, czy to jest akurat najlepsze miejsce na to, żeby o tym mówić, odnośmy się do meritum sprawy. Po długich zabiegach udało nam się uzyskać środki na to, żeby nie ponosić całości kosztów, tylko dofinansować budowę zatoki, która jest potrzebna i należy to zrobić.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - nie da się rozwiązać problemu dróg na terenie Gminy Gryfino, po których poruszają się mieszkańcy bez współpracy z innymi zarządcami dróg i jeśli na zasadach pełnego partnerstwa z Województwem Zachodniopomorskim uzgodnił Pan możliwość wykorzystania naszych niewielkich środków na poprawienie funkcjonowania życia mieszkańców Gardna, to trzeba do tego się przychylić i w zdecydowany sposób takie inwestycje popierać, ale w polityce samorządowej też trzeba dotrzymywać słowa. Dwa lata temu porozumiała się Pan ze Starostą, Rada to zatwierdziła i podpisał Pan porozumienie w sprawie remontu chodników na ul. Mickiewicza, a w przedwczorajszej „Gazecie Gryfińskiej” przeczytałem artykuł o pewnym bublu ekonomicznym tzn. o drodze na CW Laguna oraz ul. Rapackiego. Proszę o zaktywizowanie współpracy z Powiatem, z innymi zarządcami dróg w kierunku przyspieszenia remontów, przebudowy chodników, dróg, bo to są rzeczy wyjątkowo ważne. Jeśli w budżecie jednostki budżetowej gminy znalazło się 100.000 zł na wykonanie w mojej ocenie niezasadnych inwestycji wbrew sztuce drogowiczej na ul. Sportowej i na ul. Rapackiego, to trzeba Panie Burmistrzu wrócić do tamtych spraw, które Pan obiecał w Powiecie, żeby nie było tak, że tylko w roku kampanii wyborczej w Gryfinie gwałtownie remontuje się chodniki i drogi, a przez cztery lata zapominamy o tych sprawach.

Radna Magdalena Chmura – Nycz – chciałabym odnieść się do wypowiedzi radnego Suchomskiego. Dobrze się stało, że jest takie dofinansowanie, ale my podajemy przykłady Chwarstnicy, drogi powiatowej w Steklnie, drogi do Krajnika. Przypominam radnemu, że to nie jest zadanie gminy, województwo i powiat powinny realizować we własnym zakresie swoje zadania dbając o bezpieczeństwo, a nie przez cały czas spychać je dla gminy. Byłam przeciwko remontowi ul. Mieszka I ponieważ uważałam, że nie jest to zadaniem gminy,

mimo, że jest to droga, która często się przemieszczam. Pieniądzy w budżecie na drogi gminne niestety brakuje, przypominam rozmowę przy projekcie budżetu kiedy rozmawialiśmy, że jest mało środków na ich remonty. Takich zatok przy drogach wojewódzkich jest mnóstwo, ja nie zgłoszę za tą inwestycją, ponieważ nie jest to nasze zadanie.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – dla wyjaśnienia, na Komisji Budżetu zagłosowałem za i dzisiaj podtrzymuję swoje stanowisko z zastrzeżeniem, które wyartykułowałem. Nie podoba mi się umieszczanie w uzasadnieniu informacji o zatokach autobusowych przy Zespole Szkół, bo one istnieją, nie podoba mi się także fakt, że w miejscowościach, w których jest podobny zespół szkół nie ma żadnej zatoki autobusowej, na której dzieci mogłyby bezpiecznie wysiąść. Zgłaszam więc tą informację i Chwarstnica nie jest jedyną wioską, której ten problem dotyczy, co nie zmienia faktu, że indywidualną oceną każdego radnego pozostaje, czy ten konkretny projekt dziś popiera, czy nie. Moje wątpliwości budziła kwota 45.000 zł, ale nie zamierzam z tym szerzej polemizować. Zadaniem członków komisji jest przypominanie o zadaniach, które in gremio rekomendowała do wykonania w przeszłości, czy to w zakresie Sobiemyśla, czy każdej innej zapowiedzianej inwestycji poniekąd także przyjętej do realizacji, a nie zrealizowanej na dzień dzisiejszy i wyprzedzanej przez inne, które pojawiają się w toku naszych prac. Ja myślę, że na tym polega problem, bo rozsądek podpowiada, aby współpracować ze wszystkimi zarządcami, korzystać z ich pieniędzy, wkładać część własnych, być może wydatkować mniej na własne nieudane projekty, a współuczestniczyć przy projektach udanych, tych które nie są powszechnie krytykowane.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – nie jest to pierwszy przypadek, że przy omawianiu uchwały odchodzi się od meritum sprawy i wykorzystuje się ją do totalnej krytyki Burmistrza. Stwierdzenie Pana Przewodniczącego Rady, że w naszej gminie robi się tylko chodniki przed wyborami wymaga mojego skomentowania. Trzeba daleko odbiegać od prawdy głosząc te twierdzenia. Co roku wydajemy potężne środki na remonty dróg nie bacząc czy to jest początek, czy koniec kadencji, przypomnę infrastrukturę drogową ul. Popiełuszki, infrastrukturę na ul. Mieszka I, Podgórznej i Witosa, na ul. Jana Pawła II, budowę nowej drogi w Czepinie. Na wszystkie te zadania Gminie udało się pozyskać znaczące środki pomocowe. Będziemy wspierali różne porozumienia z zarządcami dróg, jeżeli te porozumienia będą korzystne dla gminy. Nie będę zabierał głosu na temat ul. Mickiewicza, tylko jak już mnie oceniacie, to proszę o trochę obiektywizmu.

Radny Rafał Guga – radny Marek Suchomski nie zrozumiał mnie, na komisji chyba jako jedyny głosowałem za tą uchwałą, za wybudowaniem zatoki autobusowej, natomiast stanowisko większością głosów członków komisji było przeciwne i popierające ten wniosek. Wziąłem na siebie wytłumaczenie skąd ten wniosek, bo obiecano rzecz, która na pewno nie jest kosztowna, czeka na realizację rok czasu i nie może się doczekać. Nie jestem przeciwny szczególnie, że w tym przypadku zostało pozyskane dofinansowanie 2/3 kwoty. Zanim zaczniesz Pan o cokolwiek kogokolwiek oskarżać, niech Pan skonfrontuje wiedzę choćby z członkiem swojego klubu, który jest członkiem Komisji Spraw Społecznych i Pan się dowie, dlaczego tak to było. W imieniu całej komisji zadałem pytanie i nie uzyskałem odpowiedzi w sprawie budynku przedszkola TPD w Sobiemyślu.

Radna Elżbieta Kasprzyk – na komisji głosowałam za uchwaleniem tego projektu, dofinansowaniem zadania, dlatego że mieszkańcy wykazali się inicjatywą, pozyskali środki i to jest cenne, ale chciałabym przypomnieć, że mieszkańcy Weltynia od kilku lat starają się o wiatę, ponieważ przystanek, z którego odjeżdżają dzieci do szkół nie posiada wiaty i mimo moich wielokrotnych interpelacji w tej sprawie i odpowiedzi, że Burmistrz zainteresuje się tematem do dnia dzisiejszego wiaty nie ma. Inwestycja jest przy tej samej drodze, proszę aby stosować te same zasady w tych samych sprawach dla wszystkich mieszkańców gminy.

Radny Marek Suchomski – nie przypominam sobie, abym odnosił się bezpośrednio do radnego Rafała Gugi, a zarzucił mi, że ja się do niego bezpośrednio odniosłem. Nie odniosłem się, to w wypowiedzi mojej nie padło.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia Województwu Zachodniopomorskiemu pomocy finansowej w przebudowie zatoki autobusowej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 120.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 17 radnych, przy 3 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie udzielenia Województwu Zachodniopomorskiemu pomocy finansowej w przebudowie zatoki autobusowej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 120 została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 20**.

Uchwała Nr XVIII/159/12 stanowi **załącznik nr 21**.

Ad. XII. Podjęcie uchwały w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa – DRUK Nr 10/XVIII.

Wniosek mieszkańców Sobieradza do Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 27 stycznia 2012 r. stanowi **załącznik nr 22** do protokołu.

Przewodniczący Komisji przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią **załącznik nr 7**.

Radny Marek Suchomski przedstawił projekt uchwały Komisji Budżetu Finansów, Rolnictwa i Aktywności Gospodarczej w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa, który stanowi **załącznik nr 23** do protokołu.

Radni otrzymali w/w projekt uchwały w trakcie XVIII sesji Rady Miejskiej.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – Komisja Budżetu zaopiniowała negatywnie projekt uchwały zmierzający do odrzucenia wezwania mieszkańców Sobieradza. Pozwoliłem sobie być pomysłodawcą projektu uchwały Komisji Budżetu. Uzasadnienie do projektu uchwały zasadniczo wyczerpuje kwestię, ale myślę, że niezbędne jest także zapoznanie się ze stanowiskiem mieszkańców, wysłuchaniem argumentów Burmistrza i podjęcie decyzji, która będzie najlepszą z możliwych. Wydaje mi się, że projekt przedkładany przez Komisję Budżetu takim właśnie jest.

Radny Rafał Guga – wczoraj na posiedzeniu klubu BBS zwróciliśmy uwagę, na to, że na wniosku sporządzonym przez mieszkańców Sobieradza jest adnotacja radcy prawnego Piotra Sydora, że pismo to należy potraktować jako wezwanie do usunięcia naruszenia prawa. Mamy wątpliwości i mam pytanie do radcy prawnego, czy ta uchwała może być merytoryczna, ponieważ uważamy, że Rada Miejska nie ma chyba wystarczających kompetencji do tego, żeby orzekać, czy coś jest zgodne z prawem, czy nie. Od tego są w naszej ocenie sądy powszechne w Polsce. Skoro nadzór Wojewody tą uchwałę w 2005 roku przyjął bez zastrzeżeń, stwierdził, że jest zgodna z prawem, ja dziś nie czuję się na siłach, nie mam wykształcenia prawniczego i nie jestem sędzią, żeby dyskutować z Wojewodą, czy jest ona zgodna z prawem, czy nie. Czy my mamy wystarczające kompetencje, żeby to uznać? Pytam o to w imieniu klubu.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – próba rozpatrzenia tej sprawy w aspekcie projektu uchwały złożonego przez Pana Burmistrza przy akceptacji przez radcę prawnego, ale w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa jest także oceną stanu faktycznego, podobnie jak projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa. Pod uzasadnieniem jest podpis Burmistrza Henryka Piłata, w korespondencji między wydziałem, a radcami prawnymi jest pieczęć, która stała się

podstawą do utworzenia projektu uchwały autorstwa Pana Burmistrza i w konsekwencji ten ocenny proces został już niejako zalegitymizowany przez radcę prawnego.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - w projekcie uchwały Pana Burmistrza, o czym rozmawiał z Prezydium, brakuje pewnych wskazań co do różnego rodzaju skutków rozstrzygnięć podejmowanych przez Radę w dniu dzisiejszym. Pan Burmistrz zadeklarował, że takie skutki będą przedmiotem jego analizy. Jeśli były, to chciałbym, żeby Pan Burmistrz tymi argumentami się z nami podzielił.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Pilat – chciałbym uściślić, że mówimy tylko i wyłącznie o planie, nie mówimy o rozszerzeniu planu o budowę nowych wiatraków, które miały znajdować się w odległości 400 metrów. Zgodnie z planem przyjętym w 2005 roku miała powstać tam ferma o liczbie 18 wiatraków w najbliższej odległości 1165 metrów od siedzib. Firma na bazie planu miejscowego wykonała pełną dokumentację i uzyskała pozwolenia na budowę. Koszt całej inwestycji jest planowany na 167 mln zł. Jesteśmy na etapie uzyskanych pozwoleń na budowę, koszty dokumentacji i przygotowania takiego projektu są w granicach 10% całości inwestycji, mogą zatem już wstępnie ubiegać się, ale to określi sąd, o 16 mln zł odszkodowania. Firma poinformowała mnie również, że w przypadku, kiedy nie będzie w stanie zrealizować tej inwestycji również będzie ubiegała się o odszkodowania od gminy w zakresie utraconych korzyści w wyniku niezrealizowania tej inwestycji i w tym przypadku nie jestem w stanie określić, jaka może to być kwota.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – czy gmina ma również policzone koszty utraty 10-20% wartości wszystkich nieruchomości w miejscowości Sobieradz, jeśli mieszkańcy złożą pozew zbiorowy?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Pilat – Gmina bierze to również pod uwagę, natomiast musi Pan wiedzieć, że zgodnie z przyjętym studium i przyjętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego tereny, o których mówimy to tereny rolne, dlatego nie możemy tu mówić o znaczących odszkodowaniach. Jeżeli będą takie pozwy, Gmina będzie wówczas się broniła. Chciałem precyzyjnie ustosunkować się do pytania Pana Przewodniczącego, o takich kosztach poinformowała mnie firma, co przedstawiam Radzie. Przewodniczący Rady ogłosił 15-minutową przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Radna Elżbieta Kasprzyk odczytała stanowisko Klubu Radnych Gryfińskiej Inicjatywy Samorządowej w sprawie projektu uchwały przedstawionego przez Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa – **załącznik nr 24**.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński odczytał projekt uchwały Komisji Budżetu Finansów, Rolnictwa i Aktywności Gospodarczej w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa, który stanowi **załącznik nr 23** do protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – ze strony Gryfińskiego Przymierza Wyborczego dokonaliśmy starannej analizy stanowiska zaprezentowanego przez Burmistrza oraz stanowiska zaprezentowanego przez mieszkańców Sobieradza i zdajemy sobie sprawę z tego, że problem nie jest łatwy. Jest poważny, wymagający skupienia, wymagający też należytej powagi, ponieważ bez względu na to którą z uchwał podejmie Rada, problem nie zostanie rozstrzygnięty, stanie się z pewnością przyczyną do jego kontynuacji bądź na salach sądowych, bądź też pogłębi spór pomiędzy społecznością lokalną, a organami Gminy Gryfino. Jestem optymistą, ponieważ znajduję pola, na których z tej sytuacji można wyjść i to wyjść przy obopólnej korzyści stron, czy nawet zachowując interesy każdej ze stron tego problemu. Jestem wdzięczny mieszkańcom Sobieradza za to, że podjęli dialog z organami gminy, że potraktowali organy gminy jako partnera w dochodzeniu swoich słusznych praw. W imieniu Gryfińskiego Przymierza Wyborczego chcę zwrócić uwagę na następujące

szczegóły, których nie ma w uzasadnieniu do projektu uchwały, a które powinny być znane zarówno urzędnikom pracującym nad uzasadnieniem projektu uchwały Pana Burmistrza, Radzie, jak i mieszkańcom. Orzecznictwo w zakresie terminu wykładania planów miejscowych do opiniowania przez społeczność lokalną jest stosunkowo precyzyjne i ono stanowi, że urząd ma obowiązek wyłożyć projekt uchwały o podjęciu planu miejscowego na okres co najmniej 21 dni. Wojewódzkie sądy administracyjne w tym zakresie wypowiadają się jasno, 21 dni oznacza, że w każdym z tych 21 dni mieszkaniec będzie mógł zapoznać się z projektem planu, co oznacza, że jeśli plan wyłożony jest przez 21 dni kalendarzowych, ten wymóg nie jest spełniony. W tym obszarze zatem nie ma najmniejszych wątpliwości, że mieszkańcy nie mieli szansy zapoznać się z projektem planu przez ilość dni wymaganych przez prawo. Pozostaje kwestia, która jest opisana w uzasadnieniu, czyli publikowania obwieszczeń nie tylko w miejscowości, której dotyczy uchwalany plan, ale także w miejscowościach, które sąsiadują z terenem, którego zmiana lub uchwalenie dotyczy. Taka jest praktyka i tak powinno się robić, aby proces decyzyjny był transparentny. Chciałbym przekonać Radę do tego, że w tym konkretnym przypadku tak z pewnością nie było. W bardzo precyzyjny sposób przedstawiła to Gryfińska Inicjatywa Samorządowa. Nie wiem na ile było to dla Państwa czytelne, ale jeśli zechcecie Państwo zapoznać się z tym opisem, on wyczerpuje niejako wszystkie pozostałe argumenty, których można byłoby w tej sprawie użyć. Stan faktyczny jest taki, że plan obowiązuje, przystąpiliśmy do zmian w planie, inwestor oczekuje określonych zmian, niezbędnych do przeprowadzenia inwestycji. Jeśli one znajdują się w planie, to będzie usatysfakcjonowany, ale to czy się znajdują będzie zależało od Rady Miejskiej w Gryfinie. Tworzy się pole negocjacyjne, które może stać się podstawą uwzględnienia także racji mieszkańców, a ubiegają się oni o to, żeby nie ograniczono możliwości rozwoju ich miejscowości, czyli o odsunięcie farm wiatrowych od Sobieradza i o to, żeby cały proces ustalenia planu miejscowego uwzględniał ich prawa- prawo do wnoszenia uwag i prawo do składania wniosków. Jeżeli odbierzemy im to prawo, to sprzedamy podstawowe wartości, których sprzedać nam po prostu nie wolno i jeśli uznamy racje mieszkańców Sobieradza na tym etapie wcale nie oznacza to, że Gmina Gryfino z automatu będzie narażona na koszty, to sprawę dopiero otwiera i to tworzy możliwości do twardego negocjowania przez Gminę Gryfino w imieniu mieszkańców lepszego położenia niż znajdują się oni obecnie. Szczególnie niepokoi mnie jedna rzecz, nie mam zastrzeżeń natury formalnoprawnej, co do sposobu ogłoszenia informacji o całej procedurze począwszy od przystąpienia poprzez uchwalenie w prasie która jest prasa regionalna, czyli w szczecińskim oddziale „Gazety Wyborczej” i w „Głosie Szczecińskim”, natomiast w moim przekonaniu praktyką powinno być, aby w prasie miejscowej lokować informacje o kluczowych decyzjach i sprawach, jedną z nich są plany miejscowe. W moim przekonaniu to powinna być praktyka stała, o nią się ubiegam. Na Komisji Budżetu pytałem także o to, czy wraz z ogłoszeniem o przystąpieniu do sporządzenia planu lub decyzją o wyłożeniu planu i ogłoszeniach umieszczanych w prasie i na tablicach urzędu zamieszczono jednocześnie formularze wniosków, które mieszkańcy mogliby składać i oczekiwałem odpowiedzi. Ja mam nadzieję, że w toku dyskusji ona padnie z ust Pana Naczelnika lub Pana Burmistrza, bo dla mnie to się wydaje rzeczą konieczną, niezbędną do tego, żeby proces uznać za w pełni transparentny. Chciałbym poprosić mieszkańców, Pana Burmistrza i Wysoką Radę, aby tej problematyce przeznaczili stosowny czas, stosowną powagę i nawet jeśli ktoś powieli słowa które już padną na sali, żeby nie mieć o to do niego pretensji. Ja też będę przysłuchiwał się wszystkim głosom, które padną szczególnie uważnie.

Pani Danuta Rolewska-Pajak – my również jesteśmy w kontakcie z inwestorem i to inwestor o to zabiega, proszę nie martwić się o wielkie odszkodowania, być może nie będzie tak źle. Chciałabym wyrazić swoje ogromne zaskoczenie, ponieważ wypowiedzi Państwa radnych są bardzo zbieżne z naszymi argumentami. Mam nadzieję, że jest to ostatnia okazja,

żeby zwrócić się do Państwa z prośbą o uznanie słuszności naszych racji i zasadności złożonego przez nas wniosku. Mam również nadzieję, że okażecie w związku z tym trochę cierpliwości. Wynik dzisiejszego głosowania jest dla nas niezwykle ważny, zdeterminuje bowiem kolejne działania, które z pewnością i z całą mocą podejmiemy, jeśli zostaniemy do tego zmuszeni. Nasz sprzeciw dotyczy trzech zasadniczych obszarów- sposobu informowania nas o planowanej inwestycji, uzasadnionej obawy o nasze zdrowie oraz uzasadnionej obawy o spadek wartości naszych nieruchomości. Ponieważ pod głosowanie staje dzisiaj wniosek, w którym staraliśmy się wykazać niezgodność z prawem działania Urzędu, więc pozostałe wątki tej sprawy pomnę. Skupię się na pokazaniu Państwu zaniedbań proceduralnych. Mówiliście nam, że wina za fakt, że nie wiedzieliśmy o inwestycji leży po naszej stronie, bo nie wykazaliśmy chęci, woli zainteresowania, żeby zapoznać się z planami Gminy. Który z przepisów mówi o tym, że obywatel musi taką wolę wykazać, że aby mieć dostęp do powszechnej informacji publicznej musi za to zapłacić, kupić sobie gazetę, kupić sobie komputer, zakupić internet, bilet na autobus, żeby dojechać 15 km do miasta, stanąć przed tablicą ogłoszeń i przeczytać co Urząd planuje zrobić w jego wsi? Nie chcielibyśmy, żebyście Państwo traktowali nas, jako nieformalną grupę przeciwników energetyki wiatrowej, nie jesteśmy taką grupą, każdy w miarę rozsądny człowiek jest zwolennikiem wykorzystania odnawialnych źródeł energii, to piękna i mądra idea, oczywiście idea, za którą idą potężne pieniądze, ale też każdy w miarę rozsądny człowiek nie jest ślepy i głuchy na prawa i potrzeby tych, którzy z tej energii będą korzystać. Choćby była to nie wiem, jak piękna idea, nie realizuje się jej łamiąc prawo. Na nasz wniosek zostały udostępnione nam kserokopie ogłoszeń informacyjnych i dokumenty mające świadczyć o tym, że wiemy o inwestycji od samego początku. Im więcej dostajemy takich dokumentów, tym bardziej jesteśmy zażenowani. Styl informacyjny, jaki przyjął urząd jest kpina z przepisów. W podstawowym dokumencie dotyczącym planowania w gminie, zawartym w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z dnia 27 marca 2003 roku, jeśli chodzi o plan zagospodarowania przestrzennego art. 17 ustawy stanowi, że wójt, burmistrz albo prezydent po podjęciu przez radę gminy uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego kolejno- ogłasza w miejscowej prasie oraz przez obwieszczenie, a także w zwyczajowo przyjęty sposób w danej miejscowości o podjęciu uchwały itd. Tutaj w ogóle nie ma miejsca na interpretację, to jest jasno napisane, tu nie trzeba kreatywnych dociekań o co tu chodzi. Burmistrz ogłasza w miejscowej prasie, a więc w prasie, która jest dostępna w danej miejscowości, której dotyczy zmiana. Obwieszczenie to jest co innego niż obwieszczenie w prasie, bo Państwo ogłoszenie w prasie bardzo często nazywacie obwieszczeniem, a ono w ogóle nim nie jest, a także w inny zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości sposób. Wywieszanie przez was ogłoszeń w tym urzędzie na dole, to jest zwyczajowo przyjęty sposób Gminy Gryfino. W większości przypadków w procedurze powiadamiania łamie się wszystkie z możliwych przepisów. Nie wiesz się obwieszczeń w sołectwach do dziś, nie umieszcza się ogłoszeń w prasie miejscowej. Informuję Państwa, że ani „Gazeta Wyborcza”, ani „Kurier Szczeciński” ani „Głos Szczeciński” do Sobieradza nie docierają i nie docierały. To są tytuły, których w Sobieradzu nie ma. Jeśli chodzi o zapis w ustawie dotyczący terminu wnoszenia uwag w trakcie sporządzania i uchwalania planu, czy studium, określający ten czas, jako co najmniej 21 dni właściwie się nie zdarza, żeby urząd przedłużył ten czas choćby o jeden dzień. W tym zapamiętaniu dotrzymywania jedynie minimum czasu w przypadku wyłożenia do publicznego wglądu, następuje nieoczekiwany błąd, ponieważ jak mówi art. 11 pkt 10, a w przypadku studium art. 17 pkt 10 wójt, burmistrz albo prezydent miasta ogłasza w sposób określony w pkt 1 o wyłożeniu projektu planu do publicznego wglądu na co najmniej 7 dni przed dniem wyłożenia i wyklada ten projekt wraz z prognozą oddziaływania na środowisko do publicznego wglądu na okres co najmniej 21 dni oraz organizuje w tym czasie dyskusję publiczną nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami. Rozumiemy, że w trakcie

wyłożenia studium, czy planu w soboty, niedziele oraz ewentualne święta urząd jest otwarty. Z niezrozumiałych zupełnie przyczyn, wbrew jasnemu przesłaniu przepisu urząd uznał, że są to dni kalendarzowe od daty wskazanej przez urząd. Ogłoszenie w „Gazecie Wyborczej” o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębów Drzenin, Sobieradz, Parsówek na podstawie uchwał z 10 lipca i 24 lutego 2005 r., więc uchwał, które już wskazują na ulokowanie elektrowni wiatrowych jest z 13 maja 2005 roku, wyłożenie tegoż planu, a więc możliwość wglądu wynosi nie 21 dni, ale 15 dni. W „Gazecie Wyborczej” z 17 września 2007 r. jest ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu studium w dniach od 18 października do 16 listopada, możliwość wglądu wynosiła nie 30 dni, jak mówiła wtedy ustawa znowelizowana w 2010 roku, a 21 dni. W tym przypadku nie zachowano nawet nakazu ustawy o odpowiednio wczesnym ogłoszeniu zamiaru wyłożenia studium do wglądu, który wynosi 14 dni. W tym przypadku to był jeden dzień. Skontaktowaliśmy się z urzędami sąsiednich gmin, zadaliśmy pytanie, czy w gminie stosuje się praktykę wywieszania obwieszczeń w sołectwach w trakcie procedowania nad planami zagospodarowania przestrzennego. W Gminie Kobylanka odpowiedziano – oczywiście, to nasz obowiązek, w Gminie Stare Czarnowo – tak, do tego zobowiązuje nas ustawa, w Gminie Widuchowa – oczywiście, tego wymaga od nas prawo, w Gminie Bielice – co za pytanie, działamy zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, jeśli zmiana dotyczy działek sąsiadujących z innym sołectwem obwieszczenia trafiają także do tych sołectw, wywieszamy obwieszczenia w każdej ważnej dla wsi sprawie. Nie ufajcie mi Państwo, sprawdźcie każde moje słowo. Zanim podniesiecie rękę przeciw naszemu wnioskowi uznając, że procedowanie, które poprzedziło uchwalenie uchwały z 16 sierpnia 2005 roku było zgodne z prawem, skontaktujcie się jeśli to możliwe z urzędami sąsiednich gmin, bardzo o to proszę. Zapytajcie czy i dlaczego w sołectwach ich gmin wywieszane są obwieszczenia. Zgodnie z art. 28 ustawy naruszenie zasad sporządzania studium lub planu miejscowego, istotne naruszenie trybu ich sporządzania, a także naruszenie właściwości organów w tym zakresie powodują nieważność uchwały rady w całości lub w jej części. Urząd jest przekonany, że informacja działa dobrze, że przepływ jest w porządku. Dziś zostałam upoważniona przez sołtysów do złożenia wniosku, w którym w imieniu mieszkańców sołectw zwracają się do Burmistrza i do Przewodniczącego Rady o podjęcie praktyki wywieszania obwieszczeń w sołectwach w sprawach ważnych dla wsi. Wniosek podpisali sołtysi miejscowości: Wysoka Gryfińska, Sobieradz, Gardno, Chwarstnica, Nowe Czarnowo, Drzenin, Czepino, Mielenko, Sobiemyśl, Żórawki, Pniewo, Wirów, Nowe Czarnowo, Krajnik, Steklino, Włodkowice, Chlebowo, Dołgie, Parsówek, Krzypnica, Bartkowo, Stare Brynki, Steklno, Daleszewo i Borzym.

Pani Danuta Rolewska-Pająk przekazała Przewodniczącemu Rady w/w wniosek.

Pani Danuta Rolewska-Pająk – w uzasadnieniu wniosku, nad którym dziś będziecie Państwo głosować odwołujemy się również do zapisów Konstytucji RP, kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i innych aktów prawnych. Pozwólcie Państwo, że ja się tym w ogóle nie zajmę, bo musiałabym mówić dwie godziny. Postaram się państwu przedstawić to jeszcze jaśniej według zdarzeń zaniedbania i proszę sobie wyobrazić, że mamy podobny pomysł na to. W dniu 4 lipca 2004 roku, w piątek firma z kapitałem niemieckim składa imienny wniosek do Naczelnika Wydziału Planowania Przestrzennego, Strategii, Rozwoju i Inwestycji o dokonanie zmian w planie zagospodarowania przestrzennego. W tym wniosku nie ma ani słowa, że chodzi o elektrownie wiatrowe, oczywiście nie ma żadnych konsultacji społecznych. W dniu 10 lipca 2003 roku, 6 dni później, czyli 4 dni robocze pod warunkiem, że w piątek wniosek został złożony rano, na sesji Rady uchwalane są dwie uchwały, jedna dotyczy przystąpienia do sporządzenia zmiany w studium, druga przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr 8 i 11 w obrębie Parsówek. Są to działki

własności senatora Olecha. Urząd potrzebuje 4 dni roboczych, żeby przygotować dwa projekty uchwał, a Statut Gminy stanowi, że radni powinni otrzymać materiały na najbliższą sesję co najmniej 10 dni wcześniej. Ogłoszenie dotyczące tych uchwał pojawia się w „Głosie Szczecińskim” 18 września 2003 r., w sołectwie brak jest obwieszczenia. W dniu 28 października 2004 r. podjęta zostaje uchwała Rady Miejskiej o zmianie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium, w uzasadnieniu rozszerza się opracowanie studium o obszary położone w obrębach; Sobiemyśl i Dołgie. Oczywiście brak jest obwieszczenia w sołectwach. W dniu 24 lutego 2005 r. podjęte zostają trzy uchwały: o przystąpieniu do sporządzenia zmiany w studium i zmiany studium oraz o zmianie uchwały z 10 lipca 2003 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany planu zagospodarowania przestrzennego działek 8 i 11. Zapis tej uchwały zmieniał obszar opracowania poprzez wprowadzenie strefy buforowej w obrębach Drzenin, Sobieradz i Parsówek. Oczywiście tradycyjnie brak jest obwieszczenia w sołectwie. W dniu 30 czerwca 2005 r. podjęto uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębach geodezyjnych: Drzenin, Parsówek, Sobieradz z przeznaczeniem pod elektrownie wiatrowe. Taka jest pełna nazwa uchwały, która nie pojawia się zawsze w ogłoszeniach. Tradycyjnie brak jest obwieszczenia w sołectwie. W dniu 16 sierpnia 2005 r. podjęto dwie uchwały: jedną uchylającą poprzednią z powodu błędów w załączniku graficznym i drugą, co do której będziecie Państwo dzisiaj głosować. W dwóch udostępnionych nam kserokopiach ogłoszeń prasowych w „Gazecie Wyborczej” i w „Głosie Szczecińskim” pojawia się już nazwa „elektrownie wiatrowe”, w każdym z tych przypadków nie pojawia się jednak słowo „Sobieradz”, pojawia się „Parsówek”. Oczywiście brak jest obwieszczenia w sołectwach. W tym miejscu warto byłoby przywołać dodatkowe możliwości zapoznania się z planami gminy, którymi urząd tak się szczyci stojąc na stanowisku, że dokonał wszystkiego, a na pewno więcej niż musiał, żebyśmy dowiedzieli się o elektrowniach o czasie. Z dnia 20 grudnia 2004 jest notatka na okoliczność spotkania z sołtysami i członkami rad sołeckich w sprawie zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfino. To jest to, o czym mówił Pan Naczelnik, jako dodatkowym niezobowiązującym czymś więcej niż musiał zrobić urząd. Z Sobieradza byli: Chmielewska Katarzyna, Bieniewicz Wiesława, Krysiak Edmund, Hutnik Stanisław, Jurczyszyn Andrzej i Krzysztof Gornostaj. Jest to dość duża reprezentacja jak na 47 osób. Na spotkanie przybyli: Krzysztof Korzeń z Jeleniogórskiego Biura Planowania i Projektowania, Juliusz Korzeń, Krzysztof Czosnowski, Helena Bobrowicz, sołtysi i członkowie rad sołeckich. Na spotkaniu była mowa o roli studium i znaczeniu w polityce przestrzennej gminy, roli społeczności lokalnej w sporządzaniu dokumentu i ustalaniu kierunków zagospodarowania przestrzennego, terminu i formy składania wniosków, pozostałych czynności wynikających z procedury, tj. opiniowanie, wyłożenie do wglądu i zatwierdzenie. Gdybyśmy wiedzieli i gdyby padła informacja, że w ogóle cokolwiek planuje się na działkach nr 8 i nr 11, które są obok nas, to byśmy o coś zapytali. Notatka mówi, że odpowiedzi na pytania i uwagi zaproszonych dotyczyły wydania decyzji o warunkach zabudowy gdy kolizja studium z nowymi planami studium wyznacza kierunek zmiany. Przybyli dowiedzieli się, że w wyniku rozstrzygniętego przetargu zawarto umowę i koszt opracowania studium wynosił 48.900 zł netto, że należy zorganizować spotkania z mieszkańcami w każdej miejscowości, gdyż dojazd będzie zbyt uciążliwy i wiele osób właśnie z tego powodu nie będzie w nim uczestniczyć. Gmina dołoży starań, aby w maksymalnym stopniu umożliwić mieszkańcom uczestnictwo. Istotnym jest aby mieszkańcy jeżeli mają jakiegokolwiek pomysły, czy uwagi składali wnioski, nawet ogólne gdyż rolą projektantów jest odpowiednia interpretacja tych wniosków oraz rozpatrzenie wszystkich potrzeb. Brak jest protokołu z tego spotkania. Dla nas każde spotkanie z urzędnikami gminy jest spotkaniem formalnym. W dniu 20 stycznia 2005 r., w czwartek o godz. 17.40 w świetlicy w Sobieradzu odbyło się spotkanie przedstawiciela

Jeleniogórskiego Biura Planowania i Projektowania, autora opracowania zmiany studium. Na spotkaniu chciano poinformować o roli, jaką ten dokument pełni w zagospodarowaniu gruntów, jak również przybliżyć problematykę związaną z jego opracowaniem, czyli uczone nas, jakie problemy można spotkać z opracowywaniem studium. Właściwe sporządzenie opracowania wymaga udziału społeczności lokalnych. Na spotkaniu byli: Hutnik Stanisław, Pankiewicz Halina, Gornostaj Krzysztof, Bącela Czesław, Chmielewska Katarzyna, Dariusz Krysiak, Bieniewicz Wiesława. Nie ma protokołu, ani słowa o elektrowniach wiatrowych. W dniu 15 czerwca 2007 r., w piątek odbyło się zebranie w świetlicy wiejskiej przy bibliotece w Chwarstnicy, to jest ważne spotkanie, bo na to spotkanie w naszej dokumentacji wielokrotnie się powołujemy. Dla mieszkańców miejscowości Sobieradz, Chwarstnica, Parsówek oraz Osuch Młyn odbyła się prezentacja opracowania studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfino. Z Sobieradza byli: Roman Krysiak, Bącela Czesław, Danuta Świderek, Gornostaj Krzysztof. Na to spotkanie powoływaliśmy się na zebraniu 23 lutego 2012 r. w Sobieradzu zadając Panu Naczelnikowi proste pytanie, czy powiedział nam o elektrowniach wiatrowych, czy padło sformułowanie „elektrownie wiatrowe”. Długo trwało, zanim odpowiedział, ale powiedział, że tak. Informuję Państwa, że mamy nagranie z zebrania z 23 lutego 2012 r. w Sobieradzu oraz z 9 stycznia 2012 r. z dyskusji publicznej, którą zorganizował Pan Burmistrz. Na komisji w ten poniedziałek usłyszeliśmy, że Pan Czosnowski tego nie pamięta, bo nie może pamiętać wszystkiego co mówił zwłaszcza, że minęło 5 lat. Rozumiemy to, może nie pamięta. We wtorek zaś na kolejnej komisji powiedział, że musieliśmy to wiedzieć, bo był ekran, na ekranie była wywieszona mapa, na mapie była legenda, a na legendzie były oznaczenia. Wybaczcie, ale nie pamiętam, czy to był „x”, „y”, czy „z”, czy „abc”. Taka była informacja urzędu, to jest to dodatkowe, co zrobił urząd w tej sprawie. W dniu 13 września 2010 r. podjęto uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfino w obrębach geodezyjnych Parsówek, Drzenin, Sobieradz. Oczywiście brak jest obwieszczenia w sołectwie. Nie otrzymaliśmy kserokopii ogłoszeń prasowych ani ogłoszenia z tablicy ogłoszeń w urzędzie, ale to jest mniej więcej ten czas, kiedy dowiadujemy się o planowanej budowie elektrowni wiatrowych z „Gazety Wyborczej”. Na stronie biuletynu informacji publicznej znalazłam treść ogłoszenia Burmistrza opatrzoną informacją o ogłoszeniu 1 października, jednak takiej daty w samym ogłoszeniu nie ma. Czytamy w niej, że w toku procedury sporządzenia zmiany planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego zostanie przeprowadzona strategiczna ocena oddziaływania na środowisko, zainteresowani mogą składać wnioski do w/w planu miejscowego, wnioski należy składać na piśmie w terminie do 29 października 2010 roku. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy. Panie Burmistrzu, gdzie się podziła dyskusja publiczna, którą Pan tak chętnie przeprowadzał, kiedy nikt w niej nie uczestniczył? Nie ma tego w ogłoszeniu. Chce Panu powiedzieć, że do tej dyskusji zobowiązuje Pana nie tylko ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ale także ustawa o ochronie środowiska. Pozwólcie, że spróbuję odpowiedzieć na pytanie, dlaczego taka dyskusja się nie znalazła. W październiku wpłynęły do urzędu dwa wnioski sprzeciwiające się lokalizacji elektrowni wiatrowych, jeden formalny za potwierdzeniem, który mamy i jeden, którego kserokopię również mamy, jeden podpisany przez jedną osobę i drugi podpisany przez dwie osoby, wniosek nieformalny, ponieważ urzędnik powiedział, że wystarczy wrzucić go do skrzynki, co też wnioskodawca uczynił. Przed 21 października złożyliśmy pisemny protest w tej sprawie, na który Pan Burmistrz nie odpowiedział, bo cyt. „nie muszę odpowiadać na takie pisma”, przed 21 października na spotkanie przedwyborcze w remizie w Sobieradzu przybyli niektórzy radni, na to spotkanie przyszliśmy wściekli i pytaliśmy dlaczego nic nam nie powiedzieliście. Usłyszeliśmy wtedy, że przegapiliśmy to, przespaliśmy. W dniu 21 października 2010 r. na sesji Rady Wiceprzewodniczący Rady

Paweł Nikitiński zgłosił interpelację w naszej sprawie, opisując ogromny niepokój mieszkańców, brak był odpowiedzi Burmistrza, dlatego Panie Burmistrzu naszym zdaniem nie zorganizował Pan wtedy dyskusji publicznej, mimo, że był jeszcze czas do 9 października, chciał Pan doczekać do końca terminu. W dniu 9 stycznia 2012 roku po raz pierwszy możemy uczestniczyć w dyskusji publicznej. Przyszliśmy, byliśmy przygotowani, urzędnicy nie, projektant nie umiał nam powiedzieć w jakiej odległości od naszych domów stanie pierwsza turbina, były poszukiwania linijki w urzędzie. W dniu 23 lutego 2012 r. odbyło się zebranie w Sobieradzu. Od pierwszej uchwały, która wprowadza lokalizację elektrowni wiatrowych na działkach nr 8 i 11 należących do Pana Olecha, a zebraniem na którym dowiadujemy się w jakiej dokładnie odległości staną maszty elektrowni od naszych domów mija 8 lat 7 miesięcy i 13 dni. Nie będę robiła analizy zmanipulowanej prognozy oddziaływania inwestycji na środowisko ani raportu inwestycji na środowisko, takie uwagi złożyłam radnym. Zwrócę uwagę tylko na jeden punkt w prognozie na str. 31, ustalenia mpzp w zakresie planowanych lokalizacji elektrowni wiatrowych będą realizowane poza granicami jednostek osadniczych oraz w sposób umożliwiający ich prawidłowy rozwój. W Sobieradzu po jednej stronie są słupy wysokiego napięcia, z drugiej strony droga S-3, a z pozostałych stron ma być elektrownia wiatrowa. Nasza wieś objęta jest ochroną konserwatora zabytków w związku z tym my nie możemy rozbudowywać się wewnątrz w pierwszej linii, możemy tylko rozbudowywać się na zewnątrz, a tego robić już nie możemy. Panie Burmistrzu, Panie Naczelniku, tak bardzo chcieliście tej inwestycji, że nawet nie wiedział Pan, ile dokładnie gmina otrzyma z tego tytułu, podawał Pan w różnych źródłach różne sumy: milion złotych od turbiny, cztery miliony złotych za całość, półtora miliona złotych za całość, w końcu na zebraniu w Sobieradzu około 60.000 zł za maszt, oczywiście szacunkowo, bo tego też Pan nie wiedział. Znaleźliśmy w archiwach gazet wzmianki o planowanej inwestycji, dokumenty starostwa z 2003 roku i nie dziwię się, że Państwo nie możecie uwierzyć, że my o tym nic nie wiedzieliśmy do 2010 roku, bo o tym się mówiło na tej sali i w pokojach tego urzędu, a najbardziej zainteresowanych pominięto. Nie będę rozwijać wątku Pana Olecha byłego Senatora RP, byłego radnego Sejmiku Wojewódzkiego, byłego radnego Gminy Stare Czarnowo, współzałożyciela i pierwszego prezesa Izby Rolniczej i oczywiście właściciela ziemi, na której mają powstać wiatraki i snuć podejrzeń, powiem tylko, że jako strażnik demokratycznego państwa, osoba zaufania publicznego nie poczuł moralnego zobowiązania, żeby inicjować takie działania i zadbać o takie procedowanie by nie padł choć cień wątpliwości, że procedury są transparentne, jawne z zachowaniem wysokich standardów demokratycznych, żeby nie padł choć cień podejrzenia, że senator cieszy się szczególną przychylnością władz gminy. O to samo nie zadbała gmina w ramach swoich obowiązków. Na koniec spotkania w Sobieradzu w dniu 23 lutego br. podszedł Pan do mikrofonu, Panie Burmistrzu i powiedział Pan, że teraz Pan Szabałkin jest największym wrogiem Pana Olecha, z całym szacunkiem do Pana i z całym szacunkiem do Pana Szabałkina w ogóle nas nie obchodzi kogo Pan Szabałkin kocha, a kogo nienawidzi. Jaki to może mieć związek z naszą sprawą? Ma jakiś? Chciał Pan powiedzieć, że to może mieć jakiś związek z naszą sprawą? Kilka dni przed zebraniem w Sobieradzu przyjechał do nas o zmroku i skomentował nasz protest jednym prostym pytaniem, krótko, rzeczowo i niecenzuralnie, nie powtórzę tego Państwu. Deklaracje Burmistrza o nierozszerzeniu farmy nie są dla nas kompromisem. Proszę mi wybaczyć niewybredność porównania, ale to tak, jakby ktoś nam na siłę wcisnął do gardła drogie, kremowe ciastko, którego nie możemy przełknąć, a potem kazał się cieszyć, że nie wpakuje nam jeszcze dwóch albo trzech, a pierwsze popchnie wprost do żołądka. Proszę nas traktować z szacunkiem Panie Burmistrzu. Nie ma kompromisu likwidacji kilku masztów z osiemnastu, bo nie ma osiemnastu, tylko jest trzynaście, na taką ilość wystąpiła IBERDROLA o pozwolenie na budowę. Na zebraniu wiejskim w dniu 23 lutego 2012 r. w obecności Burmistrza, urzędników Urzędu i niektórych radnych odległość 3 km została

uchwalona uchwałą zebrania wiejskiego. Uchwała została podjęta jednogłośnie przez mieszkańców Sobieradza, podtrzymujemy wszystkie deklaracje poprzedniego wystąpienia na tej sesji. Dzisiaj dostaniecie Państwo orzeczenie sądu administracyjnego w bardzo podobnej do naszej sprawie. Uchwałę zatwierdzającą plan zagospodarowania przestrzennego z elektrowniami wiatrowymi zaskarżył jeden człowiek i wygrał. Między tą sprawą, a naszą jest jednak różnica, nas jest więcej, mamy więcej uchybień ze strony urzędu i mamy więcej mocniejszych argumentów. Jeśli zajdzie taka konieczność, odwołamy się do wszystkich możliwych instytucji państwowych, rządowych i pozarządowych. Zbierzemy wszystkie siły, aby wykazać i udowodnić zaniedbania, lekceważenie i manipulację urzędu, zadbać aby zbadany był każdy możliwy wątek w tej sprawie, żeby przekonać Państwa, że nie ma zgody na pomijanie nas, tylko po co. Ile to może kosztować gminę, jeśli równoległe do toczącego się postępowania sądowego będzie rosła budowa? Co się stanie, jeśli wygramy, ile to będzie kosztować i kogo najwięcej? Co się może stać z wszystkimi planami zagospodarowania przestrzennego w gminie, bo tak naprawdę nie ma tu stron konfliktu? Jesteście wybranymi przez nas w wolnych wyborach najlepszymi z nas i chcemy być z was dumni. Zadbajcie o nasze dobro i o naszą pomyślność zgodnie z naszym przeświadczeniem i naszą wolą. Tu nie ma bolesnego dylematu, dostaliście naszą uchwałę, potwierdzenie naszej woli, nie ignorujcie tego. Takie miejscowości jak Sobieradz nie są w stanie same inicjować i prowadzić takich działań, które skutecznie zabezpieczą nasze interesy i prawa, od tego mamy was. Szanowni radni, uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego budowę elektrowni wiatrowych w 2005 roku bez naszej wiedzy, udziału i zgody było błędem i z naruszeniem prawa. Naprawcie to, znajdźcie sposób i zróbcie to jak najszybciej, najmniejszym możliwym kosztem dla gminy, więc dla nas wszystkich. Elektrownie jeszcze nie stoją i nie ma dróg dojazdowych. Znajdźcie taką możliwość, zróbcie to nie wyrokami sądów, narażając gminę na dużo większe koszty, czy prywatnymi pieniędzmi mieszkańców Sobieradza. Wierzę, że przy pełnym zrozumieniu naszych obywatelskich praw, o które się upominamy nie zabraknie wam woli i odwagi, żeby to zrobić własnymi rękami. Panie Burmistrzu, szanowna Rado, przygotowując się do tego wystąpienia zastanawiałam się, jakich użyć argumentów by was przekonać, że do 2010 roku nie mieliśmy świadomości planowania tej ogromnej inwestycji, jak was przekonać, że stosowana od lat praktyka procedowania nie jest zgodna z prawem. Sam fakt stosowania, nie czyni jeszcze jej słuszną i myślę, że wystarczy jeśli powiem, że gdyby nie nasza wiara w waszą uczciwość nie byłoby nas tutaj dzisiaj i nie byłoby nas na poprzedniej sesji i nie byłoby nas na komisjach. Proszę traktować naszą obecność, jako przejaw dobrej woli, otwartej postawy i troski o gminę i taki jest pełny kształt i sens naszego kompromisu.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - w pełni podzielam argumenty przedstawione przez Panią Rolewską i potwierdzam te sprawy o których mówiła. W 2010 roku z grupą radnych byliśmy w miejscowości Sobieradz na zebraniu z mieszkańcami i dowiedzieliśmy się, że ci mieszkańcy nie wiedzą nic na temat projektowanych planów zagospodarowania, na temat budowy elektrowni wiatrowych. Dla nas radnych było to wielkie zaskoczenie, ponieważ my działamy w zaufaniu do Pana Burmistrza i do przedstawianych nam przez urząd informacji. Jako radny zawsze głosowałem w przekonaniu, że wszelkie procedury są spełnione, bo takie informacje otrzymywaliśmy na komisjach. Nie chcę wchodzić w sprawy personalne, kto był inicjatorem, kogo ta inwestycja dotyczy, ale ta ścieżka jest bardzo dziwna w porównaniu do wielu spraw ludzkich, które na terenie gminy Gryfino są rozstrzygane na zasadzie, że nie będziemy zmieniać planu, bo nie mamy teraz pieniędzy, bo zmienialiśmy go kilka lat temu. Przypomnę sprawę gryfińskiego nabrzeża. Na słuszne argumenty wielu mieszkańców Gryfina, artykuły w gazecie Pan Burmistrz odpowiedział, że nie będziemy zmieniać planów, chociaż sytuacja się zmieniła. Pani Rolewska-Pająk przedstawiła problem w sposób bardzo precyzyjny, słuszny. Mi jest za to wstyd, bo jako radny uwierzyłem, że

jesteście informowani, że macie wiedzę i że uznaliście, że sprawa budowy elektrowni wiatrowych w żaden sposób nie narusza waszych interesów, my jako radni działaliśmy w takim przekonaniu. Nasze postępowanie po zebraniu w 2010 roku radykalnie się zmieniło, bo mieliśmy podobną sytuację w Gardnie. To dla was żadne pocieszenie, ale w Gardnie też szybką ścieżką chciano zmienić plan i umieścić elektrownie wiatrowe od drogi S-3 do osiedla mieszkaniowego. Radni pojechali, rozmawiali z Panią sołtys Wysokiej Gryfińskiej, z mieszkańcami oraz na zebraniu z mieszkańcami Gardna, ale to nie jest rolą radnych. Te procedury powinny być w sposób przejrzysty i jasny ustanowione przez Pana Burmistrza. Niestety sposób potraktowania mieszkańców Sobieradza jest dla mnie sposobem nie do przyjęcia. Ja nie mam żadnych wątpliwości, że będę głosował za uchwałą przedstawioną przez Komisję Budżetu, bo ona jest słuszna. Nie ma sensu wdawać się w procesy, w postępowania i inne elementy spierania się z mieszkańcami w obronie spraw, które naruszają interesy dużej części mieszkańców Gminy Gryfino. Macie Państwo rację, wstydę się, za to, że poprzestałem na tym, że powiedziano mi, że dopełniono procedur i zrobiono ogłoszenie. Niestety ma Pani rację, to co robi Gmina to za mało. Radni starają się teraz to nadrabiać, przyjeżdżają do mieszkańców, ale to nie jest rolą Rady. Łatwiej nam jako gminie wysłać delegacje do Cannes i od kilku lat opowiadać o sukcesach, jakie będziemy mieli, niż pojechać do Sobieradza i powiedzieć mieszkańcom, że chcemy zaprojektować elektrownie wiatrowe. Ile w tych latach było spotkań z mieszkańcami Sobieradza, poczynając od dożynek, imprez różnego rodzaju, kiedy można było te sprawy z mieszkańcami przedyskutować? Nie zrobiono tego, państwo macie rację, ja wspieram wasze żądania, wniosek Komisji Budżetu jest dla mnie wnioskiem słusznym.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – każdy kto ubiega się o funkcję publiczną powinien mieć świadomość tego, dlaczego o tą funkcję się ubiega i jakie obowiązki na niego ta funkcja nakłada. Jest kilka mądrych powiedzeń na trudny czas, jedno z nich brzmi: „jeśli nie wiesz jak się zachować, zachowaj się przyzwoicie, jeśli nie wiesz co powiedzieć, powiedz prawdę”. W tej procedurze wykazano, że żywotne interesy mieszkańców Sobieradza, a także ościennych miejscowości zostały naruszone. Czasami warto ponieść stratę, niż oszukać. Ja uważam, że zawsze trzeba to rozpatrywać w tym kontekście, Wtedy, kiedy wyrządzam komuś szkodę lub istnieje ryzyko, że tą szkodę wyrządzę, mogę to naprawić, jest ku temu szansa i są takie możliwości, przyzwoitość nakazuje, aby to uczynić. Ja wierzę w Radę Miejską w Gryfinie i jestem przekonany, że z tych podstawowych wartości nie zrezygnujemy, bo w imię tych wartości wszyscy ubiegaliśmy się o mandaty.

Radna Ewa De La Torre – nie jest mi wstyd, bo nie brałam udziału w tym procesie decyzyjnym, który się toczył, ale współczuję radnym, którzy wówczas zaufali zarówno Panu Burmistrzowi, jak i jego urzędnikom. Myślę, że mieli podstawy do tego zaufania, dlatego, że nikt nie zakłada z góry czyjejs złej woli, tym bardziej jeżeli podpisuje się pod uzasadnieniami. Ja dopiero niedawno przeanalizowałam wszystkie uchwały, zrobił to cały nasz klub i wszyscy ciężko pracowaliśmy żeby mieć sprawiedliwy osąd tej sprawy, analizowaliśmy nie tylko to, co mówili mieszkańcy, ale weryfikowaliśmy to także prosząc urzędników o pewne wyjaśnienia i analizując dokumenty. Myślę, że nie stałoby się nieszczęście, gdyby Pan Burmistrz był wierny tym, co pisze w uzasadnieniach. Mianowicie kiedy najpierw w 2003 roku podejmowano uchwałę, żeby lokować wiatraki w Parsówku, to zaraz przyszła refleksja, że trzeba ustanowić strefę buforową obejmująca Dołgie i Sobiemyśl, potem strefa buforowa zamieniła się w możliwość lokalizacji w tych miejscowościach też wiatraków, o czym mówi kolejna uchwała. Tych uchwał było tak dużo, że nawet radni mogli się w tym pogubić natomiast bardzo mi się podobał i chciałabym, żeby to było credo na przyszłość, fragment uzasadnienia do uchwały z dnia 28 października 2004 roku, który brzmi: ”zakres opracowania został określony na załączniku graficznym, a został sporządzony w związku z koniecznością rozszerzenia przyjętego zakresu opracowania studium o obszary położone w obrębach

Sobiemyśl i Dołgie. Na wymienionych obszarach jest prawdopodobne wystąpienie skutków lokalizacji elektrowni wiatrowej”. Zaznaczam, że jest to uchwała z 2004 roku, kiedy mówiono o możliwych skutkach, ale zapomniano zawiadomić o tym społeczność lokalną, „zatem istnieje uzasadniona potrzeba zmiany granic opracowania w celu wprowadzenia na powiększonym terenie ustaleń zapewniających ochronę interesów osób władających tymi terenami.” Z perspektywy czasu zaczynam się nad tym zastanawiać, po tym co dzisiaj usłyszałam. Bardzo podobało mi się stwierdzenie „ochrona osób władających terenami”, bo ja pod nim rozumiem wszystkich mieszkańców tych sołectw. Zastanawiam się natomiast, czy liczba mnoga była tu właściwa, bo tak naprawdę cały ten proces, który się toczył przez tyle lat dotyczył ochrony interesów jednej osoby. W związku z tym, że ta „galopada legislacyjna”, która w 2003 roku została zapoczątkowana wnioskiem, który został złożony 4 lipca, a 10 lipca obradowała już nad nim Rada, ja rozumiem, że ta determinacja, aby pomóc pewnej sprawie była bardzo duża i może nawet tak duża, że po drodze zapomniano o tym, że ta zasada dotycząca ochrony interesów osób władających tymi terenami dotyczy także mieszkańców tych sołectw.

Radny Tomasz Namieciński – dzięki mieszkańcom Sobieradza czegoś się nauczyliśmy. W czerwcu 2011 roku Rada Miejska w Gryfinie otrzymała projekt uchwały w sprawie zmiany studium w rejonie miejscowości Gardno, dotyczący farm wiatrowych. Jako mieszkaniec Gardna byłem tym faktem zaskoczony, po konsultacji z sołtysem Gardna i z sołtysem Wysokiej Gryfińskiej, doprowadziliśmy do spotkań z mieszkańcami, zarzucaliśmy, że nie były prowadzone na tamten czas żadne konsultacje i tak naprawdę dowiadujemy się o tym pomysle z projektu uchwały. Ta sprawa ucichła i Pan Burmistrz z tego pomysłu się wycofał. Nauczyliśmy się czegoś i wasz przykład dał nam to, że jesteśmy bardziej czujni.

Radny Tadeusz Figas – z niecierpliwością oczekuję informacji, które przedstawi nam radca prawny, dlatego, że ja ciągle mam bardzo duże wątpliwości, czy rada powinna decydować o tym, kto ma rację. Jestem przekonany, że powinien niestety niezależnie od kosztów decydować o tym sąd, który jest w tej kwestii najbardziej kompetentny. Zastanawiam się, czy w ogóle wziąć udział w tym głosowaniu, bo zaczyna się historia, kto jest z Burmistrzem, a kto jest przeciw Burmistrzowi.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - nie traktujcie tej sprawy w kategoriach, kto jest za Burmistrzem, a kto za mieszkańcami, bo to nie o to chodzi. Jest poważny problem, wytknięto Państwu różnego rodzaju kwestie, które powinny być przedmiotem analizy. W sprawach Rady nie kierujcie się takimi przesłankami: jestem za Burmistrzem, albo jestem przeciwko, kierujcie się przesłankami: jestem za sprawą, albo jestem przeciwko sprawie.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – art. 101 ustawy o samorządzie gminnym, stanowi że „każdy, czyj interes prawny lub uprawnienie zostały naruszone uchwałą lub zarządzeniem podjętymi przez organ gminy w sprawie z zakresu administracji publicznej może - po bezskutecznym wezwaniu do usunięcia naruszenia - zaskarżyć uchwałę do sądu administracyjnego.” Szanowni Państwo, to jest uprawnienie, które dał wam ustawodawca w art. 101 ustawy, jeśli nie rozstrzygniemy, co ze stanowiskiem mieszkańców Sobieradza ich droga jest prosta, mogą iść do sądu, bo tak mówi ustawa. Co do wątpliwości związanych z projektem uchwały Komisji Budżetu, część Rady, która podjęła tą uchwałę chce współpracować z mieszkańcami i możliwe są tylko dwie ścieżki - albo uchylenie planu miejscowego, co do którego procedury mają zastrzeżenia, albo modyfikacja tego planu z uwzględnieniem ich roszczeń. Innej drogi nie ma.

Radna Magdalena Chmura – Nycz – mam pytanie do radcy prawnego, ponieważ w uzasadnieniu wniosku mieszkańców Sobieradza jest wskazany termin wyłożenia planu 21 dni. Czy 21 dni o których mówi ustawa to są dni robocze, czy są to dni kalendarzowe? Dotychczasowe plany zagospodarowania przestrzennego, które zostały uchwalone przez Radę

Miejską w Gryfinie miały czas wyłożenia 21 dni. Czy jeżeli zostanie podtrzymany uchwałą Rady wniosek mieszkańców, pozostałe uchwały będą powiązane z tą wadą prawną?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Pilat – w moim imieniu zabierze głos Pan Czosnowski, który ustosunkuje się do zarzutów jakie zostały przedstawione. Trudno odnieść się do wystąpienia przede wszystkim Pani radnej Ewy De La Torre, która insynuuje jakieś powiązania urzędników UMiG z właścicielem gospodarstwa rolnego. Po drugie w procedurze planu o wiatrakach w tym rejonie mówi się od 2003 roku. Według zestawienia, jakie zrobiliście państwo radni, sprawa planu w tym rejonie była przedmiotem obrad wielu sesji. Na sesjach w 2005 roku, tak samo jak dziś, uczestniczyli sołtysi wszystkich miejscowości. Sołtysi są łącznikami między urzędem, a mieszkańcami sołectw. Po to są wybierani i po to przyjeżdżają na sesje, żeby informować swoich mieszkańców o tym, co było mówione na sesji.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - proszę nie przerzucać obowiązków urzędu na sołtysów, bo oni do tego nie są powołani i nie stosować takiego argumentu, że skoro sołtys jest na sesji to ma być łącznikiem z urzędem. Sołtysi nie są do tego powołani.

Radna Ewa De la Torre – Panie Burmistrzu, ad vocem, określenie insynuacje pod czyimś adresem ma wysoki ciężar gatunkowy i uprzejmie Pana proszę, aby Pan zaniechał tego typu praktyk i kierował ciągle oskarżenia pod moim adresem. Ja nie użyłam żadnych argumentów ad personam, ja wyraziłam postulat, aby konstruując jakikolwiek akt prawa miejscowego zawsze brać pod uwagę interes wszystkich. Uważam, że tego typu „wycieczki osobiste” są tylko odwracaniem uwagi od istoty rzeczy i z tego powodu jest mi bardzo przykro.

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego, Strategii, Rozwoju i Inwestycji Krzysztof Czosnowski – omówię pewne kwestie i zagadnienia które padały, zwracając uwagę na aspekty dotyczące szeroko omówionej przez wiele osób procedury planowania przestrzennego regulowanej ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Chciałbym zwrócić uwagę na podstawowy fakt o ilości dokumentów planistycznych, o których mówimy przy tej sprawie, a także innych postępowań administracyjnych, które w wielu wypowiedziach zostały w dowolny sposób wymieszane i wrzucone do jednego postępowania. Ponieważ uchwała i wezwanie dotyczyło naruszenia konkretnego przepisu aktu prawa miejscowego, dotyczyło naruszenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego z 2005 roku, argumenty które zostały przytoczone ze strony Burmistrza i jego służb dotyczące właśnie tej procedury zawierają odpowiedzi i opisują procedurę tego konkretnego planu miejscowego. Uzasadnienie, które szeroko Państwo analizowaliście załączone do uchwały przedłożonej na dzisiejsza sesję, dotyczy procedury opracowania mpzp, który był realizowany na podstawie uchwały z dnia 10 lipca 2003 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia mpzp, uchwały, która później była rozszerzana, powiększona o obszar stref w miejscowości Sobieradz, Drzenin i Parsówek. W uzasadnieniu została wymieniona pełna procedura, do której przestrzegania jesteśmy zobowiązani i która jest niezbędna, aby móc skutecznie przeprowadzić procedurę uchwalenia mpzp. Takie ustalenia są wymagane zgodnie z ustawą, mówię tu o procedurze po podjęciu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego. Po podjęciu uchwały następuje ogłoszenie w prasie, obwieszczenie i w takim ogłoszeniu informacja o możliwości składania wniosków. Padało pytanie, czy formularze są załączane. Nie ma takiego obowiązku, treść obwieszczeń, zarówno o przystąpieniu do opracowania planu miejscowego, jak i o wyłożeniu planu do publicznego wglądu jest doprecyzowana przez rozporządzenie wykonawcze do ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i stanowi załącznik do tego rozporządzenia. W rozporządzeniu jest dokładnie opisane, jak ma wyglądać takie obwieszczenie i takie obwieszczenie zostało zamieszczone, następnie w toku prac nad planem zostały spełnione wszystkie wymagania związane z opiniowaniem, uzgadnianiem, tak by projekt planu mógł być wyłożony do publicznego wglądu co też miało miejsce i była zorganizowana publiczna

dyskusja. Oczywiście w toku Państwa dyskusji i różnych argumentów pojawiają się stwierdzenia, że należało zrobić coś więcej, coś ponadto, może informować częściej. Jeżeli nawet przyznamy słuszność tym racjom, to proszę pamiętać tylko o jednej rzeczy, że należy wykazać w naszej procedurze, że zostało złamane prawo, że to do czego ustawodawca zobowiązał przy tworzeniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zostało złamane. W naszej opinii i w naszej analizie dokumentów my takiego złamania prawa nie dopatrujemy się, dlatego też takie zostało przygotowane uzasadnienie i zostały przytoczone fakty, które miały miejsce, co do których należy ocena państwa, ale to jest konkretna procedura i konkretne dokumenty. Mówię o uchwale dotyczącej mpzp, który został uchwalony w 2005 roku. Równoległe w tym czasie prowadzona była procedura dotycząca zmiany studium. Oczywiście całość procedury była konsultowana też z Urzędem Wojewódzkim. Efektem finalnym po podjęciu obydwu uchwał było przedłużenie pełnej dokumentacji formalno-prawnej wraz z podjętą uchwałą do oceny przez Wojewodę pod kątem zgodności z przepisami prawa. Taka ocena nastąpiła, Wojewoda dogłębnie badał te uchwały, na co dowód może być taki, że dostaliśmy informacje od Wojewody, że załącznik graficzny do uchwały w sprawie planu miejscowego z 16 sierpnia 2005 roku jest obarczony błędem technicznym. W związku z tym należało uchylić tą uchwałę z załącznikiem graficznym z błędem technicznym i podjąć ponownie uchwałę ze skorygowanym załącznikiem. To był błąd techniczny w załączniku graficznym, nie zostały dostrzeżone żadne błędy proceduralne przy prowadzeniu całego procesu opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Procedura, która była szeroko omawiana przez państwa dotyczyła uchwały i procedury w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego realizowanego dla terenu całej Gminy. To była procedura, która rozpoczęła się w 2004 i zakończyła się w lutym 2008 roku i większość zarzutów dotyczących spotkań, które odbywały się w tamtym czasie, dotyczy procedury zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego dla obszaru całej Gminy. Wtedy były organizowane właśnie te spotkania. Natomiast nie zmienia to faktu, że w każdym z tych postępowań odbywały się publiczne dyskusje, były informacje o możliwości składania wniosków, później o organizowaniu publicznej dyskusji, o wyłożeniu do publicznego wglądu dokumentów i możliwości składania uwag. Odnośnie terminów roboczych i kalendarzowych, podnoszona jest kwestia jak należy je traktować. Z naszych informacji i tego jak plany są przygotowywane przestrzegamy terminu 21 dni kalendarzowych przy miejscowym planie oraz 30 dni przy studium. Uważamy to za wypełnienie ustawowego obowiązku wynikającego z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Trwa obecnie procedura zmiany miejscowego planu dotyczącego elektrowni wiatrowych w rejonie Parsówka, czyli zmiany mpzp z 2005 roku i mieszkańcy w tej procedurze uczestniczą. Mimo wszystkich wypowiedzi bardzo emocjonalnych odnoszących się do różnych zagadnień związanych z procedurą planistyczną mieszkańcy składali wnioski, składali uwagi, te uwagi w procedurze zmiany mpzp, która się toczy złożyli skutecznie i te uwagi będą podlegały rozpatrzeniu. Na pewno też dojdzie do takiej sytuacji, że Rada będzie miała merytoryczny materiał, dotyczący przygotowanego projektu uchwały w sprawie zmiany mpzp, jak i również sposobu rozpatrzenia uwag. To jest ważny argument, bo skoro mieszkańcy podnoszą, że nie byli informowani i nie mogli zapoznać się z dokumentem opracowywanego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego to należy pamiętać o tym, że finalnie te uwagi złożyli, zapoznali się z wszystkimi dokumentami i uczestniczą w procedurze zmiany miejscowego planu. Mógłbym przedstawić szereg informacji od 2003 roku, które mówiły o prowadzonej procedurze opracowania miejscowego planu, opracowania zmiany studium, opracowania dużej zmiany studium i następnego planu miejscowego, w sprawozdaniach Burmistrza z działań międzysesyjnych te informacje również były przedstawiane. Jeżeli sięgniemy do artykułów prasowych, które pojawiały się na przestrzeni lat, to znajdziecie Państwo szereg

różnego rodzaju artykułów w różnych gazetach, w gazetach internetowych z informacjami o planowanej inwestycji i nie jest tak, że ta inwestycja, czy procedury związane z mpzp były prowadzone w jakimś ukryciu, w niewiedzy, tak jak chce się to przedstawiać. Przez mieszkańców kwestionowane są także wszelkie postępowania administracyjne toczące się w sprawie lokalizacji elektrowni wiatrowych. Mieliście Państwo sygnalizację, że mieszkańcy kwestionują procedurę wydawania decyzji środowiskowej, sporządzania dokumentów niezbędnych do tych poszczególnych postępowań, na komisjach padały stwierdzenia, że mieszkańcy kwestionują też, dlaczego konserwator zabytków, ówczesny konserwator przyrody, czy dzisiejsza Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska nie włączyła się w ten proces i dopuściła do takich, a nie innych rozstrzygnięć. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że na każdym z postępowań, rozpoczynając od zmian w studium i w planie miejscowym wymagane uzgodnienia z tymi instytucjami były czynione. Instytucje te opiniowały, uzgadniały poszczególne dokumenty, czy później też w postępowaniach administracyjnych, które były prowadzone już po okresie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Radca prawny Krzysztof Judek – ilekroć w ustawie jest mowa o dniach to zawsze są to dni kalendarzowe, dopiero wtedy, kiedy jest do nich dodane jakieś określenie, np. dni robocze, to wówczas mamy do czynienia z dniami roboczymi. W przypadku ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym termin wyłożenia wynoszący 21 dni, dotyczy dni kalendarzowych. W odniesieniu do projektu przygotowanego przez Komisję Budżetu pragnę przypomnieć, jaka jest zasadnicza treść wniosku mieszkańców Sobieradza, mianowicie osoby, które podpisały wniosek stwierdziły, że składają wniosek o uchylenie uchwały z dnia 16 sierpnia 2005 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfino w obrębach geodezyjnych Parsówek, Drzenin, Sobieradz z przeznaczeniem pod elektrownie wiatrowe, dlatego ten wniosek został zakwalifikowany przez radcę prawnego Piotra Sydora jako wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, czyli to jest ta instytucja, która jest regulowana w art. 101 ustawy o samorządzie gminnym. Pan Wiceprzewodniczący Nikitiński zacytował ten przepis. Każdy czyj interes prawny został naruszony może zaskarżyć uchwałę do sądu administracyjnego po uprzednim wezwaniu rady do usunięcia naruszenia prawa. Ten wniosek jest wezwaniem, po otrzymaniu takiego wezwania rada ma trzy wyjścia: nic nie zrobić i wówczas jest otwarta droga do sądu administracyjnego, może podjąć uchwałę odmawiającą uwzględnienia wniosku, wtedy też jest otwarta droga do sądu administracyjnego i trzecie wyjście: może usunąć naruszenie prawa poprzez wyeliminowanie z obrotu prawnego danego aktu, a więc uchylenie uchwały, która stanowi akt prawa miejscowego. W tym przypadku jest to niestety niemożliwe z uwagi na to, że co do uchylenia planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego istnieją przepisy szczególne. Art. 27 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym stwierdza, że dla zmiany mpzpm wymagana jest taka sama procedura, jak dla jego uchwalenia, a więc najpierw uchwała o przystąpieniu itd. Jest szereg orzeczeń sądów administracyjnych, w których stwierdza się, że rada nie ma prawa uchylić uchwały w sprawie planu, bez przejścia tej procedury, czyli jeżeli rada dzisiaj uchyliłaby uchwałę w sprawie planu to naruszyłaby przepis art. 27 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i niewątpliwie wojewoda w ramach nadzoru taką uchwałę realizującą wezwanie mieszkańców Sobieradza do usunięcia naruszenia prawa uchyliłby. Jediną metodą zmiany tego planu, czyli ewentualnego usunięcia naruszenia prawa jest procedura przystąpienia do zmiany planu i ta procedura tak naprawdę jeszcze przed tym wezwaniem została wszczęta poprzez uchwałę z 13 września 2010 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany mpzp, czyli można stwierdzić, że rada wyprzedzająco realizuje już to wezwanie do usunięcia naruszenia prawa. Cały czas mówię o naruszeniu prawa, ono jest hipotetyczne, bo zdania mogą być podzielone, czy ono nastąpiło. Pan Burmistrz przygotował projekt uchwały odmawiający uwzględnienia wniosku

i jest konkurencyjny projekt uchwały sformułowany przez Komisję Budżetu. Moim zdaniem taki sposób załatwienia sprawy, jaki proponuje Komisja Budżetu jest niewłaściwy, bo w uchwale stwierdza się, że uwzględnia się wezwanie mieszkańców Sobieradza do uznania za podjętą z naruszeniem prawa uchwałę z dnia 16 sierpnia 2005 r. i to jest stwierdzenie nieprawdziwe, bo mieszkańcy wzywali do czegoś innego, do uchylenia uchwały natomiast tutaj uznaje się ją za podjętą z naruszeniem prawa. Procedura art. 101 ustawy o samorządzie gminnym takiej formuły załatwienia wniosku, wezwania do usunięcia naruszenia prawa nie przewiduje. Rada nie ma kompetencji do stwierdzania, że któreś jej uchwały zostały podjęte z naruszeniem prawa, tylko powinna uchylić, zmienić uchwałę itd. i robi to w trybie przystąpienia do sporządzenia zmiany mpzp, natomiast uważam, że nie ma kompetencji do podejmowania takiej uchwały, bo jest ona niezgodna z procedurą art. 101 ustawy o samorządzie gminnym. Chcę wskazać na pewne nieścisłości uzasadnienia do tej uchwały, przeciętny czytelnik uzasadnienia może dojść do wniosku, że jedynym sposobem obwieszczenia o przystąpieniu do sporządzenia planu w tej sprawie było zamieszczenie obwieszczenia na stronie internetowej. Z tego co twierdzą służby Burmistrza, było jeszcze obwieszczenie na tablicy ogłoszeń urzędu i w prasie miejscowej. Powszechnie uznaje się, że prasa miejscowa, to prasa wychodząca na danym obszarze, niekoniecznie docierająca do konkretnego domostwa, czy do konkretnej wsi, bo gdzieś mogą jej nie sprzedawać. Taka informacja ma zasadnicze znaczenie, bo NSA w jednym z wyroków z maja 2008 roku uznał, że zamieszczenie ogłoszenia na tablicy ogłoszeń urzędu, na stronie internetowej i ogłoszenia w miejscowej prasie jest już wystarczającym dla spełnienia warunków procedury określonej w art. 17 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i nie jest konieczne zamieszczanie np. na tablicy ogłoszeń w danej wsi. W dalszej treści uzasadnienia uważam, że niewłaściwe jest wskazywanie na naruszenie art. 7 i 8, 9 i 10 kpa z uwagi na to, że do uchwalania i zmiany planu nie stosuje się w ogóle kodeksu postępowania administracyjnego także te zarzuty nie są na miejscu. Mieszkańcy sąsiednich działek okolicznych miejscowości nawet właściciele tych działek, które są przedmiotem planowania, nie są stronami postępowania w rozumieniu kpa, dlatego, że ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym przewiduje specyficzną procedurę w tej materii i kodeksu postępowania administracyjnego tu się nie stosuje. Uważam, że najwłaściwszą uchwałą, jaka Rada mogłaby podjąć w tej sprawie to jest odmowa uwzględnienia wniosku, tylko wyłącznie na tej podstawie, że rada nie jest władna dokonać uchylenia uchwały w sprawie planu stosownie do przepisu art. 27 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – musimy wyjaśnić kilka kwestii, zanim będziemy głosowali. Komisja Budżetu ratuje Gminę przed procesami, jedyne co może zrobić w tym wypadku to nakłonić jeszcze mieszkańców do tego, żeby nie poszli do sądu, próbuje podjąć uchwałę, która skłoni ich do dalszej współpracy. Podzielać pogląd co do tego, że nie można zastosować art.101, można natomiast zastosować art. 18 i ten artykuł zaprezentujemy łącznie z innymi zmianami w projekcie uchwały, także na podstawie § 7 ust. 3 pkt. 2 Statutu Gminy Gryfino, iż Rada Miejska w Gryfinie podejmuje uchwały w sprawach deklaracji zawierających samozobowiązanie się do określonego postępowania. Pułapka istnieje w tej uchwale rzeczywiście, bo jeśliby uznać racje mieszkańców, co do tego, że uchwała została podjęta z naruszeniem prawa i podjętoby dziś uchwałę o uchyleniu tego planu, byłaby ona niezgodna z procedurą, trzeba to zrobić w taki sam sposób, jak się uchwalilo plan miejscowy. Za chwilę poproszę o przerwę, zaprezentujemy nową podstawę prawną uchwały, którą będzie art. 18, wykorzystamy regulamin Rady Miejskiej w Gryfinie, który daje uprawnienie Radzie Miejskiej do podejmowania uchwał w sprawie deklaracji do samozobowiązania się do przeprowadzenia sprawy w określony sposób. Jest uchwała dotycząca przystąpienia do zmian w mpzp, w rozsądnym czasie, w porozumieniu z mieszkańcami Sobieradza i uwzględniając tryb przeprowadzanych zmian przedstawimy ten rozsądny czas, w którym te zmiany zostaną

przeprowadzone i ta uchwała o deklaracji Rady Miejskiej w Gryfinie do samozobowiązania się do podjęcia określonej uchwały zmieniającej plan miejscowy będzie miała zapis w projekcie uchwały Komisji Budżetu, a jeśli nie będzie chciała tego zrobić Komisja Budżetu swoimi głosami, to taki projekt uchwały zgłosi Klub Radnych Gryfińskiego Przymierza Wyborczego wraz z innymi radnymi, którzy zechcą się pod nim podpisać.

Radny Rafał Guga – moją intencją jest działanie w zgodzie z prawem, w związku z tym, co powiedział Pan mecenas, a także w związku z tym co wyczytałem we wniosku mieszkańców, a jest tam stwierdzenie „mamy uzasadnione powody przypuszczać, że jest naruszenie prawa”, a w uzasadnieniu Komisji budżetu napisano, że „istnieją uzasadnione przesłanki przypuszczać, że nastąpiło naruszenie prawa”, chciałbym zapytać wprost, bo Rada Miejska nie może stwierdzić naruszenia prawa, czy w takim razie to naruszenie prawa jest w tym momencie już stwierdzone? Jeżeli jest stwierdzone to można nas wzywać do sprostowania tego naruszenia prawa. Jeżeli nie jest stwierdzone, to go nie ma. Czy my możemy jeszcze dalej procedować, czy to naruszenie prawa jest, bo rozumiem, że dopiero jak jest, to można wzywać do naprawienia tej sytuacji.

Radca prawny Krzysztof Judek – naruszenie prawa stwierdza najpierw wnioskodawca, który według swojej subiektywnej oceny uznaje, że jego prawo zostało naruszone poprzez dany akt prawa miejscowego, natomiast rada uchyla ten akt, jak to naruszenie prawa stwierdza. W tym przypadku uchylenie tego aktu jest niemożliwe, więc dalsze procedowanie praktycznie, moim zdaniem, nie może mieć miejsca.

Radna Magdalena Chmura-Nycz – ad vocem wypowiedzi pana mecenasa, mówiłam wnioskodawczyni, że ta uchwała nie znajdzie poparcia Wojewody Zachodniopomorskiego. Nie traćmy czasu, w tej chwili inwestor stara się o pozwolenie na budowę. Państwo jako właściciele działek sąsiadujących wokół tej inwestycji możecie złożyć sprzeciw do pozwolenia na budowę. Możecie również wnioskować w sprawie warunków oddziaływania na środowisko w Starostwie Powiatowym przy tym pozwoleniu na budowę, jako sąsiedzi tej inwestycji. Od samego początku mówiłam, że ta uchwała nie będzie miała racji bytu, jedyną uchwałą, jaką Rada Miejska mogłaby podjąć jest uchwała o przystąpieniu do zmiany w planie. W uzasadnieniu do uchwały przedstawionej przez Komisję Budżetu jest sformułowanie, że „istnieją uzasadnione przesłanki przypuszczać, że w procedurze przystąpienia do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego nastąpiło naruszenie art. 17 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym”. Przypuszczamy, czy nastąpiło naruszenie prawa? Byłam przeciwko tej uchwale na komisji, ponieważ wniosek jest dla mnie niezasadny, nieracjonalny i niezgodny z wymogami formalnymi. Ja również chciałabym odnieść się do całej procedury ustanowienia tego planu, wnioskodawcy przedstawili 21 dni, pytałam mecenasa Judka i chodzi o dni kalendarzowe, ustawodawca nie mówi o dniach roboczych, dlatego pierwsza przesłanka, o której mówicie w waszym wniosku jest niezasadna. Pan mecenas również powiedział o obwieszczeniu, że jedyną tylko możliwością dotarcia do Państwa z informacją o zmianie planu jest obwieszczenie. Nie zgodzę się z wypowiedzią Pana Przewodniczącego o obecnych na sali w 2005 roku sołtysach, że oni nie są od informowania mieszkańców. W mojej ocenie to Państwo jesteście nośnikami informacji z tej sali. W sprawozdaniach Burmistrza z działalności w okresie między sesjami były trzy informacje o elektrowni wiatrowej. Nie można w tym momencie stwierdzić, że nie zostały spełnione procedury formalne informacji dla Państwa. Jest obwieszczenie 21 dni w prasie lokalnej, jedyną możliwością w tym momencie jest zablokowanie pozwolenia na budowę, protest jaki Państwo złożycie do tego pozwolenia, jak również sama zmiana w planie.

Radna Ewa De La Torre – zgadzam się z radnym Pawłem Nikitińskim, że być może podstawa prawna została przypisana mechanicznie z podstawy prawnej uchwały, którą sformułował Pan Burmistrz, ale prosiłabym Pana radcę prawnego o dookreślenie, skoro

uchwałę o ewentualnym uchyleniu uchwały i tak przygotowuje Pan Burmistrz, Rada jej nie przygotowuje w sensie technicznym i formalnym, czy wobec tego uchwała w brzmieniu zaproponowanym przez Komisję Budżetu, która uwzględnia wezwanie mieszkańców, ale wykonanie tej uchwały powierza Burmistrzowi nie jest odesłaniem do tego, aby Pan Burmistrz dalej postępował zgodnie z procedurą, jaka jest przewidziana w ustawie o zagospodarowaniu przestrzennym. Przecież to nie my będziemy przygotowywać projekt uchwały o uchyleniu, będzie to na pewno robił Pan Burmistrz i takie odesłanie do Pana Burmistrza tutaj jest, bo trudno żebyśmy zamiast uchwały w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa, przygotowywali uchwałę o uchyleniu tego planu tym bardziej, że dzisiaj kilkakrotnie były cytowane również akty, które były pochodnymi tego planu z 2005 roku. Czy po zmianie podstawy prawnej, uchwała przedstawiona przez Komisję Budżetu może być przegłosowana jako uchwała alternatywna do uchwały przedstawionej przez Pana Burmistrza, której wykonanie powierza się Burmistrzowi Miasta i Gminy?

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – rozpatrywałem różne warianty, ale to w jaki sposób Pani zaprezentowała ewentualne rozstrzygnięcie w tej kwestii jest kolejnym możliwym w moim przekonaniu do rozważenia, być może nawet lepszym niż zaprezentowałem, ale chciałbym zwrócić uwagę Rady na kilka szczegółów. To nieprawda, że w trybie uchwalania planu miejscowego w ogóle nie stosuje się kodeksu postępowania administracyjnego, stosuje się go, albo w bardzo wąskim zakresie o czym czytamy w uzasadnieniu do projektu uchwały Pana Burmistrza. Radna Chmura-Nycz powiedziała, że nie zgadzała się z treścią uzasadnienia w trakcie prac Komisji. Chciałbym poinformować Radę, że treść uzasadnienia do projektu uchwały ostatecznie została zaakceptowana przez Komisję dzisiaj więc rzeczywiście mogła się z tym w jakiś sposób nie zgadzać, ale nie do końca z tą treścią, bo jeszcze wówczas nie była wypracowana. Komisja Budżetu stara się ratować Gminę Gryfino, bo jeśli przyjmemy Pański projekt uchwały, to mieszkańcy Sobieradza, którzy przyszli dziś na sesję mają otwartą drogę do sądu, a ja nie chcę się sądzić z mieszkańcami Sobieradza, ja chcę się z nimi porozumieć, bo są ku temu podstawy, więc wyrazimy to w głosowaniu alternatywnym. Nie potrafię zgodzić się z Panem mecenasem w obliczu orzeczeń, które są mi znane. Wojewódzkie sądy administracyjne wskazują na to w swoich orzeczeniach, że 21 dni wyłożenia planu należy traktować jako dni robocze i w każdym z pojedynczych tych dni mieszkańcy mogą zapoznać się z planem. Przyjęcie uchwały w brzmieniu zaproponowanym przez Burmistrza otwiera mieszkańcom drogę do sądu i jestem przekonany, że jeżeli nie znajdą przekonania w Radzie Miejskiej w Gryfinie, z tej drogi skorzystają. Ja chcę chronić Gminę Gryfino przed procesem, bo będzie on dla nas kosztowny, a ci ludzie w swoich roszczeniach mają rację.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – bardzo wnikliwie przysłuchuję się dzisiejszej dyskusji i równie wnikliwie przysłuchiwałem się dyskusji w miejscowości Sobieradz, kiedy byłem na zebraniu. Dziś padł potok słów, który do niczego nie doprowadził, boję się, że prowadzenie dyskusji w tym duchu nie doprowadzi do niczego, bo jeżeli radni będą zabiegać, żeby wykazać błędy i niezgodne z prawem uchwalenie planu miejscowego w roku 2005 to do niczego nie dojdziemy, bo ja wierzę swoim pracownikom odpowiedzialnym za te zadania. Każdą uchwałę, która będzie podjęta przez Radę Miejską i która stwierdza albo domniemuje naruszenie prawa, jeżeli zostanie podjęta, będę zabiegał o jej uchylenie. Zgodzę się na rozmowy odnośnie rozpoczętej procedury zmiany planu, uwzględnienie racjonalnych wniosków mieszkańców, ale odległość elektrowni od budynków musi z czegoś wynikać zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i z wpływu elektrowni wiatrowych na środowisko. To jest droga kompromisu i racjonalnej dyskusji, ani ja ani mieszkańcy Sobieradza nie jesteśmy w stanie precyzyjnie określić minimalnej wymaganej odległości elektrowni wiatrowych od domostw, bo oddalenie tej elektrowni na 3 km spowoduje jedno, że nie powstanie tam elektrownia wiatrowa. Nieprawdą jest, że nie chce pójść na kompromis,

jest już podjęta uchwała o rozpoczęciu zmian planu miejscowego i będziemy dyskutować w jakiej odległości te wiatraki będą zlokalizowane. Myślę, że to jest droga, która powinna nas połączyć przy pracy nad zmianami planu miejscowego dla tych miejscowości. Nie wykazaliście Państwo, że uchwała została podjęta niezgodnie z prawem, czego również nie zauważył organ nadzoru, czyli wojewoda. Myślę, że dzisiaj ta część dyskusji, która była potrzebna, może być wykorzystana w dalszej pracy nad zmianami planu miejscowego, jaki już został podjęty uchwałą.

Radna Elżbieta Kasprzyk – Pan Naczelnik Czosnowski stwierdził, że w uzasadnieniu nie było potrzeby zamieszczania informacji o procedurach dotyczących uchwalania studium ponieważ są to dwie odrębne procedury, a ja uważam inaczej. Obie procedury mają związek i należy sobie zadać pytanie, czy można wprowadzić zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego bez wprowadzenia zmian w studium? Nie można. Czy jeśli nie zgłosi się uwag i wniosków do studium to może to później skutkować brakiem możliwości zgłoszenia takich uwag w planie? Może, mamy na to przykłady mieszkańców Pniewa, Żórawi, że uwagi zostały nieuwzględnione tylko dlatego, że wcześniej nie zostały zgłoszone w studium. Dlatego brak informacji dla mieszkańców o tym, że toczy się proces uchwalania studium, może powodować to, że ich wiedza była nieodpowiednia, za mała i nie mogli w racjonalny sposób się zachować. Proszę o informacje, kiedy została sporządzona prognoza oddziaływania na środowisko?

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - do uchwały Komisji Budżetu odnoszę się z podobnymi wątpliwościami jak Pan mecenas, natomiast do uchwały Pana Burmistrza odnoszę się w sposób negatywny, ponieważ podzielam racje przedstawione przez mieszkańców miejscowości Sobieradz i uważam, że procedura uchwalania planów miejscowych, a przede wszystkim ściśle, bezdyskusyjne informowanie mieszkańców o określonych sprawach powinno do tych mieszkańców dotrzeć, bo to jest pewna wyгода. Tak nie powinny urzędy postępować, nawet jeżeli sądy uznawały, że wystarczy wywiesić ogłoszenie na tablicy i mamy sprawę załatwioną, stosujemy domniemanie, że mieszkańcy wiedzą i ich interesy nie będą w ten sposób naruszone, ja mam zdanie przeciwne. Uważam, że mieszkańcy powinni być o tym zawiadomieni, bo formy stosowane przez Gminę Gryfino są formami niestety niewystarczającymi. Po to jest informacja, żeby mieszkańców których uchwalanie planu w jakiś sposób dotyka, dotarła do nich, a przyjęcie domniemanie, że obwieszczenie na tablicy w Gminie Gryfino i w lokalnej gazecie jest równoznaczne z dotarciem informacji do mieszkańców, mnie w ogóle nie przekonuje. W tym zakresie Panie Burmistrzu, powinien Pan zmienić procedury i wypracować zdecydowanie w takich istotnych sprawach dla mieszkańców Gminy Gryfino sposób komunikacji. Jeśli Pan mecenas mówi, że sądy uznają, że jest to wystarczające, idźmy dalej, przyjmijmy, że jest to niewystarczające, bo my mamy pracować w imieniu mieszkańców Gminy Gryfino. Będę głosował przeciwko uchwale Burmistrza, ponieważ nie zgadzam się z uzasadnieniem do tej uchwały, że dokonano procedury, w należyty sposób poinformowano mieszkańców Sobieradza o uchwalanym dla nich planie, który tak naprawdę w ich ocenie koliduje z ich sprawami codziennymi.

Radna Ewa De La Torre – niezależnie od Pani, która reprezentowała sołectwo Sobieradz, ja chciałam zobaczyć jak to wygląda w innych gminach i gorąco polecam wszystkim jeden z przykładów z 2012 roku, jak wyglądały konsultacje społeczne dotyczące budowy farmy wiatrowej na terenie Gminy Urzędów. Ponieważ tam dialog pomiędzy władzą gminną, a mieszkańcami jest traktowany poważnie to wtedy, kiedy chciano przystąpić do lokalizacji farmy wiatrowej dokonano szeregu różnych działań. Najpierw zaprezentowano koncepcję, kiedy opracowywano koncepcję pojawił się przedstawiciel firmy, która chciała budować wiatraki w tej gminie, powiedział jakie są ich zamierzenia inwestycyjne, następnie pojechali do 4 sołectw tej gminy, żeby te zamierzenia inwestycyjne przedstawić. Po wielotygodniowych spotkaniach, w których wzięli udział sołtysi, mieszkańcy, wójt, wójt

sąsiedniej gminy, gdzie są wiatraki itd., kiedy już wszyscy wytłumaczyli sobie wszystko co do zamierzenia inwestycyjnego, zaproszono także mieszkańców z innej gminy, którzy mieszkają w otoczeniu wiatraków, aby zechcieli się podzielić swoimi doświadczeniami związanymi z wiatrakami już istniejącymi. Poinformowano mieszkańców, jakie są skutki pozytywne dla gminy, jeśli chodzi o możliwość pozyskania podatku. Z punktu widzenia gminy budowa farmy wiatrowej na jej terenie to perspektywa znaczących wpływów do budżetu, natomiast bardzo istotne jest, aby do tej inwestycji byli przekonani nie tylko wójt, jako gospodarz, rada gminy, ale przede wszystkim mieszkańcy – stwierdził wójt Jan Woźniak. Mieszkańcy w trakcie tych konsultacji zaprezentowali swoje sceptyczne oceny co do lokalizacji wiatraków i skonfrontowali je z pozytywami, jakie mogą z tego płynąć, podzielili się swoimi obawami co do zagrożeń, które mogą im grozić i uzyskali odpowiedzi ekspertów, bo oprócz inwestora, władz gminy, wójtów, sołtysów itd. w tych konsultacjach społecznych uczestniczyli także eksperci. Informacja o tym, że te konsultacje są czynione znalazła się na stronach internetowych urzędu, w prasie lokalnej, we wszystkich sołectwach. Na stronach lokalnych gazet napisano, że zapraszają na kolejne spotkania, podając imiona i nazwiska ekspertów, aby każdy mógł sprawdzić ich wiarygodność, podają godziny i miejsca kilku spotkań. Nie wiem, czy to jest ideał, ale to jest na pewno postulat i dowód na to, że można, jeżeli mieszkańców i radnych traktuje się w sposób partnerski. Odsyłam Państwa do gazet lokalnych w Gminie Urzędów oraz na ich stronę internetową, abyście Państwo mogli zweryfikować to, o czym powiedziałam.

Radny Rafał Guga – Panie Przewodniczący, ważne jest stwierdzenie, którego Pan użył, że procedura była może wystarczająca, a więc została zachowana, natomiast mamy wrażenie, że mogło być zrobione coś więcej. Przyłączamy się do tego głosu, że mogło być zrobione coś więcej, a naruszenia prawa nie ma, natomiast również prosimy, aby obwieszczenia dotyczące danych miejscowości wiejskich były przekazywane sołtysom, żeby mogli je wywiesić na tablicach w swoich miejscowościach, a tam gdzie tablic nie ma, żeby je uzupełnić, żeby więcej do takich sytuacji nie dochodziło.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - oczywiście ma Pan rację, że te procedury są niewystarczające, ale mówiąc o uchwale Burmistrza mówiłem, że będę głosował przeciwko, ponieważ uznaję argumenty mieszkańców, a to że mówiłem o wystarczających procedurach, mówiłem o ocenie służb Pana Burmistrza, dla mnie są niewystarczające.

Przewodniczący Rady ogłosił 15-minutową przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – Komisja Budżetu zebrała się, aby dokonać korekt, niestety nie uzyskaliśmy konsensusu, był remis w głosowaniu. W momencie kiedy przejdziemy do głosowania składam wniosek formalny o zmianę projektu uchwały poprzez zmianę podstawy prawnej z art. 101 na art. 18 ustawy o samorządzie gminnym i przed głosowaniem projektu uchwały Komisji Budżetu proszę ten wniosek poddać pod głosowanie. Chciałbym wrócić do swojej wypowiedzi na temat konieczności wykładania projektu planu na okres dłuższy niż 21 dni kalendarzowych do wglądu przez mieszkańców i proszę, żeby w tej sprawie sprostowano te informacje, które nie polegały na stanie faktycznym.

Radna Elżbieta Kasprzyk – prosiłam o informację z jaką datą powstał dokument pt. raport oddziaływania na środowisko.

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego, Strategii, Rozwoju i Inwestycji Krzysztof Czosnowski – prognoza była wyłożona razem z projektem miejscowego planu, była przygotowana przed planem, natomiast raport to odrębne postępowanie administracyjne dążące do wydania środowiskowych uwarunkowań realizacji inwestycji i to jest postępowanie nie związane z miejscowym planem.

Radna Elżbieta Kasprzyk – jaka datę ma prognoza?

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego, Strategii, Rozwoju i Inwestycji Krzysztof Czosnowski – ten dokument nie ma wpisanej daty, tak samo jak projekt miejscowego planu nie ma daty sporządzenia. To są dokumenty, które się opracowuje i przedstawia na czas wyłożenia.

Radna Elżbieta Kasprzyk – kiedy po raz pierwszy pojawia się ta prognoza, przy jakich dokumentach? Przy wyłożeniu planu miejscowego?

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego, Strategii, Rozwoju i Inwestycji Krzysztof Czosnowski – plan podlega wyłożeniu, natomiast jest opracowany wcześniej, jest jednym z elementów procedury i jest wymagany w procedurze uzgodnień w którymś momencie. Nie jestem w stanie podać precyzyjnej daty, kiedy pojawia się, musiałbym sięgnąć do dokumentacji planu.

Radna Elżbieta Kasprzyk – czy prognoza oddziaływania na środowisko była wyłożona łącznie z dokumentem studium?

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego, Strategii, Rozwoju i Inwestycji Krzysztof Czosnowski – z prognozą wymagany jest plan miejscowy.

Radna Elżbieta Kasprzyk – zgodnie z art. 17 ust. 10 wersji ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która obowiązywała właśnie w okresie uchwalania studium od 22 września 2004 do 27 lipca 2005 r. przy wyłożeniu do publicznego wglądu prognoza wymagana jest z projektem studium.

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego, Strategii, Rozwoju i Inwestycji Krzysztof Czosnowski – nie mam przy sobie dokumentacji dotyczącej procedury zmiany studium. Musiałbym to sprawdzić.

Radna Elżbieta Kasprzyk – w mojej ocenie oba dokumenty się ściśle łączą, ponieważ nie można uchwalić planu jeśli studium jest nie uchwalone. Jeśli studium zostało uchwalone z naruszeniem prawa, czyli bez wyłożenia tego dokumentu, o którym rozmawiamy, to jest to naruszenie procedur.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 10 radnych, przy 9 głosach przeciwnych. Głosów wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 25.**

Uchwała Nr XVIII/160/12 stanowi **załącznik nr 26.**

Ad. XIII. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Gryfino w 2012 roku” – DRUK Nr 11/XVIII.

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią **załącznik nr 7.**

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Gryfino w 2012 roku”.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 19 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Gryfino w 2012 roku” została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi załącznik nr 27.

Uchwała Nr XVIII/161/12 stanowi załącznik nr 28.

Ad. XIV. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia cen biletów komunikacji lokalnej – DRUK Nr 12/XVIII.

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią załącznik nr 7.

Radny Marek Suchomski – Komisja Budżetu, Finansów, Rolnictwa i Aktywności Gospodarczej w wyniku równowagi głosów nie zajęła stanowiska przy projekcie uchwały. Komisja wnioskuje o zmianę w załączniku nr 4 do uchwały punkt 1 przejazdu bezpłatne: wykreślenie: „radni Gminy Gryfino na podstawie legitymacji radnego”, a wpisanie: „Zasłużeni honorowi dawcy krwi na podstawie legitymacji honorowego dawcy krwi”.

Z-ca Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszaniowej i Ochrony Środowiska Mariusz Tarka – wniosek Komisji Budżetu jest w tym momencie nie do zrealizowania, z tego względu, że uchwała, która obowiązuje jeszcze dzisiaj ma swoje przełożenie w umowie, którą Gmina ma zawartą z Przedsiębiorstwem Komunikacji Samochodowej w Szczecinie. W specyfikacji istotnych warunków zamówienia znalazły się zapisy mówiące o tym, że przewoźnik winien uwzględniać podczas świadczonych usług uprawnienia podróżnych do ulg przewidzianych w tejże uchwale. Na podstawie m.in. tych ustaleń oszacował cenę jednostkową za wozokilometr, która stanowi podstawę rozliczeń. Obecna umowa obowiązuje do końca 2012 roku. Nie ukrywam, że Gmina rozważała wprowadzenie honorowych dawców krwi i uprawnień do ulgowych przejazdów, być może bezpłatnych przejazdów, niemniej jednak możliwe będzie zawarcie tego zapisu dopiero w nowym postępowaniu. Nowa umowa ma obowiązywać wedle wszelkich przewidywań od początku przyszłego roku i chciałbym zwrócić uwagę, że pod koniec tego roku będziemy starali się zmienić uchwałę, którą dzisiaj podejmujemy, a dziś podejmujemy ją tylko i wyłącznie w zakresie zmian cen biletów. Pod koniec roku będziemy chcieli ją zmienić w zakresie uprawnień do ulgowych przejazdów.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – widzę proste wyjście z tej sytuacji i oczekuję wiążącej odpowiedzi od radcy prawnego i zaproponowanie przez Pana radcę prawnego zapisu, który będzie wprowadzał tą zmianę podjęta na dzisiejszej sesji od 1 stycznia 2013 roku. Panie mecenasie, wołają Komisji Budżetu jest, aby w załączniku nr 4 zapis dotyczący bezpłatnego przejazdu radnych został wykreślony i zastąpiony zapisem o honorowych dawcach krwi i chcielibyśmy, aby ten konkretny zapis wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2013 roku. Mój wniosek na komisji był jasny, chodziło mi o honorowych dawców krwi, którzy oddali co najmniej 5 litrów krwi i legitymują się tym faktem. Tych traktujemy jako honorowych dawców krwi, którzy będą jeździli bezpłatnie.

Radny Rafał Guga – zaistniały specyficzne okoliczności, jest likwidowana stacja krwiodawstwa, krew będzie można oddawać w Szczecinie. Tak naprawdę zależy nam na wszystkich osobach, które chciałyby oddawać krew, nawet tych, którzy dopiero zaczynają, a nie mają oddanych 5 litrów. Dlatego uważam, że wszystkie osoby, które są chętne do oddawania krwi powinny mieć taką możliwość. Czy taka ulga powinna być na podstawie legitymacji honorowego dawcy krwi, czy może na podstawie zaświadczenia, jakie wydają stacje krwiodawstwa, że dany człowiek w tym dniu oddał krew? Pan Mariusz Tarka powiedział, że umowa kończy się w grudniu 2012 roku. Skoro kończy się umowa, to po co teraz zmieniać te stawki, PKS chyba nie zbankrutuje do grudnia. Pan stwierdził, że nie można zmienić tego zapisu, zamienić radnych na honorowych dawców krwi, ponieważ umowa

niedługo się kończy. Czy jeżeli zmieniamy umowę o kwoty, to czy możemy też zmienić zapis, dla kogo przysługiwałyby bezpłatne przejazdy?

Radca prawny Krzysztof Judek - w umowie można zmienić wszystko w granicach prawa, jest tylko kwestia pieniędzy. Zwolnienie z opłaty można wprowadzić odnośnie grupy honorowych krwiodawców z późniejszą datą, wystarczy to zapisać w projekcie uchwały.

Z-ca Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszaniowej i Ochrony Środowiska Mariusz Tarka – umowa, którą mamy zawartą jest skalkulowana na podstawie wytycznych wskazanych w SIWZ, więc przewoźnik przedstawiając nam swoją ofertę cenową brał pod uwagę te warunki, które sobie zażyczyliśmy. Na podstawie tych warunków oszacował stawkę, brał pod uwagę również kwestie utraconych przychodów z tytułu zastosowania ulg komercyjnych, potencjalnie utraconych przychodów „generowanych” przez radnych na podstawie uprawnienia do bezpłatnych przejazdów. Spodziewam się, że honorowych dawców krwi, czyli tej grupy, którą chcielibyśmy ująć w przyszłej umowie, w przyszłej uchwale jest znacznie więcej. Uważam, że na dzisiaj nie mamy takiej możliwości, żeby wprowadzić zamiennie dawców krwi za radnych, ponieważ to wpłynęłoby gruntownie na pozycję finansową przedsiębiorstwa. Z wniosków, które otrzymaliśmy wynika, że na skutek podwyżki cen paliwa sytuacja przewoźnika jest naprawdę ciężka. Mieliśmy zagwarantowaną w umowie określoną możliwość podwyższenia im ceny wynagrodzenia do pewnego poziomu i to już wykorzystaliśmy. W tym momencie korzystamy z innego uprawnienia za pośrednictwem Rady, do podwyższenia cen biletów.

Radna Ewa De La Torre – chciałabym przypomnieć, że już w ubiegłym roku wypracowaliśmy stanowisko i prośbę w związku z tym, że otrzymaliśmy informację o tym, że prędzej, czy później ta umowa straci swoją moc, aby rozważyć możliwość podzielenia całej gminy na strefy i potraktować te strefy, jako odrębne zadania i spróbować podzielić przetarg. Być może znajdą się tańsi przewoźnicy na niektórych trasach, ponieważ już mieliśmy informacje, że PKS na niektórych trasach znalazł konkurencję, która oczekiwała od pasażerów mniejszych opłat i być może byłoby to z korzyścią dla mieszkańców gminy.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński - poprawka Komisji Budżetu będzie polegała na dodaniu w § 8 uchwały kontynuacji zdania: „z tym, że przepis pkt 1a) załącznika nr 4 do uchwały wchodzi w życie 01.01.2013 r.” W załączniku 4 do projektu uchwały przejazdu bezpłatne zaczynają się od ppkt a) w brzmieniu „zasłużeni honorowi dawcy krwi na podstawie legitymacji honorowego dawcy krwi”, następnie będą kolejne podpunkty.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem w/w poprawki Komisji Budżetu, Finansów, Rolnictwa i Aktywności Gospodarczej do projektu uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za przyjęciem poprawki Komisji głosowało 18 radnych przy 1 głosie wstrzymującym się. Głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że poprawka Komisji Budżetu, Finansów, Rolnictwa i Aktywności Gospodarczej do projektu uchwały została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 29**.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia cen biletów komunikacji lokalnej wraz z przyjętą poprawką Komisji Budżetu, Finansów, Rolnictwa i Aktywności Gospodarczej.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 9 radnych, przy 1 głosie przeciwnym i 9 głosach wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie ustalenia cen biletów komunikacji lokalnej została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi załącznik nr 30.
Uchwała Nr XVIII/162/12 stanowi załącznik nr 31.

Ad. XV. Podjęcie uchwały w sprawie nieodpłatnego przekazania mienia gminy – DRUK Nr 13/XVIII.

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią załącznik nr 7.

Radny Rafał Guga – chciałbym zwrócić uwagę na adnotację pana mecenasa Piotra Sydora pod projektem uchwały. W jego ocenie nie należy to do kompetencji rady. Gospodarowanie mieniem komunalnym należy do kompetencji Burmistrza. Czy my w ogóle mamy dzisiaj głosować nad tym projektem uchwały? Czy ta opinia jest wiążąca, czy nie?

Radny Tomasz Namieciński – na Komisji Budżetu była Pani Skarbnik i przedstawiła nam sytuację finansową Gminy na dzień 31 grudnia 2011 roku, z której wynika, że Gmina w chwili obecnej zadłużona jest na kwotę ok. 62 mln zł. Z uzasadnienia wynika, że samochód OSP jest samochodem starym. Jeżeli już mamy komuś oddać nasze mienie, czy nie powinniśmy go przekazać chociażby za tzw. przysłowiową złotówkę? Poza tym spłacamy dwa samochody, na które zaciągnęliśmy pożyczkę.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – Panie radny, jeżeli Pan podaje pewne informacje to powinien Pan też dodać, że Pani Skarbnik poinformowała, że Gmina na bieżąco reguluje wszystkie należności, jakie ciążyą na Gminie, w odróżnieniu od innych gmin. W tym przypadku pazerność nie byłaby wskazana, gdyż ten samochód wysłużony u nas trafia do jednostki sąsiedniej, w miejscowości Żeliszewiec, do jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, która jest położona tuż przy granicy naszej gminy. Nieraz może być taka sytuacja, że prędzej ochotnicza straż pożarna stamtąd dojedzie, niż z Wełtynia, czy z Sobieradza. Biorąc pod uwagę, że ten samochód będzie przy granicy naszej gminy, w sąsiedniej jednostce OSP uważam, że niemoralne byłoby w ramach współpracy z Gminą Stare Czarnowo żądać jakiejś płatności za ten samochód.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - kompetencja dysponowania mieniem gminnym należy do Burmistrza, dlatego będę głosował przeciwko tej uchwale

Radna Ewa De La Torre – czy gdyby ta uchwała miała tytuł: „w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej gminie Stare Czarnowo”, bo skoro możemy udzielać pomocy finansowej Województwu Zachodniopomorskiemu w sprawie dróg i zatok, Powiatowi Gryfińskiemu, to może możemy udzielać pomocy rzeczowej innej gminie i wtedy taka uchwała mogłaby być potraktowana jako wypełnienie naszych kompetencji uchwałodawczych. Czy taka propozycja modyfikacji uchwały jest do przyjęcia?

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – czy strażacy w Wełtyniu mieli sposobność wypowiedzieć się na ten temat? Czy wypowiedzieli się pozytywnie?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – tak.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - na sesji obecny jest sołtys Wełtynia, ja mam inne informacje w tej sprawie.

Kierownik Gminnego Centrum Zarządzania Kryzysowego Jacenty Skwarzyński - przekazanie tego samochodu było konsultowane z Prezesem Zarządu Miejsko-Gminnego OSP i z Komendantem Gminnym. Od samego początku wiadomo było, że jak zakupimy nowy samochód do OSP Chwarstnica, samochód z OSP Chwarstnica rocznik 1998 zostanie przekazany do OSP Wełtyń. Jest tam samochód o roczniku 1984 i zostanie albo przekazany gdzieś do jednostki OSP na terenie Powiatu Gryfińskiego, albo na złom, ponieważ już nie opłaca się go remontować.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - powiedział Pan, że konsultował to z Przewodniczącym Zarządu Miejsko-Gminnego OSP i z Komendantem Gminnym natomiast w uzasadnieniu do projektu uchwały jest zapis o otrzymaniu pozytywnej opinii Zarządu

Miejsko-Gminnego OSP. Ja rozmawiałem ze strażakami w Wełtyniu, jeden ze strażaków jest członkiem Zarządu Miejsko-Gminnego OSP RP, natomiast nie uczestniczył w takim zgromadzeniu Zarządu. Czy taka zgodę wyraził tylko Przewodniczący, czy faktycznie dysponuje Pan uchwałą Zarządu Miejsko-Gminnego OSP i mógłby nam ją okazać?

Kierownik Gminnego Centrum Zarządzania Kryzysowego Jacenty Skwarzyński - nie ma takiej uchwały, były tylko konsultacje ustne.

Radna Magdalena Chmura-Nycz – na Komisji Rewizyjnej radny Zenon Trzepacz mówił, że sprawa została załatwiona i zostało to skonsultowane ze strażakami z Wełtynia. Była zgoda, na komisji toczyła się dyskusja w tym temacie i mieliśmy wiedzę od strażaka z OSP.

Radny Marek Suchomski – w trakcie prac Komisji Budżetu ta sprawa również wynikała. Próbowałem zasięgnąć opinii Pana Skwarzyńskiego w tej sprawie, miałem szczęście spotkać radnego Trzepacza, który mnie zapewnił i upoważnił do stwierdzenia na forum komisji, że zrobił konsultacje, zgoda straży pożarnej jest i taką informację przekazałem komisji.

Radny Tadeusz Figas – w uchwale jest mowa o pozytywnej opinii Rady co do decyzji Burmistrza. Czy jak będzie negatywna opinia, to Burmistrz musi się z nią liczyć? Uważam, że powinniśmy tą decyzję pozytywnie zaopiniować.

Sołtys sołectwa Wełtyń Leszek Jaremczuk – Pan Trzepacz był w Wełtyniu w poniedziałek wieczorem i przekonywał strażaków, że jeżeli oddadzą stary samochód, to dostaną nowy. Ten samochód jest sprawny, strażacy do tej pory nim jeździli i jeździliby nim dalej. Strażacy nie za bardzo chcą ten samochód oddać, ale Pan Trzepacz przekonał ich, że jeżeli nie oddadzą starego samochodu, nie dostaną nowego w przyszłości.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – okazuje się, że w tej gminie majątkiem nie dysponuje Burmistrz. Jest przyjęta rozsądna polityka, że jeżeli jest samochód nowszej generacji sprawniejszy, zostawia się samochód nowszy, a przekazuje się samochód starszy wymagający większych remontów. Nie może być tak, że będą dwa samochody w jednej jednostce, która jest do tego nieprzystosowana, bo posiada jeden garaż. Jeżeli w Wełtyniu jest samochód z 1984 r. i samochód z roku 1998, to w gminie powinien pozostać samochód nowszy, a starszy przekazany. To są też koszty utrzymania i remontów. Jeden wóz bojowy w jednostce OSP Wełtyń jest wystarczający, nie ma potrzeby utrzymywać dwóch samochodów w jednej jednostce.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - wystąpienie radnego Gugi i moje było skierowane do Pana, że to Pan dysponuje tym mieniem i zgodnie z tym co radca prawny napisał w ogóle nie ma sensu na Radzie Miejskiej w Gryfinie na ten temat dyskutować.

Radca prawny Krzysztof Judek – w imieniu Burmistrza chciałbym zgłosić autopoprawkę do projektu uchwały, która miałaby tytuł „w prawie udzielenia pomocy rzeczowej”. Zmianie uległaby też podstawa prawna: „na podstawie art. 18 ust. 2, pkt 15 ustawy o samorządzie gminnym i art. 216 ust. 2 pkt 5 ustawy o finansach publicznych”. Treść § 1 brzmiałaby następująco: „Postanawia się udzielić Gminie Stare Czarnowo pomocy rzeczowej polegającej na nieodpłatnym przekazaniu samochodu pożarniczego STAR 244L, stanowiącego własność gminy, a będącego w dyspozycji Ochotniczej Straży Pożarnej w Wełtyniu, z przeznaczeniem dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Żeliszawcu.” Wykreśleniu ulega § 2. W § 2 „Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta i Gminy Gryfino”. W § 3 „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”

Radna Ewa De La Torre – mam wątpliwość, która wynika z tego, o czym mówiliśmy na komisji. Pan Zenon Trzepacz powiedział, że w Wełtyniu u tamtejszych strażaków istnieją pewne ambicje, aby być wpisanymi do Krajowego Systemu Ratownictwa i żeby tak się stało muszą mieć dwa samochody. Po oddaniu tego samochodu będą mieć jeden samochód, nie wiem skąd obietnica, że będzie drugi, może nowy i za kredyt. Słyszałam, że są plany adaptacji i modernizacji remizy w Wełtyniu. Chciałabym dowiedzieć się, czy po tej adaptacji remiza będzie dwustanowiskowa, czy jednostanowiskowa dla samochodów pożarniczych?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – nie ma żadnej szansy, żeby kolejna straż ochotnicza została dodatkowo włączona w KSR. Są wytypowane dwie straże ochotnicze i według Państwowej Straży Pożarnej jest to wystarczająca ilość jednostek. Nikt nie rozmawiał o drugim samochodzie dla OSP Wełtyń. Będę starał się, żeby następnego samochodu kupować za kredyt, bo zostały zakupione tam gdzie były potrzebne i niezbędne. Strażacy z Wełtynia mogą oczekiwać na nowy samochód dopiero, kiedy będą spłacone wszystkie kredyty. W niedzielę spotykam się ze strażakami i wtedy udzielię im odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – w uzasadnieniu do uchwały jest zapis o pozytywnej opinii Zarządu Miejsko-Gminnego OSP. Czy była taka opinia Zarządu, czy tylko Przewodniczącego, bo jeden ze strażaków mówił, że nie uczestniczył w Zarządzie.

Radny Zenon Trzepacz – sprawa została wyjaśniona w gronie strażaków. Strażacy z Wełtynia jednoznacznie opowiedzieli się, że rezygnują z samochodu, który będzie generował koszty. Zawsze zabiegałem i będę zabiegał jeżeli w uzgodnieniu ze strażakami coś ma sens i coś może nam się przydać. W tym przypadku to jest rzecz, która będzie nam tylko przeszkadzała, stan techniczny tego samochodu nie pozwala, by on stał na dworze, bo za pół roku zostanie z niego góra złomu. Listę napraw, które należałoby wykonać dostarczyłem dla Przewodniczącej Komisji, która będzie zajmowała się sprawozdaniem z działalności ochotniczych straży pożarnych. Zdanie strażaków z Wełtynia jest jednoznaczne, że samochód w tym stanie w tej chwili jest zbyteczny, niepotrzebny. Do działań ratowniczo-gaśniczych jest samochód z Chwarstnicy, zdecydowanie lepszy, o lepszym poziomie technicznym. Strażacy jednocześnie mają nadzieje i trzymają Pana Burmistrza za słowo, że Pan Burmistrz w przyszłorocznym budżecie przystąpi do wykonywania prac związanych z przebudową i remontem remizy.

Radny Krzysztof Hładki – czy za jakiś czas po przebudowie remizy na dwa stanowiska, co okazuje się już więcej niż pewne, nie będzie wniosku o dofinansowanie nowego samochodu dla OSP w Wełtyniu?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – w niedzielę jadę do Wełtynia, żeby w końcu rozsądnie porozmawiać, bo w Wełtyniu jest budynek po byłej szkole, jest sala sportowa, jest remiza, która była przebudowana w latach 1995-1996. Przecież powierzchnia budynku szkoły powinna wystarczyć na potrzeby kulturalne i nie trzeba w Wełtyniu budować podobnej remizy jaka jest wybudowana w Chwarstnicy, w Sobieradzu, czy w Daleszewie, bo są całkiem inne potrzeby. Jadę porozmawiać na ten temat i w końcu tą sprawę wyjaśnić. Czy pamiętacie Państwo ile razy zebrałem od radnych kiedy był zakończony remont budynku szkoły, wtedy gmina robiła remont, bo chciała zatrzymać dwa pokoje na schronisko młodzieżowe. Mieszkańcy wsi podnieśli larum, że cały budynek jest im potrzebny. Zostawiliśmy cały budynek szkoły tylko i wyłącznie na potrzeby wsi. Niedługo okaże się, że trzeci budynek trzeba będzie przeznaczyć dla społeczności wełtyńskiej, dlatego jadę te sprawy wyjaśnić.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie autopoprawkę Burmistrza zgłoszoną do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem autopoprawki Burmistrza.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za przyjęciem autopoprawki głosowało 14 radnych przy 6 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że autopoprawka Burmistrza została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 32**.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej wraz z przyjętą przez Radę autopoprawką Burmistrza.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 15 radnych, przy 1 głosie przeciwnym i 4 głosach wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 33.**

Uchwała Nr XVIII/163/12 stanowi **załącznik nr 34.**

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn ogłosił 5-minutową przerwę w obradach Rady.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Ad. XVI. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy w roku 2013 środków funduszu sołeckiego – DRUK Nr 14/XVIII.

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska Komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji stanowią **załącznik nr 7.**

Radny Marek Suchomski – Komisja Budżetu, Finansów, Rolnictwa i Aktywności Gospodarczej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie. Komisja wnioskuje o wprowadzenie zmiany polegającej na zapisie w § 2 „zwiększa się środki funduszu sołeckiego dla sołectw poprzez niestosowanie górnej granicy dziesięciokrotnej kwoty bazowej”.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem w/w poprawki Komisji Budżetu, Finansów, Rolnictwa i Aktywności Gospodarczej do projektu uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za przyjęciem poprawki Komisji głosowało 15 radnych przy 4 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że poprawka Komisji Budżetu, Finansów, Rolnictwa i Aktywności Gospodarczej do projektu uchwały została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 35.**

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy w roku 2013 środków funduszu sołeckiego wraz z przyjętą poprawką Komisji Budżetu, Finansów, Rolnictwa i Aktywności Gospodarczej.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 19 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy w roku 2013 środków funduszu sołeckiego została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 36.**

Uchwała Nr XVIII/164/12 stanowi **załącznik nr 37.**

Ad. XVII. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XVI/144/07 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 29 listopada 2007 r. – DRUK Nr 15/XVIII.

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska Komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji stanowią **załącznik nr 7.**

Radny Marek Suchomski - Komisja Budżetu, Finansów, Rolnictwa i Aktywności Gospodarczej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie. Komisja wnioskuje o przeprowadzenie przeglądu i dokonanie niezbędnych napraw na wszystkich placach zabaw będących własnością Gminy Gryfino.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XVI/144/07 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 29 listopada 2007 r.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 19 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XVI/144/07 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 29 listopada 2007 r. została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 38.**

Uchwała Nr XVIII/165/12 stanowi **załącznik nr 39.**

Ad. XVIII. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Gryfino na 2012 rok – DRUK Nr 16/XVIII.

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska Komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji stanowią **załącznik nr 7.**

Radny Zenon Trzepacz - Komisja Rewizyjna zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie. Komisja wnioskuje o wycofanie z projektu uchwały kwoty 15.000 zł przeznaczonej na udzielenie pomocy finansowej Województwu Zachodniopomorskiemu w przebudowie zatoki autobusowej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 120, a przeznaczenie na budowę przedsionka do budynku przedszkola prowadzonego przez TPD w Sobiemyślu. Wniosek Komisji jest już bezprzedmiotowy, ponieważ Rada udzieliła już pomocy finansowej Województwu.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – w kwestii wydatkowania 58.000 zł zmiany w planie wydatków dokonuje się zgodnie z wnioskiem Naczelnika Wydziału Planowania Przestrzennego, Strategii, Rozwoju i Inwestycji z przeznaczeniem na opracowanie projektu do planu zaopatrzenia w ciepło i energię. Z informacji uzyskanych przez radnych wynika, że na komisjach niektórzy z radnych pytali, czy ten wydatek wynika ze sprawy związanej z zawarciem ugody z Dolną Odrą w sprawie inwestycji, które miała przeprowadzić spółka PEC?

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego, Strategii, Rozwoju i Inwestycji

Krzysztof Czosnowski – to wynika z prawa energetycznego, nie ma związku z toczonym postępowaniem ze spółkami czy PGE, jest to ustawowy wymóg zobowiązujący gminę do opracowania takiego dokumentu o charakterze strategicznym, dotyczącym sposobu zaopatrzenia w ciepło gminy. Taki dokument gmina opracowała, teraz potrzebna jest aktualizacja w związku ze zmieniającymi przepisami prawa energetycznego.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – który konkretnie akt prawny uległ zmianie i powoduje konieczność wydania 58.000 zł? Który artykuł i który paragraf?

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego, Strategii, Rozwoju i Inwestycji

Krzysztof Czosnowski – kwota jest przeznaczona na wykonanie takiego opracowania, oczywiście żaden akt prawny nie precyzuje, jaka kwota ma być przeznaczona na wykonanie takiego opracowania.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – ja nie o to pytam, ja pytam czy doszło do zmian w prawie i o których przepisach Pan mówi? O której ustawie?

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego, Strategii, Rozwoju i Inwestycji

Krzysztof Czosnowski – o przepisach prawa energetycznego. Nie jestem teraz w stanie powiedzieć, musiałbym sprawdzić konkretny artykuł.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – dobrze, tą wątpliwość mamy wyjaśnioną, mówimy o zmianie w prawie energetycznym. Chciałbym zapytać, czy ugoda zawarta pomiędzy Oddziałem Zespół Elektrowni Dolna Odra a Gminą Gryfino determinuje jakiegokolwiek koszty po stronie Gminy w zakresie jej wdrożenia w życie? Czy jakiegokolwiek dokumenty planistyczne bądź też pozwolenia na budowę będą wykorzystywane do tego

porozumienia i czy będzie to determinowało konieczność wydatkowania jakichś kwot? Chciałbym zapoznać się z treścią tego porozumienia. Cieszę się z tego, że zostało zawarte, że jest ugoda, ale chciałbym się z treścią tej ugody zapoznać. Zmiany dotyczą także innych pozycji, Rada nie chce, jak widzę o tym rozmawiać, choć na komisjach była o tym mowa. Ja nie kwestionując zasadności tego wydatku, zapytam w kontekście ponoszenia tego wydatku w chwili obecnej, a więc przed zmianami w budżecie, czy obecnie koordynacja realizacji projektu rozbudowy centrum turystyki wodnej w Schwedt nad Odrą i budowy nabrzeża w Gryfinie w celu zintensyfikowania rozwoju transgranicznego turystyki wodnej i zatrudnienie osoby w tym zakresie jest już faktem w chwili obecnej czy jest w zamierzeniu?

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – wiem, że w Zespole Elektrowni Dolna Odra PGE został powołany zespół do realizacji ugody, którą gmina podpisała i m.in. w tej ugodzie gmina zobowiązała się do realizacji pewnych zadań, które pociągną dla gminy skutki finansowe. Być może ta informacja nie jest pewna, ale ja również chciałbym otrzymać tę ugodę i to jeszcze przed głosowaniem w sprawie wydania 58.000 zł, ponieważ obawiam się, że być może ta ugoda pociągnie za sobą inne wydatki. Wiem, że również „Gazeta Gryfińska” zwracała się do Burmistrza o udostępnienie tego dokumentu publicznego do wglądu. Redaktor mówił, że czeka już kilka miesięcy i jeszcze nie otrzymał takiej informacji. Pan Naczelnik mówi, że nie jest to związane z ugodą, ja słyszałem inne informacje. Czy te inne informacje są prawdziwe? Czy kwestia związana z przygotowaniem projektu do planu zaopatrzenia w ciepło i energię wiąże się bezpośrednio z ugodą?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Pilat – radni i przewodniczący mogą z ugodą zapoznać się w każdej chwili. Gazeta nie otrzymała informacji dlatego, że do dzisiaj nie mam odpowiedzi z PGE na piśmie, ale słowną od prawnika PGE, że jest to ugoda zawarta z podmiotem prawa handlowego i nie życzą sobie, żeby była udostępniana. Ja powiem o tej ugodzie, bo uważam, że nie ma tutaj zastrzeżeń, niech Rada dowie się pierwsza. Ugoda z PGE odnośnie PEC-u nie pociąga żadnych finansowych zobowiązań gminy. Jedynym zobowiązaniem gminy jest dostarczenie dokumentacji z pozwoleniem na budowę na przełożenie ciepłociągu w ulicy Parkowej, który jest związany z budową hali widowiskowo-sportowej. Ten ciepłociąg ma być schowany w ziemi. To jest jedyne zobowiązanie gminy i nie jest to koszt dodatkowy, bo jest to objęte kosztem związanym z pełną dokumentacją na halę widowiskowo-sportową. PGE do 2014 r. rozwiąże problem ciepłociągu wzdłuż ul. Łużyckiej, drugi punkt mówi, że dodatkowo PGE wykona przełożenie ciepłociągu wzdłuż ul. Parkowej. Punkt trzeci tej ugody jest taki, że w przypadku realizacji tej ugody do roku 2014, a więc do terminu wykonania ciepłociągu w ulicy Łużyckiej, gmina nie będzie dochodziła żadnych roszczeń z tytułu kar nie nałożonych. Natomiast w przypadku niewykonania tego zadania, gmina przystąpi do egzekwowania kar związanych z niezrealizowaniem inwestycji.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – czy jest tam także taki zapis, że jeżeli gmina nie będzie w tym przedsięwzięciu uczestniczyć z Dolną Odrą, to terminy realizacji mogą ulec wydłużeniu?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Pilat – jest taki zapis, że strony wspólnie będą współdziałać w zakresie uzyskiwania pozwoleń, w zakresie starań Elektrowni Dolna Odra o jak najszybsze opracowanie dokumentacji na przełożenie ciepłociągu. Nie ma zobowiązań finansowych, jest zobowiązanie, to jest również w interesie gminy, żeby ta współpraca była wzorowa.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – jeśli jej nie będzie, czy terminy zostaną przerwane i wydłużone?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Pilat – jeżeli zajdą jakieś nieprzewidziane okoliczności, które trudno przewidzieć, nie zostanie przerwana praca, tylko zostanie opóźniona realizacja zadania. Nie ukrywam, że w najbliższej przyszłości spotkam się z zespołem w Dolnej Odrze

powołanym do realizacji tego zadania w celu przedstawienia propozycji, które jeszcze w większej części byłyby korzystne dla miasta, ale o tym powiem po spotkaniu. Panie Przewodniczący, Prezydium otrzyma ode mnie oryginał do zapoznania się na miejscu. W związku z tym, że jestem już zmęczony dzisiejszą sesją, proszę, żeby pytania do informacji z prac Burmistrza w okresie międzysesyjnym zadać na sesji następnej. Każda duża inwestycja, gdzie są zaangażowane duże środki unijne, wymaga ciągłości prowadzenia. Z chwilą odejścia pani Ewy Kubiak na emeryturę, poprosiłem panią Ewę, żeby była ciągłość prowadzenia i rozliczenia tej inwestycji tak ważnej, o prowadzenie tego zadania w formie umowy o pracę. Pani Ewa wyraziła zgodę na prowadzenie tego zadania. Burmistrz ma takie prawo, by zatrudnić, jeśli uważa za konieczne, do realizacji zadania każdą osobę, żeby tylko nie przekroczyć funduszu płac, jaki ustaliła Rada. Ta uchwała jest tylko po to, żebyście państwo radni dobrze rozumieli, że po dodatkowych wyjaśnieniach, jakie zasięgnęliśmy w jednostce przydzielającej środki unijne, w ramach środków kwalifikowanych do rozliczenia w ramach środków unijnych w ramach zadania, również kosztem kwalifikowanym będą koszty związane z zatrudnieniem specjalisty do prowadzenia tego zadania. W związku z tym, że to może być wpisane, jako refundacja kosztów kwalifikowanych, przedkładam tą uchwałę. Na pierwszy etap nabrzeża, mamy refundację w wysokości bez mała 83%. Wynagrodzenie pani Ewy będzie w 83% pokryte ze środków unijnych. Niepodjęcie tej uchwały nic nie powoduje, bo ja się trzymam funduszu płac, nie będzie przekroczony fundusz płac, bo kiedy pani Ewa odeszła, nie został zatrudniony żaden nowy pracownik w Wydziale Inwestycji. Odnośnie przygotowania pani Ewy nie będę wspominał, bo pamiętam, jak państwo podkreślali jej fachowość, zaangażowanie. Myślę, że to jest kompetentna osoba, żeby to zadanie doprowadzić do końca. Wynikiem tego, że tak pilnujemy tych rozliczeń, mogę państwu zakomunikować, że będziemy mogli przeznaczyć również 1 mln zł dodatkowych środków. Mamy pewność, że w związku z prawidłową realizacją, osiągnięciem efektu ekologicznego, z prawidłowym rozliczeniem, z prawidłowym spłaceniem rat, zostanie uznana maksymalna kwota udzielonej bonifikaty 1 mln zł. Jeśli mamy do spłacenia 1.750.000 zł, pozostanie nam do spłacenia do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska z tytułu zaciągniętego kredytu na budowę oczyszczalni kwota 750.000 zł, ale jest jeden warunek, że ten milion, którego nie musimy spłacić, musi być przeznaczony na inwestycje związane z ochroną środowiska.

Chcę państwa poinformować, że w sobotę została podpisana umowa z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska na kwotę 6.800.000, jest to kwota przekraczająca 50% kosztów związanych z realizacją inwestycji kanalizacji Pniewo-Żórawki. Te dwie kwoty powodują, że coraz mniejszy będzie udział finansowy gminy w tym zadaniu. Wszystkie inwestycje są realizowane zgodnie z harmonogramem, oprócz mostu, za który gmina nie jest odpowiedzialna. Jeszcze raz oświadczam, na dzień dzisiejszy gmina nie ma żadnych wymagalnych zobowiązań finansowych, realizacja budżetu przebiega w sposób zadowalający. Na szkoleniu w Kołobrzegu, gdzie zostały przedstawione sytuacje finansowe wielu gmin, sytuacji Gminy Gryfino nie możemy się wstydzić. Chcę przypomnieć, że na samo zadanie rozbudowy oczyszczalni ścieków i teraz inwestycji w Pniewie łączna kwota uzyskanych dotacji wynosi prawie 15 mln zł. Po 1.900.000 zł dostaliśmy na budowę oczyszczalni i kanalizacji Taras Północ i teraz 6.800.000 zł na zadanie kanalizacji Pniewo-Żórawki. Są to potężne kwoty. Społeczności Pniewa i Żórawek należy powiedzieć jednoznacznie, że wejście na teren budowy będzie w miesiącu sierpniu, względnie wrześniu, bo tyle będzie trwała procedura związana w wyłonieniem wykonawcy.

Zaistniała szansa pozyskania dotacji, właściwie mamy przyręczone, że otrzymamy taką dotację, że w pełni będziemy finansowali zadanie od zdjęcia eternitu aż po utylizację. Nikt nie będzie obciążony kosztami związanymi z usunięciem eternitu. Będzie również możliwość dla tych osób, którzy będą chcieli podjąć to zadanie, zaciągnięcia kredytu w Banku Ochrony

Środowiska na zasadach, że oprocentowanie będzie wynosiło 2% w skali roku z możliwością spłaty przez 7 lat. Każdy będzie zachęcony, aby jak najszybciej z eternitem w naszej gminie się uporać.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – ani nie wspominałem o Pani Ewie Kubiak, nie zgłosiłem w tym zakresie pretensji, ani nie odnosiłem się do tego, czy jest to zasadne, pytałem tylko o to, czy fakt przesunięcia pieniędzy budżetowych odbywa się przed zatrudnieniem, czy po. Po wyjaśnieniu Burmistrza pozwolę sobie zauważyć, że skoro to zatrudnienie, które staje się faktem, nie rodzi przekroczeń kwot, które są związane z wydatkowaniem ich na administrację, to rodzi się pytanie, po co tej zmiany dokonywać.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – jeszcze raz powtarzam, że nawet jeśli państwo nie uchwalicie tej zmiany w budżecie, nie będzie przekroczony fundusz płac jaki przyjęła Rada.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – to po co dokonywać tej zmiany?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – po to, żeby można to było refundować w ramach kosztów kwalifikowanych.

Skarbnik Miasta i Gminy Jolanta Staruk – łatwiej jest rozliczyć projekt unijny, który jest finansowany z dwóch źródeł, bo są tu dwurodzajowe finansowania, gdy środki na to zadanie znajdują się w jednym dziale, rozdziale. Można również finansować to zadanie z administracji publicznej z rozdziału 75023 z wynagrodzeń, lecz za każdym razem jest to utrudnienie. Łatwiej i przejrzystej będzie rozliczyć te środki dla władzy, która wypłaca środki unijne, a są to środki, które dostajemy zarówno z Polski jak i z Niemiec.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – gdzie tu jest mowa o zmniejszeniu środków w innym paragrafie? Jeśli tu ma polegać tylko na technicznym przesunięciu pieniędzy po to, żeby znajdowały się w jednym paragrafie, to rozumiałbym tą argumentację, ona byłaby bardzo precyzyjna, ale ja już nie chcę drażnić tej sprawy. Burmistrz mi odpowiedział, Pani Skarbnik udzieliła wyjaśnień, ja wyrobiłem sobie na ten temat swój własny pogląd, bez jakichkolwiek personaliów.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – w mojej ocenie ugoda jest rzeczą dobrą i proszę się nie wstydić, ponieważ dotyczy spraw ogółu mieszkańców Gminy Gryfino, jest związana z obowiązkiem gminy dotyczącym zaopatrzenia w ciepło, w wodę, w kanalizację i tą ugodę należy pokazać mieszkańcom Gryfina, zainteresowanym osobom, bo to jest sukces. Przecież jako Rada Miejska prosiliśmy Burmistrza o zawarcie ugody, proszę nie robić z tego tajemnicy, bo powstaje szereg domysłów. A druga kwestia dotyczy tego, czy Burmistrz ma szacunek do Rady, bo uważam, że jeżeli jest prawdą to, co słyszę, że Pani Ewa Kubiak została już do pracy przyjęta, to po co postępujecie odwrotnie? Przecież najpierw trzeba było zgłosić do Rady wnioski, żeby przyznała środki na zatrudnienie Pani Ewy i ją przyjąć, jeśli jest taka potrzeba, przecież Rada nie robiłaby przeszkody. Ale jeśli robicie odwrotnie, przyjmujecie, a potem występujecie o pieniądze, to ja się z takim procedowaniem nie zgadzam.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – my nie prosimy o żadne dodatkowe środki, jest to przeniesienie z rozdziału do rozdziału. Powiedziałem na początku, że w momencie zatrudnienia pani Ewy ani o złotówkę nie zostanie przekroczony fundusz płac ustalony przez Radę.

Radna Ewa De La Torre – chciałam wrócić do ugody, dlatego, że to nie tylko pojedynczy radni, którzy nie są członkami Komisji Rewizyjnej zwracali się o tekst tej ugody do wglądu, ale również zwracała się Komisja Rewizyjna in gremio, co więcej, złożyliśmy pisemny wniosek, w którym wyspecyfikowaliśmy dwanaście dokumentów, z których sześć to są dokumenty zawarte w BIP, ale my chcieliśmy dostać kserokopie potwierdzone za zgodność z oryginałem, aby można do naszego protokołu podłączyć dokument z czerwonymi pieczętkami. Pozostałe sześć dokumentów to wśród nich m.in. kserokopia potwierdzona za

zgodność z oryginałem umowy ugody z dnia 1 lutego 2012 r. – nie jesteśmy pewni, czy to w tej dacie była zawarta ta ugoda – pomiędzy gminą Gryfino, PGE a PEC – tu też nie wiemy, kto jest dokładnie stronami tej umowy - w sprawie realizacji zadań wynikających z harmonogramu stanowiącego załącznik do umowy notarialnej zbycia 80% udziałów spółki PEC. Chcę powiedzieć, że akurat tej ugody nie ma w dokumentach, które zostały nam dostarczone. Kiedy zwróciłam się do pracownika, który przygotowywał nam ten zestaw, bo myślałam, że jest to pewne przeoczenie, usłyszałam, że w tym wydziale nie ma tej ugody i mam się osobiście zwrócić w tej sprawie do Burmistrza. Toteż ja się osobiście do Burmistrza zwracam z informacją, że w poniedziałek odbędzie się druga część Komisji Rewizyjnej, ponieważ Przewodniczący ogłosił przerwę po to, abyśmy mieli dużo czasu na zapoznanie się z tą dokumentacją i w związku z tym uprzejmie proszę Burmistrza, aby na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, która się odbędzie w poniedziałek o godz. 10.00 ta ugoda była do wglądu Komisji. Poprosiliśmy o nią, a nie otrzymaliśmy żadnego wytłumaczenia, dlaczego Burmistrz odmawia nam dostępu do treści ugody. W związku z tym, że ona ma ścisły związek z wzajemnymi relacjami pomiędzy PGE, a gminą wynikającymi z umowy notarialnej zbycia 80% udziałów jednoosobowej spółki gminy Gryfino PEC inwestorowi zewnętrznemu i właśnie tam jest zawarty harmonogram realizacji zadań wynikających z tej umowy notarialnej, rozumiem, że te zadania musiały być nierealizowane, skoro po latach było potrzebne zawarcie ugody. My chcemy poznać treść tej ugody i wynikające z tego wzajemne ustalenia. Proszę o to Burmistrza, ponieważ nie odmówił nam na piśmie dostępu, ale pominął ten dostęp, chciałabym, żebyśmy do poniedziałku mieli ten dokument. Ze zdumieniem przyjąłam odpowiedź, której Burmistrz udzielił i się pod nią podpisał. Jest to pismo adresowane do Przewodniczącego i do członków Komisji Rewizyjnej: „stosownie do Pana pisma z 16 lutego 2012 r. przedkładałam do wglądu członkom Komisji Rewizyjnej wyłącznie żądane dokumenty dotyczące zbycia przez gminę Gryfino udziałów PEC Sp. z o.o., łącznie 5 segregatorów. Jednocześnie zastrzegam, że przedłożone dokumenty mogą być przeglądane w Urzędzie Miasta i Gminy w Gryfinie w obecności pracownika BOR bez możliwości ich powielania i kopiowania”.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – bardzo przepraszam, my pytaliśmy o tą ugodę ale tylko w kontekście informacji związanej z projektem planu zaopatrzenia w ciepło i energię, natomiast te kwestie, które Pani radna podnosi wiążą się z Komisją Rewizyjną i z jej pracą.

Radna Ewa De La Torre – oprócz panów o tą ugodę prosiła Komisja Rewizyjna, dokumentów tych nie otrzymała w zestawie dokumentów, który został jej przekazany do wglądu w takim trybie, jak przedstawiłam. Chciałabym wiedzieć na jakiej podstawie Burmistrz utajnił te wszystkie dokumenty, skoro są do wglądu tylko na miejscu, a samej ugody w ogóle nie ma.

Radna Magdalena Chmura-Nycz – skupmy się na uchwale dotyczącej zmian w budżecie. Informuję, że w tamtym czasie byłam członkiem Komisji Rewizyjnej, zapoznałam się z dokumentami i odsyłam Panią radną do Biura Obsługi Rady, tam jest ugoda i wszystkie dokumenty, o które prosiła Komisja.

Radna Ewa De La Torre – chciałabym powiedzieć Pani radnej, że widocznie tak się zapoznawała z tymi dokumentami, że braku ugody nie zauważyła. Był to jeden z punktów wymienionych w naszym wniosku do Burmistrza. My przejrzałyśmy, stwierdziłyśmy brak tej ugody i poprosiliśmy o jej dostarczenie. Uzyskałyśmy od pracownika odpowiedź taką, jaką zacytowałam: ugody nie ma, bo w tym wydziale ona nie jest do dyspozycji, jeśli chcemy ją uzyskać, mamy indywidualnie zwrócić się do Burmistrza.

Radna Magdalena Chmura-Nycz – na poniedziałkowej Komisji Rewizyjnej mieliśmy temat dotyczący zbycia udziałów PEC i do poniedziałku Pani radna się nie zapoznała z dokumentami, które były udostępnione w Urzędzie.

Radna Ewa De La Torre – proszę Pani, ja uważam, że to jest śmieszne, dlatego, że nie kto inny, tylko ja z Panem Zenonem Trzepaczem na prośbę Biura Obsługi Rady uściśliłam dokumenty, o które prosimy, a muszę Pani powiedzieć, że aby je nazwać i wiedzieć z jakiej są daty, to najpierw musiałam je poznać. Ale miała je poznać także Komisja. W związku z tym proszę o nieferowanie tego typu informacji, a jeżeli Pani uważa, że ugoda w tych dokumentach jest, a dzisiaj padł wniosek o jej udostępnienie i dowiedzieliśmy się, że Pana Naczelnika Kosińskiego nie ma, to przynieśmy ją z Biura Obsługi Rady, skoro tam jest, jak Pani twierdzi.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – wniosek jest słuszny, ja będę prosił, żeby Pani radna poszła i sprawdziła w Biurze Obsługi Rady, czy ta ugoda jest.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – musimy sobie pewne rzeczy uściślić, bo ja bardzo nie lubię takich sytuacji, kiedy próbuje się z kogokolwiek, bez względu na to, kim jest w tej Radzie, jaką pełni funkcję, jaką ma przeszłość, robić człowieka, który nie wie, o czym mówi. Organ wykonawczy, Burmistrz Henryk Piłat, powiedział, że nie udostępnił nikomu ugody, udostępni ją Prezydium Rady do wglądu i proszę Was, nie róbcie tego typu rzeczy, bo to nie przystoi powadze tej Rady, rozgrywanie tego typu kwestii jest po prostu bulwersujące.

Przewodniczący rady Mieczysław Sawaryn – zamykam tą dyskusję, być może Pani radna widziała ugodę, to będzie można zweryfikować, ale to nie jest istotne w tym punkcie.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Gryfino na 2012 rok.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 11 radnych, przy 1 głosie przeciwnym i 7 głosach wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie zmian budżetu Gminy Gryfino na 2012 rok została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 40.**

Uchwała Nr XVIII/166/12 stanowi **załącznik nr 41.**

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - do Prezydium Rady wpłynął wniosek zaopiniowany przez pana mecenasa Krzysztofa Judka, podpisany przez 18 radnych w sprawie przyjęcia apelu do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w Warszawie o przyznania miejsca na cyfrowym multipleksie telewizji naziemnej Fundacji LUX VERITATIS. Poddam pod głosowanie zmianę porządku obrad sesji poprzez wprowadzenie po pkt XVIII. punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w Warszawie o przyznania miejsca na cyfrowym multipleksie telewizji naziemnej Fundacji LUX VERITATIS.

Przewodniczący zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem w/w zmiany porządku obrad

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za zmianą porządku obrad sesji głosowało 16 radnych, przy 1 głosie przeciwnym i 2 głosach wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady stwierdził, że zmiana porządku obrad sesji została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 42.**

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn ogłosił 5 minut przerwy.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady

Ad. XIX. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w Warszawie o przyznania miejsca na cyfrowym multipleksie telewizji naziemnej Fundacji LUX VERITATIS.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – w trakcie prac komisji tylko Komisja Rewizyjna i Komisja Budżetu otrzymały pisma Stowarzyszenia Rodzin Rada Maryja, podpisane przez Panią Krystynę Młyńską oraz Gazety Polskiej, podpisane przez Pana Grzegorza Węgrzyna i inne osoby, kierowane do Rady Miejskiej. Społeczeństwo czuje się pozbawione swobodnego dostępu do nośników powszechnej komunikacji, przez co ma utrudniony dostęp do zdobywania informacji. W związku z tym powstał projekt uchwały podpisany przez 18 radnych.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w Warszawie o przyznania miejsca na cyfrowym multipleksie telewizji naziemnej Fundacji LUX VERITATIS. Projekt stanowi **załącznik nr 43**.

Radny Rafał Guga – zostałem dzisiaj zapytany, czy nie byłbym skłonny podpisać się pod projektem uchwały. Odmówiłem, sprawa jest gorąca i przyglądam się jej z niesmakiem. Ta sprawa może mieć dwa bieguny, albo jest to sprawa polityczna, albo niepolityczna. Jeżeli jest to sprawa polityczna, a tak wielu komentatorów wskazuje, to adres wówczas jest niewłaściwy, powinien być to adres odpowiednich kół, które te naciski polityczne spowodowały, a ja w takie domysły nie chcę się bawić. Jeżeli jest to sprawa niepolityczna, to znaczy, że wszelkie procedury, który zostały zastosowane, były przestrzegane. W takim wypadku też nie mogę tego poprzeć, bo byłoby to wpływanie na wyróżnianie pewnych podmiotów w stosunku do innych. Z tego względu ja tej uchwały nie poprę, tak jak nie poparłbym każdego innego apelu o każdą inną stację tematyczną. Uważam, że takie naciski nie powinny mieć miejsca.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – autorzy projektu uchwały: członkowie klubu PO, Mieczysław Sawaryn, członek PIS, radni, którzy mają przeszłość polityczną, są także podpisani pod tym projektem uchwały. Wskazuje to na fakt, że ta uchwała nie ma znamion politycznych, a jest odwoływaniem się do podstawowych wartości demokratycznych, jaką jest pluralizm. Jest to dźwięk różnych głosów, który w imię tej zasady popierają ten projekt uchwały. Ja niezwykle doceniam ten gest i ten głos radnych, którzy tą intencją uchwały środowisk katolickich w Gryfinie poparły.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – projekt uchwały zgłosiła Pani Krystyna Młyńska w imieniu 50 osób i dotyczył on potępienia KRRiTV, pismo złożyli również Pan Grzegorz Węgrzyn i Pan Andrzej Lechowicz jako PiS Komitet nr 2 w Gryfinie.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w Warszawie o przyznania miejsca na cyfrowym multipleksie telewizji naziemnej Fundacji LUX VERITATIS.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 17 radnych, przy 2 głosach przeciwnych. Głosów wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie przyjęcia apelu do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w Warszawie o przyznania miejsca na cyfrowym multipleksie telewizji naziemnej Fundacji LUX VERITATIS została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 44**.

Uchwała Nr XVIII/167/12 stanowi **załącznik nr 45**.

Ad. XIX. Informacja Burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady.

Informacja stanowi **załącznik nr 46** do protokołu.

Przewodniczący Rady przekazał prośbę Burmistrza o zgłaszanie na piśmie uwag i zapytań.

Ad. XX. Zgłaszanie interpelacji i zapytań radnych.

Interpelacje i zapytania zgłosili:

Radna Ewa De La Torre

326/XVIII/12 – w imieniu jednego z mieszkańców Gryfina proszę o to, aby Burmistrz w możliwie powszechny sposób przekazał mieszkańcom informację w sprawie możliwości korzystania z Placu Barnima, w szczególności czy trzeba mieć pozwolenie, czy wnosi się opłaty, na jakich zasadach. To pytanie jest związane z wystawą, która była zorganizowana przy udziale jednej z ogólnopolskich gazet. Czy działo się to odpłatnie? Czy są jakieś zasady udostępniania Placu Barnima? Jeśli są, to należałoby je upowszechnić, żeby wszyscy mieli dostęp do tego typu informacji.

327/XVIII/12 – chciałabym odnieść się do wypowiedzi Naczelnika Piotra Romanicza w sprawie ścieżek rowerowych w artykule „Kasy nie ma i nie będzie”. Na pytanie, czy gmina nie mogła sfinansować samodzielnie budowy ścieżek rowerowych lub dokończenia ścieżki rowerowej w Weltyniu, pan Naczelnik odpowiedział: „wszystkie zadania spotykają się we wspólnym budżecie gminy, a w gminie są sprawy ważne i ważniejsze. Zawsze są rzeczy, które są istotniejsze i wymagają pilnego dofinansowania, poza tym to nie Burmistrz decyduje o tym, co w danym budżecie się znajdzie, co będzie musiało poczekać. Jest jeszcze Rada Miejska, która uchwała budżet, a sport ma swoich zwolenników w Radzie, natomiast turystyka jakoś nie może się przebić”. Czy Państwo radni przypominają sobie, żebyśmy kiedykolwiek z propozycji budżetowej Burmistrza zdjęli wydatki na ścieżki rowerowe? Jeśli nie dokonaliśmy tego typu zmian, przesunięć, zmniejszeń, to twierdzenia Pana Naczelnika nie polegają na prawdzie. To Burmistrz przedłożył nam w takiej, a nie innej formie projekt budżetu i on został przez Radę zaakceptowany. Nie przypominam sobie żadnych zmian w obrębie ścieżek rowerowych.

328/XVIII/12 – przeczytałam informację, że urzędnicy przygotowują opracowanie, na podstawie której powstanie stref płatnego parkowania jest już przesądzone. Informacji udzielił Komendant Straży Miejskiej w Gryfinie, ta dyskusja trwała pewnie w trakcie spotkania Stowarzyszenia BBS, który „oficjalnie jest zapleczem Burmistrza Henryka Piłata”. Ponieważ ustanawianie stref płatnego parkowania to jest dokładnie kompetencja Rady, byłoby może miło, żebyśmy my radni o tego typu planach, o których dowiadujemy się z gazet, a stanowi to naszą kompetencję, dowiadawali się tutaj w tym gronie, czy na komisjach, a niekoniecznie z gazet. Może lepiej jest porozmawiać z Radą, a później z klubem i ze swoim zapleczem, skoro to my mamy in gremio podejmować uchwały, co więcej, ustalać opłaty. Myślę, że o tej kompetencji Rady Burmistrz jednak zapomniał.

329/XVIII/12 – przypominam, że zarówno Komisja Rewizyjna, jak i Komisja Budżetu prosiła już dawno, nawet w ubiegłym roku po raz pierwszy, a po raz drugi w tym roku, o informacje na temat tego, z jaką ofertą inwestycyjną gmina Gryfino wyjeżdża na targi do Cannes, Monachium i w inne miejsca. Chcielibyśmy ta ofertę inwestycyjną zobaczyć, co oferujemy inwestorom, bo kiedy zapytałam o to odnośnie parku przemysłowego, dowiedziałam się, że ani jeden metr kwadratowy parku nie należy do gminy. Czy to zatem jest nasza oferta inwestycyjna? Z czym jeździmy do Cannes, od ilu lat, ile to kosztuje i jakie przyniosło efekty? Takie pytania zadaliśmy już dawno,

byłabym bardzo wdzięczna, gdyby Burmistrz lub jego zastępca zechcieli w tej sprawie przygotować pisemną odpowiedź.

330/XVIII/12 – chciałabym dowiedzieć się i też chciałabym się tego dowiadywać nie z gazet, jakie porozumienie łączy Gminę Gryfino z PKP w sprawie wykorzystania części obiektu remontowanego dworca dla celów użyteczności publicznej. Informacja prasowa jest taka, że takie porozumienie z PKP podpisała gmina. Co to za porozumienie, jaka jest jego treść, jakie to będzie powodowało skutki finansowe dla gminy?

331/XVIII/12 – z uwagą słucham wypowiedzi Burmistrza, który odpowiedział na moją interpelację na początku tego roku, że ulica Fredry będzie zrobiona w tym roku. Ale to była odpowiedź ustna, a w odpowiedzi pisemnej podpisanej przez Zastępcę Burmistrza czytam, że „w chwili obecnej trwają prace związane z budową ok. 150 mb ul. Fredry, jako roboty uzupełniające w ramach kontraktu budowy ul. Jana Pawła II.” Czy prawdą jest to, co powiedział Burmistrz, że ulica Fredry w tym roku zostanie zrobiona?

Radny Zenon Trzepacz

332/XVIII/12 – kilku sołtysów zwróciło się do mnie z propozycją i prosili, żebym przedstawił ją Burmistrzowi, bo jest problem z tablicami ogłoszeniowymi na wsiach i wieszanie wszelkiego rodzaju zarządzeń, ogłoszeń praktycznie nie ma sensu, bo pojawiają się firmy, który wieszają swoje reklamy, które zasłaniają wiszące informacje. Pojawiła się propozycja, żeby wykonać zamykane tablice, do których dostęp miałby wyłącznie sołtys, albo ustalić stawki za reklamy wieszane na tablicach sołeckich, nie wiem czy to jest możliwe, ale takie są sugestie, żeby w jakiś sposób ten problem rozwiązać.

333/XVIII/12 – dostałem odpowiedź na składaną poprzednio interpelację w sprawie ul. Akacjowej, wypompowaliśmy wodę, na drugi dzień woda ponownie płynęła po tej drodze. W pobliżu jest duża pasieka, a pszczoły potrzebują dużo pić w okresie produkcji miodu i przejeżdżające samochody zabijają te pszczoły. Proszę o podjęcie skutecznych działań w tej sprawie.

334/XVIII/12 – cieszę się, że również w prasie lokalnej ocena gali wręczenia Wodników była negatywna, zbieżna z moim stanowiskiem, natomiast czułem się źle, kiedy jeden z urzędników próbował mnie przekonać, że nie znam regulaminu i że w ogóle nie powinienem zbierać głosu w tej sprawie. Proszę, żeby urzędnicy też przyjmowali krytykę, wyciągali wnioski bo nie ma ludzi nieomylnych, ja też czasami zgadzam się ze zdaniem innych i przyjmuję słowa krytyki.

335/XVIII/12 – dobrze, że kończy się sezon grzewczy, bo mieszkańcy pobliskich posesji skarżą się na zadymienie, jakie powstaje z komina świetlicy w Daleszewie. Należałoby zmienić opał albo podnieść komin, bo na pewno w przyszłym sezonie grzewczym ten problem wróci.

Radna Jolanta Witowska

336/XVIII/12 –schody prowadzące do sklepu Plus są w takim stanie, że zagrażają bezpieczeństwu użytkowników. Brakuje płyt, wystają krawędzie. Proszę o naprawę schodów.

337/XVIII/12 – ławki w przejściu między budynkami przy ul. Chrobrego 38, a 38a nie mają siedzisk, proszę o dokonanie naprawy.

338/XVIII/12 – na skwerach, placach zabaw, w parku między alejkami jest mnóstwo starych liści, psich odchodów, niedopalków. Proszę przyjrzeć się, jak wygląda

przeźnię pomiędzy chodnikiem a pasem zieleni. Jest tam bardzo brudno, myślę, że czas, żeby zrobić porządkę. Obserwuję teren w parku miejskim położony w pobliżu przejazdu kolejowego, już w ubiegłym roku zwracałam uwagę, że jest on zaniedbywany, zalegają gałęzie po przycince krzewów. Jest spór czy jest to zadanie PUK-u, czy ELWI. Mieszkańcy nie chcą tego wiedzieć, chcą, żeby w mieście było czysto.

339/XVIII/12 – ostatnia zmiana rozkładu jazdy pociągów spowodowała duże utrudnienie dla pasażerów, bo zlikwidowano wiele pociągów, a ostatni kurs z porannych jest o godz. 10.32, a kolejny, po bardzo długiej przerwie o godz. 14.52. To dotyczy tylko dni roboczych, w święta tego pociągu nie ma w ogóle. Alternatywą jest jedynka, która zawodzi nas, z rozkłady jazdy wypadają kursy i jest problem. Proszę o analizę sytuacji i uwzględnienie uwag pasażerów.

340/XVIII/12 – decyzja o zakupie dystrybutorów na psie odchody bardzo ucieszyła tych właścicieli czworonogów, którzy kochają swoje psy odpowiedzialnie. Dystrybutory zostały zamontowane przy sieci sklepów Biedronka, Plus, Netto, Intermarche. Wkłady są bardzo systematycznie uzupełniane, widać, że jest grupa mieszkańców, która sprząta po swoich psach, z własnej inicjatywy stawia tablice przed blokami z prośbą o sprzątanie psich odchodów. Akcja montażu dystrybutorów poprzedzona było pojawieniem się ulotki edukacyjno-informacyjnej w budynkach wspólnot i spółdzielni. Zapis dotyczący utrzymania porządku jest w mojej ocenie martwy, bo nie ma egzekwowania tego obowiązku od właścicieli. Problem psich odchodów to problem wielu miast całej Polski, problem leży w braku właściwej edukacji mieszkańców. Pozwoliłam sobie przygotować projekt kampanii edukacyjno-informacyjnej „czyste Gryfino – sprzątnij po psie, to dobry zwyczaj”. Mam nadzieję, że Burmistrz wesprze mnie w realizacji tego przedsięwzięcia.

Radny Tomasz Namieciński

341/XVIII/12 – otrzymałem odpowiedź na interpelację, w sprawie budynku socjalnego w Gardnie, otrzymałem dzisiaj odpowiedź, która została opracowana w dniu 12 grudnia 2011 r., wpłynęła do Urzędu w dniu 16 lutego br., nie wiem dlaczego po trzech miesiącach dopiero dostaję odpowiedź, termin na udzielenie odpowiedzi jest 30-dniowy.

342/XVI/12 – ul. Jaśminowa i Kwiatowa w Żórawkach są w opłakanym stanie. Wiem, że ulica Jaśminowa to jest sprawa Powiatu, ale ul. Kwiatowa to droga gminna. W imieniu mieszkańców Żórawek proszę o podjęcie działań zmierzających do poprawy stanu tej drogi, bo jest tam tragicznie.

343/XVIII/12 – w sprawie budynku po byłym przedszkolu w Wysokiej Gryfińskiej niejednokrotnie zabierałem głos, wiem, że trwają prace projektowe dotyczące tego budynku. Mieszkańcy Wysokiej Gryfińskiej oraz proboszcz parafii Gardno prosili mnie, abym zapytał, na jakim etapie jest ta sprawa. Proszę o pisemną odpowiedź.

344/XVIII/12 – w ubiegłym roku powstały dwa place zabaw w Gardnie, jeden z placów tonie w wodzie. Ubiegaliśmy się o to, żeby plac powstał na działkach ANR, niestety, nie było takich działek, Agencja nie wyraziła zgody. Proszę, żeby dokonać tam odwodnienia. Szkoda zainwestowanych tam pieniędzy.

345/XVIII/12 – na prośbę mieszkańców ul. Niepodległości 71 w Gardnie interweniowałem w Urzędzie w sprawie trzech punktów świetlnych, które zostały zamontowane na boisku w Gardnie. Firma wykonująca te prace w zeszłym roku wykonała

je w ten sposób, że niestety nie doprowadziła stanu nawierzchni, który tam był, do stanu pierwotnego. Jest ona rozjeżdżona, są tam koleiny. Pan Andruszewicz miał spotkać się z wykonawcą, do chwili obecnej nic w tej kwestii nie zostało zrobione. Proszę, aby w ramach rękojmi czy gwarancji wykonawca wykonał niezbędne prace przywracające nawierzchnię do stanu pierwotnego.

346/XVIII/12 – na ostatniej sesji interpelowałem w sprawie opłat pobieranych przez OSiR od klubów sportowych za korzystanie z boiska sportowego. Opłaty za korzystanie z szatni w wysokości 50 zł i za korzystanie z oświetlenia w wysokości 50 zł płacą tylko niektóre kluby, a są to kluby Odrzanka Radziszewo, Grot Gardno i Pniewo. Dostałem odpowiedź, ale nie rozumiem, bo albo wszystkie kluby traktujemy równo, albo wyróżniamy je. Dostałem odpowiedź następującej treści: „kluby mogą korzystać z rzeczy nieodpłatnie jedynie w okresie, w którym realizują zadania zlecone przez gminę, na których realizację otrzymały dotacje celowe z gminy. Poza tymi terminami kluby winny płacić Gminie (czytaj OSiR w Gryfinie jako zarządcy) normalne wynagrodzenie za korzystanie z obiektów sportowych zgodnie z cennikiem. Gmina Gryfino nie jest tylko właścicielem obiektów przy ul. Sportowej, ale jest właścicielem boiska i w Gardnie, w Radziszewie i w Pniewie. Nie wyobrażam sobie sytuacji, kiedy poza okresem kiedy nie dostajemy dotacji, przyjeżdża np. drużyna z Sobiemyśla, rozgrywa mecz w Gardnie i za to jest pobierana opłata. To jest dla mnie coś niepoważnego. Te wszystkie kluby korzystały też z obiektu na Górnym Tarasie i tam nie ma żadnych opłat, kluby podpisują umowę nieodpłatnego użyczenia. Nie rozumiem, dlaczego od jednych się pobiera opłaty, a od drugich nie. Nie wiem, co mam powiedzieć zawodnikom. Czy my nie jesteśmy z tej gminy? Albo wszystkich traktujemy równo, albo nie.

Radny Ryszard Radawiec

347/XVIII/12 – na ostatnim odcinku drogi łączącej Brynki z Chlebowem są takie rowy, że dwa samochody nie mogą się wyminąć, jeden musi cofać. Potrzebne jest wysypanie tych boków gruzem.

Radny Krzysztof Hładki

348/XVIII/12 – czy w tegorocznym budżecie był uwzględniony remont drogi przy ul. Rapackiego, a w szczególności wzdłuż kortów tenisowych przy stadionie? Remont ul. Fredry jest super pilną koniecznością, a wydawanie publicznych pieniędzy na drogę, której jakość była dobra, moim zdaniem jest czystym marnotrawstwem. Niektórzy mówią, że droga jest gorsza, niż była przedtem. Technologia, którą zastosowano przy tej renowacji, drobny gryz przyklejony lepiszczem, nadaje się do renowacji powierzchni asfaltowych, miękkich, a nie betonowych. Kiedy w prasie została podana informacja, że droga nadaje się do jazdy na rolkach i deskorolkach, dostałem pismo podpisane przez około 400 młodych mieszkańców Gryfina.

Pismo stanowi **załącznik nr 47.**

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn

349/XVIII/12 – nie da się ukryć, że ostatnio w zarządzaniu gminą Burmistrz ma sukcesy, Burmistrz mówi o Pniewie, gdy zrealizuje tę inwestycję, to będzie niewątpliwym sukcesem. Niewątpliwym sukcesem będzie też realizacja nabrzeża, ale dobrze by

było te prace skoordynować i jeszcze raz przedyskutować koncepcję Burmistrza co do sprzedaży terenów znajdujących się przy nabrzeżu. Ale nie o tym chcę mówić. Co mnie zaniepokoiło we wnikliwym artykule w Gazecie Gryfińskiej? Po pierwsze, zaniepokoiła mnie wypowiedź Dyrektora OSiR-u, z którego słów zrozumiałem jedno, że w jakiś sposób Burmistrz na niego naciskał, żeby wydał te pieniądze, które zostały zainwestowane w ulicę Sportową. Podzielam ta tezę, że takiej technologii i takich nawierzchni nie stosuje się na nakładkach betonowych, bo nie spełnia to swojej roli, ponieważ deszcze wymyją ten materiał. Zaniepokoiła mnie też w tym artykule kwestia kosztów, ewidentnie w Gazecie powoływano się na wypowiedzi przedstawicieli firm drogowych, którzy twierdzą, że zapłacone przez gminę ok. 100 tys. zł jest nadmiernym rachunkiem jak za wykonanie takiego zadania. Takich odpowiedzi będę oczekiwał, co więcej, teza o to, że naruszone zostały przepisy ustawy o zamówieniach publicznych przez rozbitcie tego zadania na dwa mniejsze, narzucenie Dyrektorowi określonych rozwiązań w sytuacji, gdy budżet OSiR-u jest określony i z góry przeznaczony na określone zadania. Dyrektor mówił, że nie sfinansuje zakupu potrzebnych kajaków, o których myślał. A jednocześnie tu też ukłon do firmy, która stała się sponsorem roku, uważam, że jest to dziwne, że firma utrzymująca się z budżetu gminy Gryfino przyjmuje na siebie rolę sponsora. Między innymi podnosił to radny Trzepacz. Ja rozumiem, że sponsor to ten, który z własnej kieszeni wyklada pieniądze, taki podmiot zasługuje na uwzględnienie jego zasług dla gminy Gryfino. Jeśli natomiast mamy jednostkę budżetową i przyjmujemy, że taka jednostka może być sponsorem roku, to ja się z tym nie zgadzam. Proszę Burmistrza o udzielenie odpowiedzi na pytania, na jakiej drodze został wybrany wykonawca, czy były to zapytania ofertowe, czy był ogłoszony przetarg? Czy uznaliście, że trzeba wykonać te naprawy z uwagi na pilną konieczność wykonania takich prac, ponieważ tamte drogi stanowiły zagrożenie dla zdrowia i życia mieszkańców?

350/XVIII/12 – proszę pamiętać, że w sprawie ulicy Fredry Burmistrz złożył określoną deklarację i wykonanie odcinków ul. Sportowej i Rapackiego w mojej ocenie wpływa na nierealizację zadania na ul. Fredry. Czy w tym roku ul. Fredry będzie skończona?

351/XVIII/12 – wielokrotnie Burmistrz podkreślał, że gmina Gryfino jest przyjazna dla osób prowadzących działalność gospodarczą. Zgłosiła się do mnie Pani Lilianna Kuniewicz, która od roku 2010 prowadzi działalność gospodarczą przy CW Laguna tzw. Fantastyczny świat zabaw. Płaci rocznie 8.000 zł opłaty na rzecz CW Laguna i Dni Gryfina są dla niej przedsięwzięciem istotnym z punktu widzenia prowadzenia działalności, ponieważ pozwala na utrzymanie tego parku przez kolejne miesiące. Otrzymałem pismo skierowane przez Pana Dyrektora Juliusza Grabowskiego, w którym Pani Kuniewicz otrzymała następującą informację: „W odpowiedzi na Pani pismo informujemy, iż wydzierżawienie terenu przez CW Laguna w terminie od 25 kwietnia do 6 maja jest niemożliwe z powodu zawarcia wcześniejszej umowy z GDK w celu ustawienia na ww terenie urządzeń lunaparku w czasie organizowanych przez gminę Gryfino Dni Gryfina 2012”. Na jakich zasadach GDK zawiera umowę na umieszczenie lunaparku przy CW Laguna? Dlaczego w taki sposób potraktowano osobę, która nie tylko w Dni Gryfina prowadzi tam działalność gospodarczą, ale do końca sezonu letniego i jest kontrahentem tego obiektu od wielu lat? W mojej ocenie jeśli tak będziemy tak traktować przedsiębiorców,

to nie będzie to dobre rozwiązanie. Jaka opłata dla GDK, dla CW Laguna wpłynie z opłaty lunaparku w trakcie Dni Gryfina?

352/XVIII/12 – dziękuję za odpowiedź na moją interpelację w sprawie podatku Dolnej Odry. Uzyskałem stosowną wiedzę, ale Burmistrz wskazał, że toczy się przed sądem spór co do orzeczenia Dyrektora Izby Skarbowej w zakresie wymiaru opłaty egzekucyjnej dla gminy Gryfino. W pierwszej instancji WSA podzielił rację Dyrektora Izby Skarbowej, otrzymałem informację, że została złożona apelacja do NSA. Jaka kwota jest przedmiotem tego sporu?

353/XVIII/12 – otrzymałem odpowiedź na moją interpelację w sprawie garaży wielopoziomowych: „w sprawie garaży wielopoziomowych rozważane są różne możliwości ich realizacji, między innymi w oparciu o program JESSICA”.

Chciałbym się dowiedzieć, kiedy zostaną zakończone rozważania? Kiedy planowane jest rozpoczęcie inwestycji związanych z budową miejsc parkingowych w Gryfinie? Z uwagi na to, że Burmistrz przeznaczą na sprzedaż wiele miejsc wykorzystywanych przez mieszkańców na parkingi m.in. wzdłuż nabrzeża, w jaki sposób Burmistrz uzupełni bark tych miejsc parkingowych dla mieszkańców?

354/XVIII/12 – sołtys Wełtynia w dniu 29 listopada 2011 r. złożył do Burmistrza zapytanie w sprawie budynku po byłej sali gimnastycznej, a odpowiedź otrzymał 16 marca 2012 r. Skąd tak długi okres oczekiwania w tak prostej sprawie?

Radna Elżbieta Kasprzyk

355/XVIII/12 – w połowie poprzedniego roku przyjmowaliśmy uchwałą Rady Miejskiej plany odnowy miejscowości. Odbyła się wtedy dyskusja, wskazywaliśmy, że te dokumenty nie zostały przygotowane zgodnie ze sztuką, występowały w nich błędy, nie było zaangażowania i konsultacji z mieszkańcami, nawet Burmistrz przyznał rację i obiecał, że zaraz po uchwaleniu zostaną zorganizowane spotkania na terenach tych miejscowości i te dokumenty zostaną poprawione. W związku z tym, że niedługo minie rok od ich uchwalenia, zwracam się z prośbą do Burmistrza, by przystąpić do poprawienia tych dokumentów.

356/XVIII/12 – w imieniu mieszkańców Wirówka i Bartkowa składałam interpelację do zarządu powiatu w sprawie wprowadzenia ograniczenia w terenie zabudowanym w miejscowości Bartkowo i Wirów, uzasadniałam to, nie otrzymałam odpowiedzi, dlatego proszę o ponowienie interpelacji do zarządu powiatu.

357/XVIII/12 – dostaliśmy informację, że w grudniu ubiegłego roku zostało przyznane dofinansowanie na budowę świetlicy w Wirowie. Burmistrz poinformował również, że w styczniu przystąpi do ogłoszenia przetargu na wyłonienie wykonawcy budowy świetlicy. Czy wykonawca jest już wyłoniony? Czy został ogłoszony przetarg? A jeśli nie, to kiedy to nastąpi?

358/XVIII/12 – to jest chyba trzeci budżet, w którym gwarantowane są środki na remont świetlicy w Krajniku. Pod koniec ubiegłego roku dostaliśmy informację, że remont może być wykonany, ale po uzyskaniu dofinansowania ze środków zewnętrznych. Czy staramy się o te środki? Czy zostały złożone wnioski? Czy w najbliższym czasie uzyskamy dofinansowanie?

359/XVIII/12 – w sprawozdaniu z prac Burmistrza w okresie międzysesyjnym przeczytałam informację, że trwają prace związane z oznakowaniem i remontami dróg gminnych, nie ukrywam, że ucieszyłam się, bo wielokrotnie zwracałam się

o naprawę drogi w m. Wirówek, ale jest również wymieniona miejscowość Steklinko i mam informację, że droga tam jest remontowana tylko w części, w drugiej części jest w bardzo złym stanie, co powoduje uszkodzenia pojazdów. Proszę o dokończenie remontu drogi w Steklinku.

360/XVIII/12 – interpeluję kolejny raz do zarządu powiatu o remont drogi powiatowej na odcinku Bartkowo-Wirów-Wirówek. W związku z tym, że został wybudowany drugi etap drogi Bartkowo-Gajki, ruch na tej drodze w znacznym stopniu się zwiększył i spora część drogi w szybkim tempie ulega niszczeniu. Proszę, aby zwrócić się do zarządu powiatu, by ocenić, jakie konieczne naprawy muszą być wykonane, ponieważ asfalt pęka, kruszeje, robią się dziury.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński

361/XVIII/12 – co stało się z ławkami demontowanymi podczas remontu nabrzeża? Czy zostaną wykorzystane w innych częściach miasta?

362/XVIII/12 – część ofert na zadania z zakresu kultury fizycznej została rozstrzygnięta, poza tymi przyczynami, które były związane z niezłożeniem oferty, ale mam taki sygnał, że wymogi, które stawiano stowarzyszeniom przy składaniu ofert bardzo rygorystycznie interpretowały przepisy prawa. Nie będę tego kategorycznie oceniał, pozostawiam to jurysdykcji i odpowiedzi Burmistrza.

363/XVIII/12 – moja interpelacja dotyczy białych certyfikatów i poprawie efektywności energetycznej przez gminę Gryfino. W jaki sposób jesteśmy do tego przygotowani? Które inwestycje mamy przygotowane do sięgnięcia po ewentualne korzyści majątkowe z tego wynikające, przejawiające się w żywej gotówce stanowiącej odpłatność za wykonaną inwestycję?

364/XVIII/12 – interpeluję w sprawie trybuny przy ul. Sportowej, kwestia dotyczy płyty ze sztuczną nawierzchnią i jej funkcjonalności, w opinii użytkowników trybuna jest usytuowana zbyt nisko, należałoby ją podnieść. Czy Burmistrz zechce rozważyć, aby to zostało zrobione?

365/XVIII/12 – w związku ze zmianami w ustawie o finansach publicznych chciałem zapytać, czy Burmistrz poza planem audytu zarządza w jakikolwiek sposób ryzykiem, zwłaszcza ryzykiem inwestycyjnym, ryzykiem kredytowym kontrahenta i ryzykiem płynności finansowej, do czego Burmistrz jest zobowiązany na mocy tej ustawy? Jeśli tak nie jest, to kiedy należy spodziewać się powołania komitetu w tym zakresie, który te wszystkie kwestie, zwłaszcza w aspekcie inwestycyjnym, będzie miał pod kontrolą i będzie służył informacją o bieżących zagrożeniach lub też tych, które mogą wystąpić w krótkiej perspektywie?

Radny Rafał Guga

366/XVIII/12 – interpeluję w sprawie wiaty - przedsionka w budynku przedszkola TPD w Sobiemyślu, kiedy ten przedsionek zostanie zrobiony? Nie pytam, czy zostanie zrobiony, bo już w ubiegłym roku Burmistrz to obiecał.

367/XVIII/12 – kiedy uchwalaliśmy regulamin placów zabaw, bardzo mocno rzucała się w oczy dysproporcja pomiędzy ilością placów zabaw na terenach wiejskich i w mieście. W mieście mamy 6 placów zabaw, w tym jeden ufundowany przez firmę, która wybudowała supermarket. W Gardnie są trzy place zabaw. Kiedy w mieście w miejscach, gdzie jest dużo dzieci, będą powstawać place zabaw?

368/XVIII/12 – w trakcie uchwalania budżetu Komisja Spraw Społecznych wniosowała o przekazanie 100 tys. zł na remont Warsztatów Terapii Zajęciowej przy

ul. Szczecińskiej. Burmistrz prosił, żebyśmy odstąpili od tego wniosku, a w trakcie roku znajdą się pieniądze i Burmistrz je przekaze. Zwróciły się do mnie WTZ, pieniądze byłyby potrzebne do zamknięcia najniższego poziomu, warunek jest jeden, Warsztaty musiałyby te pieniądze otrzymać w rozsądnym terminie, bo jeśli dostaną na jesieni, to nie zdążą z wykonaniem zadania.

369/XVIII/12 – jedno ze stowarzyszeń w Gryfinie zbiera nakrętki, które wykorzystuje na zakup sprzętu rehabilitacyjnego dla dzieci niepełnosprawnych. Czy we wszystkich instytucjach podległych gminie mogą znaleźć się odpowiednie pojemniki na nakrętki?

Radna Elżbieta Kasprzyk

370/XVIII/12 – na minionej sesji zwracałam się z prośbą w imieniu sołtysów w sprawie tablic informacyjnych, zwracałam uwagę, że przydałyby się tablice zamykane, otrzymałam odpowiedź od Burmistrza, że powinnam sobie ją kupić z funduszu sołectkiego. Myślę, że można byłoby spróbować napisać projekt i wyposażyć wszystkie sołectwa w takie tablice, żeby ważne sprawy w postaci obwieszczeń i informacji z Urzędu odpowiednio długo mogły wisieć.

Radny Jacek Kawka

371/XVIII/12 - interpelację składałam w imieniu mieszkańców Gryfina , obręb Weltyń II 0035. Droga nr 166 będąca odgałęzieniem od drogi nr 164 jest drogą nieprzejezdną. Osoby mieszkające przy jej poboczu nie mają swobodnego dostępu do swoich posesji, szczególnie w okresie deszczowym i podczas roztopów wiosennych. W imieniu tych mieszkańców proszę o pilną naprawę i doprowadzenie do poprawy stanu technicznego drogi nr 166. Proszę o informację pisemną, o dalszym biegu sprawy.

372/XVIII/12 - interpelację składałam w imieniu mieszkańców posesji nr: 11, 13, 15, 17, 17a, 21 i 25 ul. Jana Pawła II-go. Przy wjeździe od tych posesji do ul. Jana Pawła II-go, dokładnie przy samym skrzyżowaniu często parkują pojazdy utrudniające wykonanie bezpiecznego manewru włączenia się do ruchu. Stojące samochody ograniczają widoczność. Proszę o rozpatrzenie możliwości wprowadzenia zakazu parkowania w tym miejscu. Proszę o informację pisemną, o dalszym biegu sprawy.

Ad. XXI. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych zgłoszone w pkt. XX.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – na większość interpelacji odpowiem na piśmie, ale ustosunkuję się do jednej, bo nie wiem, jak tłumaczyć, jeżeli słyszę głos, że wydatkowałem ok. 100 tys. na trzy drogi, które były w katastrofalnym stanie, szczególnie ulica Rapackiego. Kto tam był, widział stan tej drogi, zdaje sobie sprawę z tego, czy ona wymagała naprawy. Ja już tego nie będę komentował, natomiast taka demagogia, że w związku z tym, iż tam zostało wydatkowane ok. 100 tys. zł to nie będzie robiona ulica Fredry, to jest żenujące, bo chcę przypomnieć, że wykonanie ulicy Fredry jest to koszt około 3 mln zł. Proszę o trochę wzajemnego szacunku, ja przyrzekam szacunek od Burmistrza, trochę więcej szacunku dla Burmistrza. Zapytajcie, ile kosztuje taka droga, co będzie zrobione, przecież można wziąć dokument i wyjaśnić. Niepotrzebnie się denerwujemy. Przypominam sobie liczne dyskusje na temat ul. Łokietka, ul. Mieszka I, ul. Jana Pawła II. Przejdziemy się tą drogą za miesiąc, zobaczymy, jak będzie ona wyglądać.

Ad. XXII. Wolne wnioski i zakończenie sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – mam informację kierowaną do Rady Miejskiej w Gryfinie, choć konsultowaną z Radą Miejską w Gryfinie, informację do Burmistrza Miasta i Gminy, który zostanie o tym poinformowany odrębnym pismem, informację dla mediów lokalnych o stanowisku Rady Miejskiej w Gryfinie na odpowiedź PGE S.A. po apelu podjętym przez Radę w trakcie sesji nadzwyczajnej.

Radny odczytał pismo stanowiące **załącznik nr 48.**

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński - dodam tylko w imieniu Prezydium, że pismo było konsultowane z wszystkimi klubami, pozwoliłem sobie złożyć odrębny formularz na ręce radnej niezależnej z prośbą o konsultację z pozostałymi radnymi niezależnymi. Stanowisko zostało przyjęte w konsensusie przez wszystkie kluby radnych bez sprzeciwu i tak też zostanie zaprezentowane.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Pilat – muszę wyrazić swoje ubolewanie w związku z tym pismem. Przypominam szanownej Radzie, że sesja nadzwyczajna w sprawie elektrowni Dolna Odra została zwołana z inicjatywy Burmistrza. Taką samą odpowiedź otrzymała jednocześnie Rada i Burmistrz, dlatego też uważam, że powinno być to wspólne pismo Burmistrza i Rady, nie tylko kierowane do Burmistrza, co stwarza wrażenie, że Burmistrz jest przeciwny i trzeba do niego wysłać pismo. Myślę, że intencją zarówno Burmistrza jak i Rady jest wspólne działanie, a nie działanie tego typu, które sugerowałyby, że są rozbieżności między Radą a Burmistrzem. Być może jest to celowe działanie, ale ja nie przyjmuję tego jako celowe działanie, po prostu uważam, że takie pismo do PGE powinno być podpisane przez Burmistrza i przez Radę.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – jak Pan zauważył pisma były kierowane do odrębnych organów, do Burmistrza i do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Gryfinie. Czujemy się w obowiązku odpowiedzieć na to pismo, dlatego że jesteśmy tam wymieniani niemalże z imienia i nazwiska, jako Rada Miejska w Gryfinie i stawia nam się pewne określone zarzuty. Nie Burmistrzowi, tylko Radzie, która jest odpowiedzialna z poszczególne kwestie. W związku z tym Rada musi na to odpowiedzieć, w przeciwnym wypadku mogłaby spotkać się z zarzutem od mieszkańców, że jest w tym zakresie bierna. Ja nie będę miał nic przeciwko temu, jeśli Burmistrz będzie chciał skorzystać z pisma, które wysyła Rada Miejska do PGE S.A. i podtrzymać nasze stanowisko. Ważne żeby Pańskie było równie skuteczne, jak nasze, bo jeżeli zależy Panu na wizerunku, a nie na sprawie, to jest pewien problem.

Zapowiem jeszcze jedną rzecz, myślę, że jestem do tego zobowiązany, będziemy mieli szansę do wspólnej pracy w dalszym ciągu nad tym problemem, bo on staje się kwestią poza sporem. Prezydium Rady prowadzi konsultacje z klubami radnych w Radzie i zaprasza do tych konsultacji Burmistrza w zakresie zorganizowania referendum gminnego na temat budowy elektrowni atomowej w gminie Gryfino. My nie wyłączamy się ze współpracy z organami, ale do niektórych czynności jesteśmy zobowiązani i jeśli zostaliśmy zaproszeni do dyskusji w tej kwestii, odpisano do nas jako do twórców apelu, czymś naturalnym, nie tylko wynikającym z elementarnych zasad kultury, ale także obyczaju i obowiązku jest odpowiedzenie na pismo, które jest kierowane do organu, jakim jest Rada Miejska w Gryfinie. Ja rozumiem, że może budzić uśmiech fakt, że chcemy zorganizować referendum, bo nie wszystkim mogą być znane powody takiej inicjatywy. Te powody są znane przewodniczącym klubów. Ja bardzo cieszę się z tego, że w Radzie i wokół tego pisma i wokół tej inicjatywy jest praktycznie konsensus.

Radna Magdalena Chmura-Nycz – uważam, że w tej sprawie powinniśmy być zgodni i podpisać się wspólnie.

Radni wraz z materiałami na XVIII sesję otrzymali sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Gryfino w 2011 r. Stanowi ono **załącznik nr 49** do protokołu.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn poinformował, że zwolnił Wiceprzewodniczącego Janusza Skrzypińskiego z części obrad, w związku z uczestnictwem w posiedzeniu i szkoleniu Stowarzyszenia DIROW w przedmiocie pozyskiwania finansów na odnowę i rozwój wsi, tworzenie mikroprzedsiębiorstw, różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej. Przewodniczący odczytał zaproszenie do składania wniosków o przyznanie pomocy. Pismo stanowi **załącznik nr 50**.

Przewodniczący poinformował o wniosku podpisanym przez 24 sołtysów w sprawie informowania społeczności o wszelkich przejawach działalności gminy. Pismo stanowi **załącznik nr 51** do protokołu.

Przewodniczący przypomniał radnym o obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych do dnia 30 kwietnia 2012 r.

Przewodniczący poinformował o wpływie pisma ze Spółdzielni Socjalnej „Razem”, uchwały Rady Powiatu w sprawie strategii Grupy Kapitałowej PGE, stanowiska zarządu powiatu PSL w sprawie planów inwestycyjnych dotyczących PGE, stanowiska Pani Poseł Zofii Ławrynowicz i pisma PGE oraz zaproszenia na zebranie wiejskie w Steklunku.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – przypominam Burmistrzowi, że na poprzedniej sesji złożył obietnicę radnym Rady Miejskiej w Gryfinie, że będzie zapraszał radnych na spotkanie z kupcami z targowiska miejskiego. Ja otrzymałem od Burmistrza jedynie informację, że takie spotkanie organizuje, nie było to zaproszenie. Jeśli Burmistrz będzie prowadził rozmowy z kupcami, to myślę, że wielu radnych chciałoby być obecnych.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – w piśmie do PGE poruszenie Państwo sprawy podatkowe, myślę, że jest to przekroczenie kompetencji Rady, gdyż za sprawy finansowe i podatkowe gminy odpowiada jednoosobowo Burmistrz. Zauważyłem, że na przyjęciach interesantów coraz częściej brak jest radnych, odbieram to tak, że niektórzy radni chyba nie chcą przebywać ze mną w jednym pokoju i dlatego notorycznie opuszczają spotkania z mieszkańcami. Zwracam uwagę na ten fakt Przewodniczącemu Rady.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – pierwszy raz Burmistrz sygnalizuje ten problem, jeśli radni nie przychodzą na dyżury, proszę o zawiadomienie nas o tym, będziemy z radnymi rozmawiać. Jednocześnie przypominam, że istnieje możliwość dokonania zamiany dyżurów z innymi radnymi.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – moje doświadczenie podpowiada mi, że zdarzają się poniedziałki, kiedy są radni, a nie ma ani Burmistrza, ani Zastępcy. Rada Miejska w Gryfinie rozszerzyła formułę spotkań z mieszkańcami, ponieważ raz w miesiącu Prezydium Rady prowadzi dodatkowy dyżur i przyjmuje interesantów. Jeśli chodzi o wątpliwość Burmistrza, my nie wchodzimy w kwestie decyzji podatkowych, ale polityki podatkowej, która wiąże się z podejmowaniem uchwał podatkowych, co jest wyłączną kompetencją Rady Miejskiej w Gryfinie.

Ponieważ nikt więcej nie zabrał głosu, Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany i zamknął obrady XVIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie.

Integralną część protokołu stanowią załączniki:

- 1/ Lista obecności radnych - **załącznik nr 1**
- 2/ Lista obecności sołtysów – **załącznik nr 2**
- 3/ Lista obecności zaproszonych gości – **załącznik nr 3**
- 4/ Porządek obrad sesji – **załącznik nr 4**
- 5/ Wydruk wyników głosowania nad przyjęciem protokołów: z XVI i XVII sesji - **załącznik nr 5**
- 6/ Sprawozdanie z działalności Gryfińskiego Domu Kultury za 2011 r. – **załącznik nr 6**
- 7/ Stanowiska Komisji Rady - **załącznik nr 7**
- 8/ Sprawozdanie z działalności Biblioteki Publicznej w Gryfinie za 2011 r. - **załącznik nr 8**

- 9/ Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej za 2011 r. i przedstawienie potrzeb w zakresie pomocy społecznej na 2012 r. – **załącznik nr 9**
- 10/ Koncepcje dotyczące funkcjonowania kąpieliska miejskiego – **załącznik nr 10**
- 11/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej - **załącznik nr 11**
- 12/ Uchwała Nr XVIII/155/12 - **załącznik nr 12**
- 13/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie przez Gminę Gryfino w drodze wykupu od osób fizycznych nieruchomości gruntowej, położonej w obrębie Pniewo - **załącznik nr 13**
- 14/ Uchwała Nr XVIII/156/12 - **załącznik nr 14**
- 15/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie bonifikat od opłat z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości - **załącznik nr 15**
- 16/ Uchwała Nr XVIII/157/12 - **załącznik nr 16**
- 17/ Wykaz uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie Gardno w rejonie ul. Słonecznej – **załącznik nr 17**
- 18/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie Gardno – rejon ul. Słonecznej - **załącznik nr 18**
- 19/ Uchwała Nr XVIII/158/12 - **załącznik nr 19**
- 20/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie udzielenia Województwu Zachodniopomorskiemu pomocy finansowej w przebudowie zatoki autobusowej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 120 - **załącznik nr 20**
- 21/ Uchwała Nr XVIII/159/12 - **załącznik nr 21**
- 22/ Wniosek mieszkańców Sobieradza do Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 27 stycznia 2012 r. - **załącznik nr 22**
- 23/ Projekt uchwały Komisji Budżetu Finansów, Rolnictwa i Aktywności Gospodarczej w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa - **załącznik nr 23**
- 24/ Stanowisko Klubu Radnych Gryfińskiej Inicjatywy Samorządowej w sprawie projektu uchwały przedstawionego przez Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa – **załącznik nr 24**
- 25/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa - **załącznik nr 25**
- 26/ Uchwała Nr XVIII/160/12 - **załącznik nr 26**
- 27/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Gryfino w 2012 roku” - **załącznik nr 27**
- 28/ Uchwała Nr XVIII/161/12 - **załącznik nr 28**
- 29/ Wydruk wyników głosowania za przyjęciem poprawki Komisji Budżetu, Finansów, Rolnictwa i Aktywności Gospodarczej do projektu uchwały w sprawie ustalenia cen biletów komunikacji lokalnej - **załącznik nr 29**
- 30/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie ustalenia cen biletów komunikacji lokalnej - **załącznik nr 30**
- 31/ Uchwała Nr XVIII/162/12 - **załącznik nr 31**
- 32/ Wydruk wyników głosowania nad przyjęciem autopoprawki Burmistrza do projektu uchwały w sprawie nieodpłatnego przekazania mienia gminy - **załącznik nr 32**
- 33/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej - **załącznik nr 33**
- 34/ Uchwała Nr XVIII/163/12 - **załącznik nr 34**

- 35/ Wydruk wyników głosowania za przyjęciem poprawki Komisji Budżetu, Finansów, Rolnictwa i Aktywności Gospodarczej do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy w roku 2013 środków funduszu sołeckiego - **załącznik nr 35**
- 36/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy w roku 2013 środków funduszu sołeckiego - **załącznik nr 36**
- 37/ Uchwała Nr XVIII/164/12 - **załącznik nr 37**
- 38/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XVI/144/07 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 29 listopada 2007 r. - **załącznik nr 38**
- 39/ Uchwała Nr XVIII/165/12 stanowi **załącznik nr 39**
- 40/ Wydruk wyników głosowania nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Gryfino na 2012 rok - **załącznik nr 40**
- 41/ Uchwała Nr XVIII/166/12 - **załącznik nr 41**
- 42/ Wydruk wyników głosowania za przyjęciem zmiany porządku obrad sesji - **załącznik nr 42**
- 43/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w Warszawie o przyznania miejsca na cyfrowym multipleksie telewizji naziemnej Fundacji LUX VERITATIS - **załącznik nr 43**
- 44/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w Warszawie o przyznania miejsca na cyfrowym multipleksie telewizji naziemnej Fundacji LUX VERITATIS **załącznik nr 44**
- 45/ Uchwała Nr XVIII/167/12 - **załącznik nr 45**
- 46/ Informacja Burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady - **załącznik nr 46**
- 47/ Pismo dot. odrestaurowania skateparku w Gryfinie – **załącznik nr 47**
- 48/ Stanowisko Rady Miejskiej w Gryfinie na odpowiedź PGE S.A. po apelu podjętym przez Radę na nadzwyczajnej XVII sesji - **załącznik nr 48**
- 49/ Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Gryfino w 2011 r. - **załącznik nr 49**
- 50/ Zaproszenie do składania wniosków w ramach działań „Odnowa i rozwój wsi”, „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”, „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”, a także dla małych Projektów poprzez LGD Stowarzyszenie DIROW - **załącznik nr 50**
- 51/ Wniosek sołtysów sołectw Gminy Gryfino dotyczący informowania społeczności o działalności gminy - **załącznik nr 51**.

Protokół sporządziła
inspektor

Agnieszka Grzegorzcyk

PRZEWODNICZĄCY RADY

Mieczysław Sawaryn